Co wójt usłyszał str. 4

Kto na kim psy wiesza? str. 11

Cenzura na covid? str. 21

Za tydzień „TS” z kalendarzem

**Nr 49** (2001)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

**Zadzwoń do nas!**
**513 009 999**
**www.tygodniksiedlecki.com**

# tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

**2-8.12.2020**

R E K L A M A

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
ORTOPEDIA
dr n. med. JAN KIRYLUK
UROLOGIA
dr n. med. ARTUR PRZEWOR
USG, KTG, EKG, HOLTER, PORADNIA LAKTACYJNA, BADANIA LABORATORYJNE
- PON. - PT. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Żołnierz z siedleckiej jednostki został aresztowany pod zarzutem kierowania zorganizowaną grupą przestępczą.

# Mundur i narkotyki

**Zdaniem prokuratury, 24-letni żołnierz z Siedlec był szefem zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się sprzedażą narkotyków. Razem z nim zatrzymano jeszcze trzy osoby.**

CZYTAJ STR. 2

collage. A. Król

## Koncentracja, pamięć i spryt

**Jan Łagodzin z Siedlec został mistrzem Polski do lat 10 w speedcubingu, czyli układaniu kostki Rubika na czas.**

CZYTAJ STR. 12

Zespół pocovidowy u dzieci to groźna choroba. W Siedlcach są już pierwsi pacjenci.

## Przejść przez koszmar

**Już ośmioro dzieci z zespołem pocovidowym, zwanym PIMS, trafiło do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.**

CZYTAJ STR. 3

## Dachowanie w rowie

fot. AK

W niedzielę, 29 listopada, na odcinku DK 63 pomiędzy Mościbrodami a Białkami kierująca seatem ibizą, jadąc w kierunku Łukowa, z nieustalonych przyczyn straciła panowanie nad pojazdem, zjechała do rowu, gdzie samochód dachował. Kobietę przewieziono do szpitala. (**ak**)

R E K L A M A

DOM tel
Czas na zmianę!
Internet i Telewizja do testów bez zobowiązań!
Zamów usługę i sprawdź magię światłowodu!
www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Foldruk MEDIA
DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA
KALENDARZE 2021
• Indywidualne projekty
ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

M A

Sprzedam
Deweloper sprzeda piękny bliźniak w Sulejówku na ulicy Szklarniowej, na granicy z Warszawą; 6 pokoi, kuchnia, 3 łazienki, garaż, pokój hobby i garderoba – pow. użytkowa 168 m² działka – 355m².
**Cena 699 tys,** do negocjacji, możliwa odroczona płatność.
**Tel. 602 22 95 45**
**www.sedpol.com.pl**

R E K L A M A

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

# Mundur i narkotyki

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Zatrzymania dokonali wspólnie żołnierze Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej z policjantami Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. Wszystkie czynności nadzorował wydział do spraw wojskowych Prokuratury Okręgowej w Warszawie. W zatrzymaniu brali udział warszawscy antyterroryści. Powagi sprawie dodawał fakt, że szefem zorganizowanej grupy miał być żołnierz siedleckiej 18. Dywizji. Trzy pozostałe osoby to cywile, którzy mieli wykonywać polecenia żołnierza.

Przeszukano mieszkania wszystkich czterech mężczyzn. Były w nich: substancje psychoaktywne, takie jak MDMA, haszysz, amfetamina, kodeina, marihuana, mefedron o łącznej wadze 4 kg. Ponadto znaleziono ponad 250 tys. zł, które, zdaniem prokuratury, pochodzą ze sprzedaży narkotyków. Zabezpieczono je na poczet przyszłych kar.

Wszystkim czterem mężczyznom prokuratura postawiła zarzuty, m.in. działania w zorganizowanej grupie przestępczej i wprowadzenia do obrotu znacznej ilości narkotyków. Trzech z nich aresztowano na trzy miesiące, wobec jednego zastosowano dozór policji.

Co z żołnierzem z Siedlec? Trwa już procedura jego wydalenia ze służby.

– Nie ma tolerancji dla łamania prawa w wojsku – stanowczo stwierdza rzecznik prasowy 18. Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach mjr **Przemysław Lipczyński**.

24-latek oszałamiającej kariery w wojsku nie zrobił. W służbie był od roku, ale faktycznie przepracował... 15 dni. Pozostały czas spędzał na zwolnieniach lekarskich.

**JUSTYNA JANUSZ**

## Więcej kontroli nad wodami

# Więcej mandatów

Już od kilku miesięcy wody w naszym regionie są lepiej strzeżone przed kłusownikami i wędkarzami łamiącymi zasady połowu ryb.

Stało się to możliwe dzięki wspólnym kontrolom, prowadzonym przez siedlecki Posterunek Terenowy Państwowej Straży Rybackiej oraz strażników wód Polskiego Związku Wędkarskiego.

– Od czerwca tego roku wód strzegą już dwa patrole – mówi komendant Posterunku Terenowego PSR w Siedlcach, **Rafał Kuczborski**. – Dzięki temu kontrole prowadzone są praktycznie każdego dnia. To znacznie zwiększyło ich skuteczność. Widać to choćby po liczbie mandatów, których jest wymierzanych 2-3 razy więcej.

Zdecydowanie najwięcej mandatów jest nakładanych za brak zezwolenia na połów ryb. Oznacza to, że jest sporo amatorów ryb, którzy nie chcą płacić na zarybianie wód czy też ich ochronę. W takich wypadkach są wymierzane wysokie kary finansowe, zazwyczaj od 300 zł w górę.

Zdaniem Rafała Kuczborskiego kary muszą być wysokie, bo powinny przekraczać koszty zezwolenia na połów ryb.

– A te, wraz z wpisowym i egzaminem, wynoszą niespełna 300 zł rocznie. Są oczywiście duże grupy wędkarzy, choćby emeryci czy młodzież, korzystające ze znacznych ulg. Często zdarzają się też, że wędkarze nie mają wypełnionego rejestru połowów ryb. W takich wypadkach kończy się najczęściej na upomnieniu lub 50 zł mandatu.

W październiku zostało nałożonych 30 mandatów, najwyższe po 400 zł. Na niektórych mandaty jednak nie działają.

– Mamy jednego rekordzistę, który za brak zezwolenia na połów ryb został ukarany mandatami, tylko w tym roku, na łączną kwotę 1500 zł – mówi komendant. – To kilkakrotnie więcej, niż koszty uzyskania i opłacenia takiego zezwolenia... (**Z.J.**)

# Auta doszczętnie zniszczone

Na łuku drogi w Gostchorzy, 27 listopada, kierujący oplem insignią, jadąc od strony Siedlec, zderzył się czołowo ze skodą octavią. Kierowcom udzielono pomocy medycznej na miejscu. Samochody zostały doszczętnie zniszczone, ale zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja. Mandatem został ukarany kierujący skodą. (**ak**)

fot. A. Król

## Co z wizytą kolędową w naszych parafiach?

# Umawiałem się z Bogiem na życie wieczne...

### Jak w tym roku będzie wyglądała wizyta kolędowa? Czy ze względu na covid w ogóle się odbędzie? Czy księża spotkają się z parafianami?

Te pytania padają od kilku tygodni. W niektórych parafiach tradycyjną kolędę odwołano, w innych księża będą się spotykali z tymi, którzy wyrażą taką wolę.

A jak będzie w diecezji siedleckiej? Wypowiedział się w tej sprawie biskup **Kazimierz Gurda**, publikując list pasterski na Adwent 2020 roku.

– Jeżeli tylko pozwolą na to warunki, to zachęcam księży i wiernych, aby ona (wizyta duszpasterska – przyp. red.) się odbyła – pisze biskup w liście do wiernych. – Myślę, że w tym trudnym czasie szczególnie potrzeba wspólnej modlitwy, pobłogosławienia naszych domów, spotkania z duszpasterzem i rozmowy z nim na tak wiele tematów, które pojawiły się w ostatnim czasie.

Rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, ksiądz **Jacek Świątek** zaznacza, że warunki muszą być odpowiednie.

– To znaczy, że nie zostaną wprowadzone żadne dodatkowe obostrzenia, jak chociażby w przemieszczaniu się – wyjaśnia. – Na dobrą sprawę ksiądz biskup zostawił decyzję o kolędzie w rękach poszczególnych parafii i proboszczów. To oni wiedzą, jak wygląda sytuacja w ich lokalnej społeczności. Dobrze jednak, by wizyta kolędowa odbyła się dla normalnego funkcjonowania parafii.

Duchowny mówi, że gdyby wprowadzono dodatkowe obostrzenia, to termin kolędy można przełożyć.

– W Polsce utarło się, że wizyta duszpasterska odbywa się po świętach Bożego Narodzenia, ale na przykład we Włoszech jest po Wielkanocy.

A co w sytuacji, gdy ktoś obawia się zaproszenia księdza do domu?

– Wystarczy zadzwonić do swojego proboszcza i o tym poinformować. Nie będzie wtedy niepotrzebnych zgrzytów. Zawsze wizytę można przełożyć, poczekać nawet do uspokojenia sytuacji epidemicznej.

fot. A. Król

***Ksiądz Jacek Świątek***

A czy sami księża nie obawiają się wizyt w kilkunastu czy kilkudziesięciu domach dziennie?

– Ja się z Panem Bogiem umawiałem na życie wieczne, a nie doczesne... – podsumowuje duchowny zaznaczając, że to jego prywatna opinia.

Biskup siedlecki jasno napisał również o datkach wiernych podczas wizyty kolędowej.

– Wiem, że ta kwestia finansowa budzi czasem wiele emocji – choć musimy mieć świadomość, że nasze parafie funkcjonują tylko dzięki ofiarom wiernych – dlatego poprosiłem, aby Księża Proboszczowie wraz z Radą Parafialną określili konkretne cele, na jakie mają być przeznaczone składane ofiary – dodaje biskup w liście do wiernych. – Cele te zostaną podane przez Księdza Proboszcza w specjalnym liście, skierowanym do każdej rodziny wraz z dołączonym folderem oraz obrazkiem św. Rocha z modlitwą o ustanie trwającej epidemii. Dziękując za dotychczasowe ofiary, składane na utrzymanie parafii przez cały trwania epidemii koronawirusa, bardzo proszę o dalsze wsparcie materialne parafii czy to podczas wizyty duszpasterskiej, czy też poprzez złożenie ofiary w kancelarii lub przesłanie jej na konto parafii.

**JUSTYNA JANUSZ**

# Alarm bombowy w przedszkolu

26 listopada na adres poczty e-mail Miejskiego Przedszkola w Siedlcach nieustalony sprawca przesłał informację o podłożeniu ładunku wybuchowego.

– Dyrektorka przedszkola po odczytaniu wiadomości 27 listopada w obawie przed spełnieniem groźby podjęła decyzję o ewakuacji przedszkola – powiedziała kom. **Agnieszka Świerczewska,** oficer prasowy siedleckiej policji.

Ewakuowano 32 dzieci i 21 pracowników przedszkola integracyjnego nr 20 do pobliskiej „15" , jeszcze przed przybyciem wezwanych służb.

Grupa pirotechniczna Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach sprawdziła budynek. Ładunku wybuchowego nie było. (**ak**)

## TRZECIE OKO

**(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)**

### ...albo przegramy

Poseł Anna Siarkowska w odpowiedzi na informację, iż YouTube zablokował kanał znanego chrześcijańskiego portalu: ***Jeśli dalej będziemy budować swoją komunikację na platformach łamiących wolność słowa, to nie dziwmy się później, gdy nam odłączą możliwość komunikacji w godzinie W – przy wyborach lub ważnym referendum. Albo zbudujemy niezależne media społecznościowe, albo debatę publiczną przegramy***.

**???**

### Parler?

Co więc należy robić, gdy na Facebooku i Twitterze nie można się wypowiedzieć? Poseł Anna Siarkowska radzi: ***Należy się przenosić na platformy komunikacyjne szanujące wolność słowa! Jeśli tego nie zrobimy, w kluczowych momentach wyłączą nam możliwość komunikowania, wpływając np. na wynik wyborów. Ergo: Macie już konto na Parler? Ja tak!***

**Konto na Parler ma, ale informuje o tym na... Twitterze.**

### Poszło w zapomnienie

***Stadion Narodowy, oczywiście, powstał, żeby naród patrzył, jak reprezentacja gra w piłkę. I to nawet z sukcesami*** – zauważa publicystka „Echa Katolickiego". ***Na narodowej murawie polska reprezentacja nie przegrała żadnego meczu***.

**To kto 22 marca 2013 roku w eliminacjach do mistrzostw świata przegrał tam z Ukrainą 1:3? Hokeiści?**

### We własne kolano

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz na Twitterze: ***Porównywanie groźby weta Holandii do groźby polskiego weta to żart. Holandia płaci, więc wymaga. Nasz kraj z unijnej kasy więcej bierze niż dokłada – więc weto to nie jest zajmowanie stanowiska negocjacyjnego, ale strzał we własne kolano...***

**Kolejna parlamentarzystka w PO, która – jak poseł Mieszkowski – jest Europejczykiem polskiego pochodzenia? I pomyśleć, że kiedyś była to dumna partia Jana Rokity i Jacka Saryusza-Wolskiego...**

### Dobre rady

„Życie Siedleckie" rekomenduje kierowcom wymianę opon na zimowe. Przy okazji radzi: ***Nawet najlepiej przechowywane opony po kilku miesiącach składowania będą wymagały dopompowania***.

**Kto raz w życiu widział zdjętą z felgi oponę, na pewno nie zapomni jej napompować, zanim wyruszy w drogę. Przy okazji – nawet najdokładniej skopiowany tekst dobrze jest wcześniej przeczytać.**

*Okulista Trzeci*



72e5708c62

Zespół pocovidowy u dzieci to groźna choroba. W Siedlcach są już pierwsi pacjenci.

# Przejść przez koszmar

**Już ośmioro dzieci z zespołem pocovidowym, zwanym PIMS, trafiło do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach. Są w wieku od 8 do 14 lat. Troje trzeba było przewieźć do specjalistycznych placówek w Warszawie, jedno na OIOM.**

Lekarze ostrzegają: PIMS może być bardzo niebezpieczny dla życia dzieci!

– Może prowadzić do niewydolności nerek i serca – mówi ordynator oddziału dziecięcego w szpitalu wojewódzkim **Paulina Mikulska**.

– U dzieci zakażenie covid-19 najczęściej przebiega bezobjawowo, ale potem pojawiają się powikłania niebezpieczne dla życia – dodaje anestezjolog **Mariusz Mioduski**. – Dzieci, niestety, często wymagają leczenia w oddziałach intensywnej terapii. Tylko szybkie podanie immunoglobulin może powstrzymać rozwój choroby.

*Paulina Mikulska* fot. A. Król

### ADAŚ PISZCZAŁ Z BÓLU

Ośmioletni **Adaś Kosieradzki** z podsiedleckiego Opola od 5 tygodni przebywa w warszawskim szpitalu. Zachorował na PIMS. Gdy trafił do szpitala, był spuchnięty, z potwornymi przykurczami. Wcześniej przez wiele dni męczyła go wysoka gorączka. Jego mama ostrzega innych rodziców:

– Nie czekajcie na nasilenie objawów! Jedźcie do lekarza. Tutaj teleporada nie wystarczy.

Adaś prawdopodobnie przeszedł zakażenie koronawirusem prawie 2 miesiące temu.

– Przez dwa dni miał stan podgorączkowy – opowiada jego mama, **Małgorzata Kosieradzka**. – Wtedy nie przypuszczaliśmy, że to może być koronawirus, bo żadnych innych objawów nie miał. Pięć tygodni temu Adaś zaczął gorączkować. Zaczęło się od 38 stopni, a po trzech dniach miał już 40 stopni. Nie mogłam zbić gorączki, mimo leków, chłodzenia w wodzie, okładania mokrymi ręcznikami. Zadzwoniłam do lekarza, który przepisał antybiotyk. Nie dało to żadnego efektu. Po dwóch dniach syn dostał kolejny antybiotyk. Znowu bez reakcji.

Pani Małgorzata chciała, żeby syna obejrzał lekarz, a nie tylko diagnozował go przez telefon. Nie udało się znaleźć żadnego lekarza, który przyjąłby dziecko prywatnie. Pojechała z synem do szpitala wojewódzkiego.

– Wtedy lekko bolało go gardło, ale w stopach pojawiły się przykurcze, nie był w stanie sam chodzić, głowę miał przekrzywioną na bok.

Objawy nasilały się z godziny na godzinę.

– W pewnym momencie brzuch bolał go tak, że piszczał strasznie. Cały oddział go słyszał.

Bardzo niepokojące okazały się wyniki badań krwi. Zadecydowano o przewiezieniu go do szpitala w Warszawie.

– Gdy tam trafił, był już tak obolały, że nie chciał się dać nikomu dotknąć ani zbadać. Bolało go całe ciało. Zajmowało się nim kilkadziesiąt osób.

### OD BADANIA DO BADANIA

Adaś miał pobierany płyn z kręgosłupa, badany szpik kostny, robioną tomografię głowy, brzucha, echo serca, ekg i mnóstwo innych badań.

– Okazało się, że ma zapalenie płuc, wodę w płucach i w brzuchu. Cały czas miał podkurczone nóżki i skuloną głowę. Przez dwa tygodnie praktycznie nie chodził, musiałam go nosić. Miał też opuchnięty język i gardło do tego stopnia, że nie mógł mówić.

Adaś był pierwszym pacjentem z zespołem PIMS w tym szpitalu.

– Kilkakrotnie zmieniano mu leki, próbując, który zadziała. Niestety, jeśli sytuacja się poprawiała, to za chwilę znowu było gorzej. Lekarze zdecydowali się na podanie leku, który całkowicie zniszczył jego odporność, ale sprawił też, że w końcu poczuł się lepiej.

Przez prawie trzy tygodnie 8-latek w ogóle nie jadł, dostawał tylko kroplówki. Gdy zaczął jeść, mama odetchnęła z ulgą. To był czas ogromnego strachu o jego życie.

Adaś przez długi czas przebywał w izolatce. Dopiero teraz może wychodzić na szpitalny korytarz.

– Ale tylko pod warunkiem, że nie ma tam nikogo innego – zastrzega mama. – Mój syn nie ma praktycznie żadnej odporności, nie może być narażony na kontakt z jakimkolwiek zagrożeniem.

### OSTRZEC INNYCH

Pani Małgorzata już wie, że po powrocie do domu nie będzie mogła zapraszać nikogo. Tata i brat będą mogli podchodzić do Adasia tylko w rękawiczkach i w maseczce. I najlepiej, żeby go w ogóle nie dotykali. Kiedy Adaś opuści szpital? Na razie nie wiadomo, bo wyniki badań nie są jeszcze tak dobre, by lekarze mogli go spokojnie wypisać.

*Adaś i jego mama w szpitalu* fot. arch. pryw.

– W tej chorobie bardzo liczy się czas, bo stan zapalny rozchodzi się po całym organizmie. Im szybciej zareagujemy, tym lepiej. Od razu trzeba jechać z dzieckiem do szpitala – przestrzega innych rodziców.

### ZACZYNA SIĘ OD GORĄCZKI...

Ordynator oddziału dziecięcego Paulina Mikulska mówi, że troje spośród ośmiorga leczonych tu dzieci było w stanie ciężkim, zostało przekazanych do Warszawy. Jeden z pacjentów trafił na OIOM. Miał niewydolność nerek i serca. Na szczęście jego stan się poprawił i jest szansa, że w ciągu najbliższych dni wróci do domu.

Jakie obawy chorobowe powinny wzbudzić naszą czujność?

– Przede wszystkim trwająca kilka dni gorączka bez innych oznak infekcji. Dzieci z PIMS są również osłabione, blade, często mają biegunkę i bóle brzucha. Trzech z naszych pacjentów miało również wysypkę, a niektórzy zaczerwienione spojówki. Przy takich objawach należy skonsultować się z lekarzem.

**JUSTYNA JANUSZ**

# Nieoznakowany radiowóz

Komenda Miejska Policji w Siedlcach otrzymała nieoznakowany radiowóz marki Kia Ceed III. Komendant siedleckiej policji mł. insp. **Andrzej Dziewulski** odebrał kluczyki do auta w obecności: starosty siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**, jego zastępcy **Małgorzaty Cepek** oraz wójta gminy Siedlce **Henryka Brodowskiego**. Poświęcenia samochodu dokonał kapelan siedleckich policjantów, ks. prałat **Kazimierz Niemirka.**

Samochód został dofinansowany w 50% z funduszy samorządowych, a druga połowa pochodziła z funduszu wsparcia policji.

– Wydatek nie był wielki, bo 24 000 zł, ale lepszy sprzęt to lepsza jakość policji – powiedział starosta Karol Tchórzewski.

fot. Pyt

– Również dla gminy Siedlce kwota nie była duża, gmina przekazała ją po to, by samochód służył policji, a ci wszyscy, którzy dokonują przestępstw, wiedzieli, że policja nie jeździ starym rzęchem, tylko ma porządny nowy samochód – powiedział wójt Henryk Bordowski. **(AK)**

# Jeden skręcał, drugi wyprzedzał

Na DK nr 2, w miejscowości Chromna, 25 listopada, 21-letni mężczyzna kierujący oplem vectra, jadąc od strony Zbuczyna, zderzył się podczas wyprzedzania ze skręcającym w lewo na posesję oplem astrą, którym kierował również 21-latek. Kierowcom udzielono pomocy na miejscu.

Tekst i zdjęcie **A. KRÓL**

R E K L A M A

eprasa.pl 73e5708c62

## Miasto zacznie kupować działki.

# Będzie nowy cmentarz

**Czy w ciągu 2-3 lat zabraknie miejsc na pochówki na cmentarzu janowskim w Siedlcach? Na taką ewentualność przygotowuje się siedlecki prezydent Andrzej Sitnik.**

Prezydent ma zamiar stworzyć kolejny cmentarz w mieście. Kierownik Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Siedlcach, ksiądz **Leszek Borysiuk**, zapewnia, że sprawa nie jest jeszcze tak pilna.

– Jeszcze przez kilka lat możemy być spokojni – mówi ksiądz.

Ale stworzenie cmentarza zajmuje jednak kilka lat i kosztuje kilka milionów złotych.

### GDZIE?

Nowy cmentarz miałby powstać przy ulicach Grabianowskiej i Zielnej. Miasto ma tam 2 hektary terenu, ale na cmentarz zaplanowano ok. 11 hektarów powierzchni. Brakujące 9 hektarów trzeba wykupić od prywatnych właścicieli.

– Szacujemy, że wykup działek zajmie około 2-3 lat – mówi prezydent **Andrzej Sitnik.**

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ten teren jest przeznaczony pod cmentarz.

– Oczywiście chcemy nabyć grunt w drodze negocjacji – mówi naczelnik wydziału geodezji i gospodarki nieruchomościami **Wojciech Piesio**. – Jeśli negocjacje się nie powiodą, to jest możliwość wywłaszczenia właścicieli za odszkodowaniem, bo teren jest przeznaczony na cel publiczny.

### ZA ILE?

Ile będzie kosztowało przygotowanie terenu pod nowy cmentarz? Na razie trwają szacunki, ale prezydent postanowił przeznaczyć na ten cel ponad 7 mln zł, uzyskanych ze sprzedaży działki za Topazem przy ul. Warszawskiej.

Niewątpliwie największym kosztem jest wykup gruntów, ale są też inne.

– Musimy się zastanowić, jak rozwiązać sprawę wodociągu, biegnącego przy ulicy Grabianowskiej – przyznaje prezydent. – Cmentarz musi się znajdować w odległości co najmniej 50 metrów od wodociągu. Być może konieczne okaże się zamontowanie dodatkowych osłon.

Zdaniem Andrzeja Sitnika budowa nowego cmentarza jest sprawą pilną.

– Niewątpliwie epidemia przyczyniła się do tego, że miejsca na cmentarzu przy Janowskiej są zajmowane coraz szybciej.

*Miejsca na cmentarzu janowskim wystarczy jeszcze na kilka lat.* fot. Pyt

### CO TRZECI POGRZEB Z URNĄ

Kierownik Zarządu Cmentarzy Rzymskokatolickich w Siedlcach, ksiądz Leszek Borysiuk zapewnia jednak, że miejsca na cmentarzu janowskim wystarczy jeszcze na kilka lat.

– Jeszcze nie trzeba bić na alarm – uspokaja. – Władze miasta się przygotowują, bo stworzenie cmentarza zajmuje kilka lat. My podchodzimy do tego spokojnie, nie panikujemy.

Ksiądz dodaje, że cmentarz janowski nie zapełnia się już tak szybko z powodu zmiany sposobu pochówków.

– Jeszcze kilka lat temu kremowanie szczątków zmarłych i chowanie w urnach zdarzało nam się raz na miesiąc. Teraz już co trzeci pogrzeb to grzebanie szczątków umieszczonych w urnie. A zajmuje ona sporo mniej miejsca niż trumna. Ten sposób grzebania zmarłych będzie jeszcze powszechniejszy.

Ksiądz przyznaje, że z powodu epidemii koronawirusem miejsc na cmentarzu ubywa szybciej.

– Mamy zdecydowanie większa liczbę pogrzebów niż przed pandemią – potwierdza duchowny.

**JUSTYNA JANUSZ**

## Nie ma między nimi chemii i... zaufania.

# Co usłyszał wójt Brodowski

**– Wychodząc z sali, uderzyła pani radnego, aż strzeliło. O przewodniczącym rady mówiła pani, że jest dwulicowy: raz mówi na wójta, a drugim razem zachowuje się jak czopek... – relacjonował wójt Henryk Brodowski.**

Na nielegalnym wysypisku w starej żwirowi w Białkach policja zastała dwóch mężczyzn, którzy przy pomocy koparki zasypywali worki ze śmieciami. Funkcjonariusze naliczyli ich ponad setkę. Problem w tym, że na workach był napis „Gmina Siedlce".

Wójt **Henryk Brodowski** przyjechał na miejsce. Rozerwał jeden worek i stwierdził, że są w nich trawa i liście. Zaprzeczył, by worki zostały wywiezione samochodem gminnego ZGK. Dodał, że worki w dowolnych ilościach są rozdawane mieszkańcom gminy i firmom.

Sprawę wyjaśniają policja i WIOŚ w Mińsku Mazowieckim. Nabrała ona medialnego rozgłosu, także za sprawą naszej publikacji. Nic dziwnego, że stała się tematem dyskusji na sesji rady gminy. Rozpoczęła ją radna **Aneta Olszak.**

– Czemu nie zgłosił pan tej sprawy do odpowiednich służb 19 lub 20 listopada, kiedy pana poinformowałam, że na starej żwirowni w Białkach znajdują się odpady komunalne? – pytała radna. – W rozmowie z panią redaktor mówił pan o składowaniu odpadów na działce gminnej w Pruszynku. Zdaje się, że są to działki wydzierżawione. Pytam więc, czy to właściwe, aby na dzierżawionych działkach składał pan odpady? Nie poinformował pan rady, że składuje tam odpady i przerabia na kompost.

Wójt przyznał, że na działce w Pruszynku jest kompostowana trawa z terenów szkolnych i otoczenia świetlic wiejskich. Był tam niedawno i stwierdził, że będzie bardzo dobry kompost...

– Nie uważam, żebym o takie rzeczy musiał pytać radnych, czy wyrażą zgodę, czy nie wyrażą – oznajmił. – Bezpośrednie i bieżące zarządzanie należy do wójta. Można do Pruszynka jechać i wszystko zobaczyć, nie ma sprawy.

Wójt odniósł się też do zarzutu, iż nie zgłosił interwencji radnej odpowiednim służbom.

– Jeśli chodzi o zgłoszenie pani radnej na jednej z komisji, że gdzieś leżą worki z trawą, to chcę powiedzieć, że nie jest moim obowiązkiem następnego dnia lecieć i wszystko mówić dla telewizji. Gdyby to było zgłoszone przez inną osobę niż radna Olszak, to może bym szybciej zareagował. Bo nie mam do pani zaufania jako do radnej.

Brak zaufania wójt uzasadnił pewną zasłyszaną rozmową. Przytoczył jej treść.

*Henryk Brodowski* fot. A. Król

– Kiedyś wszedłem do pokoju i jeden pracownik rozmawiał z panią radną przez telefon. Było mi bardzo przykro słuchać to, co pani ma do powiedzenia na temat wójta. Szkalowała pani nie tylko wójta, ale też mówiła o tym, jakie ma pani podejrzenia wobec koleżanek radnych, a nawet przewodniczącego rady gminy. Dlatego nie wierzę w pani intencje, że chce pani pracować na rzecz mieszkańców gminy i dobrego wizerunku pracy wszystkich radnych. Świadczą o tym fakty, które mówiła pani przez telefon.

I wójt dalej opowiadał o tym, co wtedy usłyszał.

Jedna radna sprzedała się, bo wójt obiecał jej, że kupi działkę na świetlicę – relacjonował Henryk Brodowski. – A druga radna, bo wójt wybuduje jej przedszkole i zrobi remont. Przykro mi, że musiałem powiedzieć pracownikowi: „Proszę to włączyć na głośno". Przykro mi też bardzo, że pani mówiła, że pan przewodniczący jest dwulicowy: że raz mówi na wójta, a drugim razem zachowuje się jak czopek... Pani to powiedziała.

Wójt przytoczył też pewną wcześniejszą sytuację.

– Było to przy odwołaniu przewodniczącej. Wychodząc z sali, uderzyła pani pana radnego, aż strzeliło... Wyrażając swoje niezadowolenie. Dlatego nie wierzę w pani dobre intencje, o których mówiła pani w TVP 3 przy sprawie worków z liśćmi i trawą w Białkach.

Wójt poinformował, że wydał już polecenie, aby wszcząć postępowanie wyjaśniające w tej kwestii.

– Komisja wczoraj była na miejscu. Po zakończeniu postępowania powiadomię wysoką radę o wynikach. Nie jestem sędzią, więc nic nie przesądzam. A szybko to się jedzie, kiedy zwierzę leży na jezdni i jeszcze żyje... Była taka sytuacja i wtedy powiedziałem, że wina wójta i biłem się w piersi.

Henryk Brodowski odniósł się jeszcze do Anety Olszak.

– Nie mogę wyczuć pani intencji. Odpowiedź na żadne pisma, które pani składa, nie podoba się pani. Natomiast chcę powiedzieć, że to jest pani sprawa i pani problem, gdy pani chce występować w telewizji. Ja wysoko cenię radę gminy, działam zgodnie z prawem. I ze względu na moje

*Aneta Olszak* fot. A. Król

owłosienie, i na doświadczenie, i na wiedzę, nikt nie może mnie pouczać, co, kiedy i jak mam robić.

Wójt zaapelował do radnych, że jeśli widzą, gdy coś jest nie tak, to niech to zgłaszają do przewodniczącego rady lub komisji.

– Sprawy trzeba załatwiać zgodnie z procedurą i po ludzku. Natomiast ja nie będę wykonywał czegoś tak, jak pani radna czy pan radny sobie tego życzy... Proszę mnie nie piętnować, bo ja działam na rzecz gminy Siedlce, dbam o inwestycje, dbam o budżet. Natomiast nie wiem, co pani radna sobie ode mnie życzy. Na każdej sesji czy komisji ma pani zastrzeżenia do wójta. Czy pani chce, czy nie, to jeszcze przez trzy lata tej kadencji musi się pani pomęczyć...

Podczas sesji radna nie odniosła się do słów wójta.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**



sign=ad72e5708c62

## Siedleccy radni ciągle przeciw

# Miasto bez obligacji

**Siedleccy radni PO i PiS nie zgodzili się na emisję obligacji na 5 mln zł, oskarżając prezydenta o nadmierne zadłużenie miasta. Ci z poprzednich kadencji jakby zapomnieli, że Andrzej Sitnik musi spłacać zaciągnięte przez nich długi.**

– To kuriozalne – przyznają niektórzy radni.

Obligacje miały pokryć lukę w budżecie, powstałą po mniejszych dochodach z podatku PIT.

– Te 5 milionów dałoby nam możliwość spokojnego zakończenia 2020 roku – tłumaczył skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**.

– Gdyby nie pandemia, to rok 2020 wyglądałby tak samo jak 2019, czyli bez żadnych kredytów, pożyczek i obligacji – dodał prezydent Sitnik.

Zdaniem skarbnika, z roku na rok wpływy z podatku PIT były wyższe o 12-13 mln zł. I takie zaplanowano na początku tego roku. Ale zaczęła się pandemia...

– I okazało się, że są one zaledwie o 400 tys. zł wyższe niż rok wcześniej. Do tego wydatki bieżące wzrosły o 50 mln zł. Około 30 milionów więcej wydaliśmy na oświatę, a subwencja oświatowa wzrosła o zaledwie 5 mln złotych – wyliczał skarbnik. – To oznacza, że różnicę musieliśmy dołożyć z własnego budżetu.

Te argumenty nie przekonały radnych. **Mariusz Dobijański** z PO wyliczył, że prezydent Sitnik przez 2 lata rządów wziął kredyty i wypłacił dywidendy z miejskich spółek na ok. 60 mln zł.

– Jak się chce komuś przyłożyć, to się przyłoży – skomentował to prezydent. – Radny zarzucił mi, że po objęciu stanowiska, w grudniu 2018 roku, musiałem wziąć 10 milionów kredytu na pensje dla urzędników i nauczycieli. Nie wspomniał jednak, że jak przyszedłem do urzędu, to kasa miasta była kompletnie pusta, bo taką zostawili mi poprzednicy. Gdybym nie wziął kredytu, to nie wypłaciłbym ludziom pensji.

Z wyliczeniami radnego Dobijańskiego nie zgadza się również skarbnik.

– W czasie ostatnich dwóch lat na inwestycje miejskie wydaliśmy 70 mln zł, a dług miasta wzrósł o 18 milionów – zauważył skarbnik.

**Marta Sosnowska** (STS) domagała się informacji, ile z tych inwestycji faktycznie wykonano w ciągu 2 lat prezydentury Andrzeja Sitnika, a ile pieniędzy przeznaczono na spłatę zobowiązań lat poprzednich.

– To jest zwykła manipulacja – zaprotestował radny Lewicy **Maciej Drabio**. – Radna Sosnowska zapomniała, że to za czasów, gdy była wiceprezydentem Siedlec, zaciągano ogromne kredyty, a prezydent Wojciech Kudelski, z którym przecież współpracowała przez lata, wziął kredyt pod budowę Parku Wodnego. Teraz ten kredyt po kilka milionów rocznie spłaca prezydent Sitnik. Gdyby tych kredytów nie brano, to obecny prezydent miałby gotówkę na inwestycje. Gdybyśmy dobrze policzyli, to okaże się, że większość inwestycji za prezydenta Wojciecha Kudelskiego robiono na kredyt. Kto spłaca te kredyty? Oczywiście obecne władze!

*Maciej Drabio (Lewica)*

*Tomasz Araszkiewicz (PO)*

Radny **Robert Chojecki** (PiS) twierdził, że rozumie, iż pandemia źle wpływa na siedlecki budżet, ale skala zobowiązań zaczyna być bardzo wysoka.

– Niedawno prezydent chciał obligacji na 28 mln zł, my zgodziliśmy się na 10 milionów. W budżecie na 2021 rok prezydent zapisał, że chce wyemitować obligacje na 36 mln zł – dodał radny.

W podobnym tonie wypowiada się również **Tomasz Araszkiewicz** (PO), który głosował przeciw obligacjom.

– Prezydent cały czas tłumaczy, że kilka razy ogląda każdą złotówkę, zanim ją wyda, więc my się zastanawiamy, czy na pewno potrzeba 5 mln zł. A może 4,7 czy 4,5 miliona? – pyta. – Nie wiemy, skąd taka okrągła kwota.

Radny twierdzi, że temat obligacji nie został jeszcze zamknięty.

– Na pewno wróci. Uważam jednak, że analiza wydatków i dochodów musi być o wiele głębsza.

Jak władze miasta poradzą sobie bez dodatkowego zastrzyku gotówki?

– Będziemy musieli ciąć wydatki – informuje skarbnik Paryła.

Zapewne trzeba też będzie sięgnąć po subwencję oświatową, która w grudniu pojawi się na koncie miasta, ale zgodnie z prawem, powinna zostać wydana dopiero w styczniu. Za taki manewr w zeszłym roku radni zarzucili prezydentowi i skarbnikowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

– W tym roku radni ponownie zmuszają nas do takiej decyzji. Bez obligacji będziemy prawdopodobnie musieli wydać subwencję w grudniu – zapowiada prezydent.

**JUSTYNA JANUSZ**
ZDJĘCIA **A. KRÓL**

*Skarbnik Kazimierz Paryła: Będziemy musieli ciąć wydatki*

## Sonda „TS”

**Co zrobisz, gdy szczepionka na covid będzie dostępna?**

Oddano głosów: 361

W tym tygodniu pytamy:

**Czy ferie zimowe w tym samym terminie w całej Polsce to dobry pomysł na powstrzymanie pandemii?**

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na:
**tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

R E K L A M A

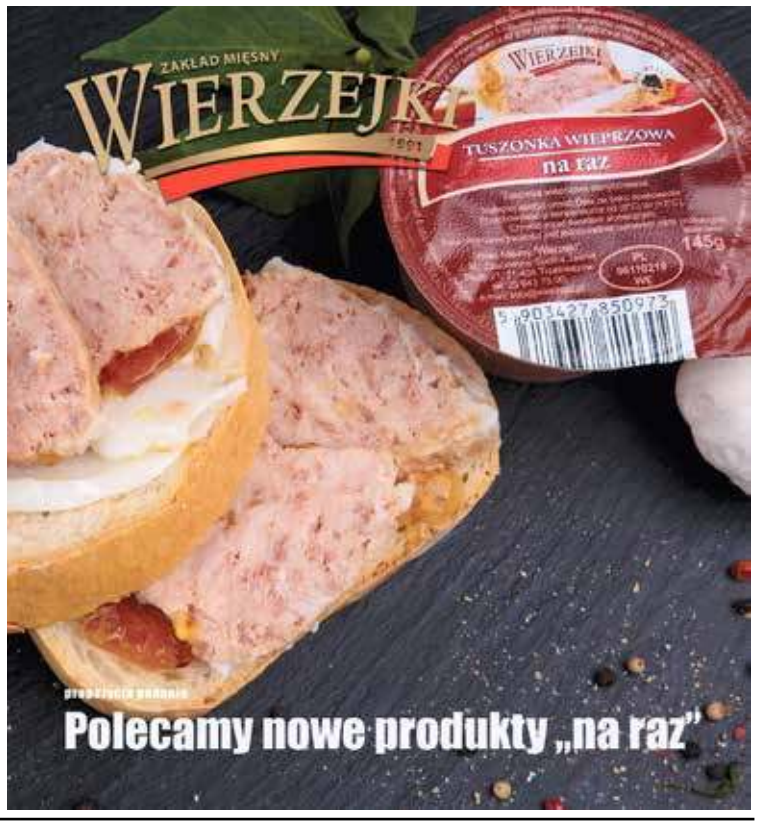


eprasa.pl 72-5708-62

## MOIM ZDANIEM...

# Czy po brutalnych interwencjach policja traci na wizerunku?

**EMIL MYRCHA**
siedlczanin,
Partia Zieloni

– Policja traci wizerunek i szacunek. I potwierdzają to badania opinii publicznej. Polska policja zanotowała gigantyczny spadek zaufania społecznego, o ponad 20%. I będzie traciła dalej, bo stała się narzędziem politycznych bonzów. Szefostwo policji stara się przypodobać matce partii. Wyżsi rangą dowódcy, których kariery zależą od polityków, chyba postradali rozum. Bo nie wiem, czym innym tłumaczyć używanie niepotrzebnej siły i agresji wobec pokojowo demonstrujących kobiet. I do tego dochodzą idiotyczne tłumaczenia, które śmieszą i przerażają. To, co dziś się dzieje, to etyczny rak dla innych funkcjonariuszy, z których zdecydowana większość jest przyzwoitymi ludźmi. Hasło „Polska w ruinie" dotyczy najwidoczniej także służb, które będą latami odrabiać straty wizerunkowe.

**DOROTA OLKO**
Lewica

– Na początku strajku kobiet policjanci wzorowo zabezpieczali protesty, także w naszym regionie. Bo przecież w demokratycznym kraju służby państwowe są od tego, aby w czasie protestów zapewnić bezpieczeństwo pokojowym demonstrantom. Ewidentnie zapomniał o tym wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. W ostatnim czasie robi wszystko, żeby zadbać o bezpieczeństwo rządzących, a nie ludzi, którzy ośmielą się władzę krytykować. To on odpowiada za to, że w środku pandemii ludzie masowo wyszli na ulice, żeby sprzeciwić się deptaniu praw kobiet. To on jest odpowiedzialny za nadużywanie przez policję siły na ostatnich protestach i za eskalowanie złych emocji. I to jego należy winić za gwałtowny spadek zaufania do policjantów. W tej chwili policjanci są zbyt agresywni, bo najwyraźniej dostali taki rozkaz z góry. Użycie siły ma zastraszyć uczestników protestów, ale to może przynieść odwrotny skutek. Ludzie wychodzą dziś na ulicę także dlatego, żeby pokazać władzy, że nie dadzą sobie odebrać praw obywatelskich.

**JANUSZ CABAJ**
emerytowany
policjant,
radny PiS

– Nie byłem na protestach i nie widziałem, co się tam dzieje. Nie można działań policji oceniać na podstawie kilku sekund przedstawionych w telewizji. Nie wiemy, co się działo przed ani po. Może to być wyrwane z kontekstu. Nie będę oceniał tych zachowań, bo mógłbym skrzywdzić kobiety albo policjantów. Wiem jedno: policjanci nie wychodzą na ulice po to, by dla własnej satysfakcji karać niewinnych ludzi. Jako wieloletni policjant ruchu drogowego nie wyjeżdżałem na patrol, by wystawiać mandaty, tylko żeby strzec bezpieczeństwa. Gdyby protesty odbywały się we Francji lub Niemczech, już dawno zostałyby zakończone. Tam jest o wiele większa dyscyplina i poszanowanie dla działań władz i policji.

**ALEKSANDER WENTYKIER**
działacz
ruchu LGBT

– W przedszkolu opowiada się dziecku, że jeśli się zgubi i potrzebuje pomocy, powinno podejść do policjanta, a on pomoże. Dużo mówi się o staniu na straży prawa, służeniu, pomaganiu, chronieniu. Policja kojarzy się z praworządnością i sprawiedliwością. Potem okazuje się, że praworządność to szkodliwa ideologia, a sprawiedliwością jest aresztowanie nastolatka, bo udostępnił wydarzenie o Strajku Kobiet oraz użycie gazu wobec pokojowego protestu. Polska policja walczy z kobietami i nastolatkami, traktując ich jak najgorszych przestępców, bo sprzeciwili się władzy. Ale tym razem jest ich na tyle dużo, że wszystkich nie zamkną. Każdy kolejny incydent nadużyć policyjnych ma świadków, nie ma za to usprawiedliwienia. Młodzi ludzie, którzy tego doświadczyli, nie zapomną i nie wybaczą tak łatwo. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

## Mińsk Mazowiecki w ostatniej dekadzie pozyskał ponad ćwierć miliarda złotych z Unii Europejskiej.

# O zagrożeniach na dworcu

Parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej i samorządowcy przestrzegali, że ewentualne weto rządu PiS do budżetu UE oznacza wielomiliardowe straty. Na dworcu kolejowym w Mińsku Mazowieckim podczas konferencji prasowej 24 listopada mówili o tym posłowie **Kamila Gasiuk-Pihowicz** i **Czesław Mroczek** oraz burmistrz **Marcin Jakubowski**.

– To właśnie dzięki pieniądzom z UE w Mińsku Mazowieckim mamy obwodnicę – mówiła Kamila Gasiuk-Pihowicz. – To 22 km drogi, które zmieniły życie mińszczan. 85% kosztów obwodnicy pochodziło z kasy Unii Europejskiej. Dziś dzięki pieniądzom z tej samej Unii obwodnica została połączona autostradą z Warszawą, a mieszkańcy całego Mazowsza mogą podróżować Kolejami Mazowieckimi w nowych pociągach, które są produkowane w Siedlcach.

Fot. UM Mińsk Maz

Czesław Mroczek nie ma wątpliwości, że weto PiS dla unijnego budżetu to weto dla rozwoju Polski.

– Nasz kraj w ciągu 16 lat członkostwa w Unii Europejskiej otrzymał ponad 500 miliardów zł wsparcia. Dzięki tym pieniądzom powstają drogi, modernizujemy kolej, budujemy nowe i remontujemy stare budynki szkolne. Powstają kampusy uniwersyteckie w dużych miastach, a na wsiach doprowadzamy szybki internet, wodociągi, kanalizację. To za pieniądze z unijnego budżetu unowocześniamy komunikację miejską, budujemy lotniska, wspieramy małe i średnie firmy.

Obok wielkich inwestycji infrastrukturalnych to samorządy są największymi beneficjentami funduszy unijnych. Przypominał o tym burmistrz Marcin Jakubowski.

– Mińsk Mazowiecki w ostatniej dekadzie pozyskał ponad ćwierć miliarda zł. Kiedy dziś słyszę z ust premiera, że te środki to jakaś jałmużna, to kompletnie tego nie rozumiem – powiedział. (**T.MARK**)

## Jeśli nikt nie będzie go chciał, pojedzie do schroniska…

# Uwielbia mizianie

Ten piękny pies od kilku tygodni czeka na swój dom. Jeśli niedługo go nie znajdzie, pojedzie do schroniska. Będzie jedynym psem z Siedlec, który w tym roku zostanie wywieziony do schroniska. Wszystkim innym udało się znaleźć domy.

Pies został znaleziony w okolicach ulicy Starowiejskiej.

– Był bardzo wychudzony i przestraszony, miał na sobie prawie 100 kleszczy – mówi **Julia Nowak** z gabinetu weterynaryjnego „Piesio", gdzie przebywa zwierzak.

Od tego czasu pies sporo przybrał na wadze i stał się bardzo ufny.

– On bardzo potrzebuje kontaktu z człowiekiem. Najchętniej chodziłby przy nodze. Gdy rano wypuszczam go na dwór, to nie wyjdzie, dopóki go nie pogłaszczę. Zresztą, ciągle się rozgląda, gdzie jest człowiek. Gdy jako wolontariusze przychodziły rodziny z dziećmi, to bardzo lubił, kiedy dzieci go głaskały.

Jest to młody pies. Jak szacują w gabinecie, ma rok, najwyżej 2 lata. Został już wyleczony, wykastrowany i zaczipowany. Umie chodzić na smyczy, nie wyrywa się. Nie reaguje również na koty.

– A nawet na wiewiórki – śmieje się Julia Nowak. – Gdy zobaczył jedną podczas spaceru, to poprzyglądał się i poszedł dalej.

Pies zachowuje czystość na terenie gabinetu.

– Naprawdę szkoda byłoby go do schroniska, bo to pies z cudownym charakterem. Jestem przekonana, że

fot. Gabinet „Piesio"

za dom i miłość odpłaci jeszcze większą miłością i przywiązaniem. Więcej informacji pod nr. tel. 505 121 498. (**jj**)

## Gimnazjum gminy Liw

# W rękach powiatu

Jeszcze niedawno mieściło się tu gimnazjum gminy Liw w Węgrowie. Teraz nieruchomość należy już w całości do powiatu węgrowskiego. 24 listopada starosta **Ewa Besztak** i wicestarosta **Marek Renik** podpisali z wójtem Liw **Bogusławem Szymańskim** akt notarialny na zakup drugiej części nieruchomości (znajdują się na niej sala gimnastyczna i boisko).

Tym razem samorząd powiatowy zapłacił gminie 3 150 000 zł. W ubiegłym roku kupił już budynek dydaktyczny wraz z działką za 4 214 319 zł. Cała nieruchomość kosztowała więc prawie 7,4 mln zł, z czego 4,5 mln zł to wsparcie z rezerwy celowej budżetu państwa, a reszta to pieniądze powiatu.

Nieruchomość ma służyć podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. W niedalekiej przyszłości ma tu również powstać Regionalne Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością i Zagrożonych Wykluczeniem. Natomiast gmina Liw, która pozbyła się budynku gimnazjum, pieniądze ze sprzedaży chce zainwestować w gminną infrastrukturę oświatową. (**sej**)

## I znowu na kartę

Mieszkaniec Siedlec poinformował policję, że nieznany sprawca uzyskał dane dostępowe do jego karty płatniczej i zapłacił nią trzykrotnie za zakupy. Straty to prawie 180 zł. (**jj**)

## Posiedzi 4 dni

Policjanci z Siedlec zatrzymali 25-latka, który spędzi w areszcie 4 dni za to, że nie zapłacił grzywny i kosztów sądowych w łącznej wysokości 280 zł. (**jj**)

## Vibrant w Barbórkę

Zaplanowany na 20 listopada koncert live zespołu Vibrant ze Sceny Teatralnej Miasta Siedlce odbędzie się 4 grudnia o godz. 20. Zmiana terminu koncertu była spowodowana chorobą jednego z członków zespołu.

Vibrant pochodzi z Siedlec, powstał w połowie 2013 r. Dotychczas wydał debiutancką płytę „The hell is around me". Graną przez siebie muzykę określa jako hell rock. Wokalistą i gitarzystą jest **Leszek Kowalik**, na basie gra **Przemysław Pałdyna**, na drugiej gitarze **Daniel Popek**, a na bębnach **Robert Protasewicz**. (**Ana**)

## Miał być prezent?

38-letnia siedlczanka kupiła na portalu zestaw zabawek dla dzieci za 130 zł. Do tej pory nie odzyskała pieniędzy i nie dostała zabawek. (**jj**)

Niewybuchy znalezione w pobliżu urzędu miasta w Łosicach przypomniały o tajemnicach miejscowej historii.

# 11 granatów

**Listopadowy poranek. Od rana na parkingu, powstającym przy urzędzie miasta w Łosicach praca wre. W pewnym momencie jeden z odgarniających ziemię mężczyzn zauważa dziwny przedmiot. – Bomba? – nie dowierza oczom. Ale przerywa pracę.**

fot. arch.

Gdyby wykonał jeszcze jeden ruch...

### ODŁAMKOWO-BURZĄCE

19 listopada w Łosicach mogło dojść do tragedii. Na placu obok urzędu miasta znaleziono 11 niewybuchów z czasów II wojny światowej. Gdy tylko robotnik zauważył pierwszy z nich, wezwano policję. Przyjechali pirotechnicy z łosickiej komendy. Na miejscu zdarzenia był też podinspektor ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego w łosickim Starostwie **Roman Kasprowicz**.

– Okazało się, że znaleziony niewybuch to granat odłamkowo-burzący o średnicy 82 mm i długości 320 mm, uzbrojony w zapalnik moździerzowy – powiedział nam. I podkreślił: – Możliwy promień rozrzutu odłamków takiego granatu w przybliżeniu wynosi prawie 800 m!

Prace remontowe natychmiast wstrzymano. Z łosickiego urzędu miasta, urzędu skarbowego i pobliskiej szkoły muzycznej ewakuowano 100 osób.

– Wezwaliśmy saperów z Wesołej. Zanim przyjechali, znaleźliśmy jeszcze siedem granatów. A gdy saperzy już byli na miejscu, odkryliśmy kolejne trzy – opowiada Roman Kasprowicz.

Niewybuchy zostały zabrane na poligon „Zielonka – Rembertów", tam je zdetonowano.

### TU BYŁY NIEMIECKIE OKOPY

– Po akcji od razu sięgnąłem do gromadzonych przeze mnie materiałów historycznych. Bo wiem, że po wojnie mój ojciec, Marian Kasprowicz, oraz Marian Czabaj, Józef Sidorowicz i dwóch przesiedleńców z Pomorza jako pracownicy miejskiej elektrowni nadzorowali z milicjantami usuwanie materiałów wybuchowych. To niewybuchy i niewypały, które mieszkańcy Łosic i okolic zwozili do niemieckich okopów. Te okopy były tam, gdzie teraz stoi budynek urzędu miasta.

Roman Kasprowicz znalazł w swym archiwum historię okopów.

– Był rok 1944. Niemcy, którym przecięto drogę odwrotu w rejonie Brześcia, wycofywali się przez Łosice. Chcieli wysadzić drewniany most na Tocznej w centrum Łosic. Bomby, pociski artyleryjskie i moździerzowe zakopali pod mostem, umieścili je też na jego podporach. A w okopach przygotowali się na nadejście Sowietów – opowiada Roman Kasprowicz.

### ZABIĆ NIEMCÓW, OCALIĆ MOST

Niemców obserwował łosiczanin **Wacław Ostapski**. Dom, w którym mieszkał i prowadził zakład ślusarsko-kowalski, był bardzo blisko powstających okopów.

– Pan Ostapski widział, jak Niemcy prowadzili przez teren cmentarza żydowskiego przewody do odpalania ładunków wybuchowych. Przyglądał się saperom, którzy byli gotowi do wysadzenia mostu, gdy będą nacierać wojska sowieckie – mówi Roman Kasprowicz. Dodaje też: – Hitlerowcy kazali państwu Ostapskim ewakuować się z domu. Pan Ostapski należał do miejscowego oddziału Batalionów Chłopskich i o wszystkim informował w oddziale. I wtedy zapadła decyzja: zabić Niemców, ocalić most.

fot. MC

***Podinspektor ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego w łosickim Starostwie Roman Kasprowicz***

31 lipca 1944 roku wojska sowieckie nacierały od strony Hadynowa i Rudnika.

– Żołnierze niemieccy byli w gotowości, ale w nocy partyzanci z BCh przecięli kabel i zaatakowali saperów. Niemcy uciekli w kierunku Zakrza. Most i zabudowania państwa Ostapskich zostały uratowane – opowiada Roman Kasprowicz.

Niewybuchy zabrano z mostu. Podobnie jak przynoszone przez mieszkańców inne wybuchowe materiały wojenne, trafiły do okopu.

– Potem część została wywieziona, a część po prostu zakopano – mówi Roman Kasprowicz. – Znaleziono je w latach 1964-66, prawdopodobnie podczas budowy obecnego urzędu miasta. Wojsko przewiozło je na skraj lasu w Zakrzu. Tam zostały zdetonowane. Eksplozja była tak silna, że zadrżały szyby w naszych domach. Później, gdy kopano filary pod nowy most na Tocznej, robotnicy natknęli się na 2 bomby lotnicze. Też zdetonowano je w lesie zakrzeńskim.

Teraz znaleziono 11 granatów odłamkowo-burzących. Czy to już wszystkie łosickie niebezpieczne pamiątki z czasów wojny?

**MILENA CELIŃSKA**

P R O M O C J A

# Pies w policyjnej służbie

fot. KMP w Siedlcach

Komenda Miejska Policji w Siedlcach ma nową funkcjonariuszkę. To suczka rasy owczarek niemiecki. Wabi się Oktawia, ma 2 lata.

Została zakupiona przez Komendę Wojewódzką Policji zs. w Radomiu i będzie się szkoliła pod okiem opiekuna, asp. **Mariusza Misiaka**, który ma 4-letnie doświadczenie w pracy z psami patrolowo-tropiącymi.

**Aga Król**


Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o.

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

**Włącz się do walki z COVID-19**

**Bank Gospodarstwa Krajowego aktywnie wspiera Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. w rekrutacji personelu medycznego do szpitala tymczasowego.**
Jeśli masz odpowiednie doświadczenie oraz wykształcenie i chcesz pomóc chorym - **ZGŁOŚ SIĘ!**
**Bądź częścią zespołu, który zadba o zdrowie i bezpieczeństwo innych.**

**Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:**
- Lekarz
- Pielęgniarz/ Pielęgniarka
- Ratownik Medyczny
- Salowy/Salowa
- Opiekun Medyczny
- Pracownik Obsługi Technicznej

**Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. oferuje:**
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę cywilnoprawną
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zakwaterowanie i wyżywienie
- pracę w systemie pełnego etatu lub części w szpitalu w Siedlcach

Wejdź na stronę i aplikuj:
**https://www.bgk.pl/rekrutacja-szpital-covid/**




eprasa.pl 7265708662

## Szpilki Zaczyńskiej

# No, kurde, byliście pierwsi!

Ach! Te wulgaryzmy... Ach! Te kobiety nieprzebierające w słowach...

I ach! Te transparenty pełne słów powszechnie uznanych za obelżywe...

Kurde. Czemu mam wrażenie, że o czymś zapomniałam?...

Ach! No tak!... Jest jeszcze jedno poruszające „ach!”. To oburzenie pisowców!... Bezcenne. Po prostu, bezcenne!

Muszę tu uderzyć się w piersi i honorowo oddać im palmę pierwszeństwa. Pisowcom. No, kurde, byli pierwsi! Szelmy jedne. Ajajaj. A my tu, gniewne kobiety, czujemy się, jakbyśmy proch wymyśliły swoimi „cip...i” na transparentach, ujmująca prośbą „wyp...ć”, czy uroczą zachętą „je...ć pis”.

Pamiętacie „spieprzaj dziadu”? No ładne to było. Takie milusie, prawda? Pieszczotliwe wręcz. Ach, dziś już klasyka. Autor: Lech Kaczyński. Odbiorca? Obywatel. Zwykły obywatel, zadający mu trudne pytania. No, jak tam, pisowcy? Bijecie brawo? Ja myślę.

Ale przy kolejnym cytacie to już chyba owacje na stojąco będą, co? Bo autorem jest wasz urzędujący premier.

„Ludzie mają zapier... ć za miskę ryżu”. Hmmm.... Zapier...ć... Wypier...ć...

Istotnie, na transparentach powinno się teraz pisać: „PiS! Zapierd..ć!!! Brać się za uczciwą pracę, a nie kręcić lody na maseczkach i na szpitalu narodowym! Zapier...ć! I to już!”.

Co tam jeszcze premier mówił na taśmach u Sowy? O! Jest prawdziwa perełka. Jakże aktualna:

„Trzysta lat temu daliśmy dupy i zamiast mieć porządne Oświecenie (...) to się bawiliśmy w jakieś liberum veto, demokracje szlacheckie (...)”. Ajajaj, z tym dawaniem dupy to teraz trochę nie tego, no nie? Bo i dupa brzydko brzmi, dawanie jeszcze brzydziej się kojarzy, a jeszcze to veto... he, he, he... Co za chichot losu...

Dobra, przejdźmy dalej: „Kur...a siedzą ci bogaci Amerykanie, Żydzi, Niemcy, Angole, Szwajcarzy, nie?”. .. Auć! No „ku...a” jest! W ustach premiera! A tak spijacie z jego ust te wszystkie mądrości i cudowności. No i trzeba umyć ząbki, drodzy pisowcy, bo teraz może wam się odbijać tą premierowską starą „ku...ą”.

No trudno. Rzeczywiście, byliście pierwsi z tymi wulgaryzmami. Oddaję więc palmę pierwszeństwa z wielkim bólem, i tym razem, wierzcie mi, mój ból jest większy niż wasz ból. Ale chyba zaczynam was rozumieć. To wasze „ku...y”, wasze „zapier...ć” i wasze „dawanie dupy”. I ktoś je wam próbuje zapier...ć! Oburzające!

To ja tylko skromnie i tradycyjnie się pożegnam: ***** ***!

Bo to już takie bardziej autorskie jest. Niepisowskie. Więc bardziej mi odpowiada.

**MARIOLA ZACZYŃSKA**

cytaty za tvn24.pl

## Artykuł drugiej potrzeby

# Ambicja, mściwość, głupota

„Ambicja, mściwość i głupota zgubiły Polskę, ale najpierw głupota” – ocenił w swoich pamiętnikach Giacomo Casanova. Słynął z przygód i dworskich zalotów. Wycierając się po europejskich dworach, poznał polityczne abecadło. No i, co nie jest bez znaczenia, pochodził z Wenecji, tej mistrzyni koniunkturalnej dyplomacji. Znał się na rzeczy i na świat patrzył bez złudzeń.

Zadaniem Casanovy, Rzeczpospolitą zgubiła... Familia Czartoryskich. Szukając za granicą sojuszników wobec swoich dynastycznych planów, dała Familia władcom Rosji i Prus nowy pretekst do wkraczania w nasze sprawy. Zresztą poczytajmy pamiętniki słynnego uwodziciela. August Czartoryski „by dopiąć swego, zjednać sobie carycę i elektora brandenburskiego doprowadził do tego, że sejm polski uznał tę pierwszą za cesarzową Wszech Rosji, a tego drugiego za króla Prus. (...) Czartoryski, wojewoda ruski, zaślepiony pragnieniem zemsty, przekonał sejm, że to uznanie jest tylko grzecznościową formułką, władcom bowiem zależy jedynie na honorze tytułu i nie mają zamiaru traktować go dosłownie”.

Stosowne tytuły zostały Petersburgowi i Berlinowi przyznane. Potem doszło jeszcze prawo do cudzoziemskiej opieki nad prawosławnymi i protestantami.

Co było dalej? Casanova bez trudu przewidział skutki: „Czy widziano kiedy władców wahających się choć przez chwilę z udzieleniem swojej ochrony krajom, które o to proszą? Nie, świetnie bowiem wiedzą, że to pierwszy krok, od którego zależy cała reszta. Najpierw się jest opiekunem, z opiekuna staje się ojcem, a potem panem drogiego pupila, gdy w istocie chodzi o to, by zatroszczyć się o jego dziedzictwo”.

Tak wtedy, tak i teraz znajdą się sąsiedzi, którzy się Polską chętnie zaopiekują. Bo bardzo chcą, by była „praworządna”. A czym jest „praworządność”? A tym, co sobie tylko Europa zażyczy. Każdy pretekst będzie dobry. Przecież to tylko miła grzecznościowa formułka. – Nie bójcie się „praworządności” – poucza nas zacna Europa. No przecież chcecie być „praworządni”, prawda?

Oczywiście, że chcemy, światła Europo. Jesteśmy nawet na tyle rozgarnięci, by decydować o tym, czy z praworządnością jest u nas gorzej, czy lepiej. Kiedy będzie źle, to sami – uwierzcie nam, nie jesteśmy Niemcami – potrafimy niepraworządnych pogonić. Mamy wprawę i obejdziemy się bez bratniej europejskiej pomocy.

To, że obce potencje chcą się w polskie sprawy wtrącać – ich wilcze prawo. Taka była i jest polityka, nieważne, w XVIII czy w XXI wieku. Ale że są Polacy, którzy o to proszą, zabiegają... czekają na brukselskie wsparcie, ślą wiernopoddańcze hołdy? W imię czego? Odpowiedź jest w pierwszych słowach Casanovy – ambicja, mściwość i głupota.

**DARIUSZ KUZIAK**

# Wszyscy powinniśmy przytulić Antosię...

**To walka, która toczy się już od 7 miesięcy, czyli od samych urodzin Antosi Dąbrowskiej. Walka o samodzielne oddychanie i przełykanie. Dziewczynka jest chora na rdzeniowy zanik mięśni (SMA). Nowy pomysł na zdobycie pieniędzy to zbiórka złomu.**

fot. arch. rodziny

Wybawieniem jest dla niej lekarstwo, najdroższe na świecie. Jego koszt to blisko 10 mln zł! Podaje się je tylko raz, w formie zwykłego zastrzyku. Znacznie zwiększa on szanse na w miarę normalne funkcjonowanie dziewczynki. Od niedawna lekarstwo można podać także w Polsce, w ośrodku w Lublinie. To tak blisko, a jednocześnie tak daleko...

O wybawienie dla Antosi walczy **Małgorzata Ośko**. Przez lata, kiedy mieszkała w Platerowie, była sąsiadką mamy Antosi, pani **Zofii**. Jak mówi, sąsiadką zza lasu, a jednak bardzo bliską.

– To zwykły odruch niesienia pomocy. Rodzina Antosi jest niewielka, bez żadnych koneksji i zaplecza materialnego – tłumaczy pani Małgorzata. – To ludzie skromni, ale angażujący się w społeczne działania. Dziadek dziewczynki, Antoni Klimaszewski, gra i śpiewa w zespole „Pasieka”. Teraz dziewczynce potrzebna jest szybka pomoc. Lekarstwo można podać najpóźniej do momentu, kiedy Antosia nie przekroczy wagi 12,5 kilograma. A dzieci rosną bardzo szybko...

Szybko działają też sojusznicy Antosi. Niestety, ich możliwości są w dobie pandemii bardzo ograniczane. Nie załamali jednak rąk i znaleźli metodę na to, aby konto na zakup leku rosło. Działają niekonwencjonalnie.

Małgorzata Ośko uczestniczyła w sesji rady gminy w Wiśniewie. Wystąpiła z apelem do władz gminy, radnych sołtysów – a za ich pośrednictwem do wszystkich mieszańców, firm i instytucji.

– Wprawdzie Antosia pochodzi z Olszanki w powiecie łosickim, ale musimy działać w szerszym zakresie, bo na lek trzeba zebrać ponad 9,5 mln zł – wyjaśniała. – To kwota tak olbrzymia, że Antosię musi przytulić do siebie jak największe grono życzliwych ludzi. Pół Polski, jeśli nie cała. Niestety, pomysły, które przygotowywałam, od dawna stały się nieaktualne ze względu na pandemię. Ale postanowiłam organizować zbiórkę złomu. Nie towarzyszy temu żadne niebezpieczeństwo związane z covid-19, a efekty okazują się wspaniałe. Mam doświadczenia z Platerowa, Łosic, także ze Skórca. Czy moglibyście państwo zaoferować takie wsparcie także w gminie Wiśniew? W obecnej sytuacji to jedyne źródło pieniędzy na zakup lekarstwa.

Jak techniczne przeprowadzić zbiórkę złomu na terenie całej gminy? Pani Małgorzata przygotowała kolorowe plakaty, które powinny trafić do poszczególnych miejscowości. Będą na nich daty i miejsce zbiórki. Dobrze by było, gdyby akcja zakończyła się do 15 grudnia, bo potem każdy jest zajęty przygotowaniem świąt. Pani Małgorzata nawiązała kontakt z właścicielem siedleckiej firmy przy ulicy Brzeskiej, skupującej złom. Zadeklarował on już, że kupi złom, zebrany w gminie Wiśniew.

– Ten pan jest bardzo zaangażowany w naszą akcję także emocjonalnie – mówi ani Małgorzata. – I wiem, że zaoferuje nam uczciwą cenę. Jeśli jednak ktoś zapłaci więcej, to złom trafi do niego... Najważniejsze jednak jest to, aby było go jak najwięcej. Każda wieś dostanie plakat, ale samo wywieszenie go niewiele da. Ważne, aby mówić o akcji. W gminach, gdzie już była prowadzona zbiórka, radni i sołtysi wsiedli na rowery, czy poszli na spacer przez swoją wieś i rozmawiali z mieszkańcami. Jestem przekonana, że w Wiśniewie będzie tak samo. A jeśli będzie trzeba, to przyjadę i pomogę.

Przy poprzednich zbiórkach początki nie były wcale łatwe. W gminach twierdzono, że złomu już nie ma, bo dawno został zebrany. Wtedy pani Małgorzata proponowała, żeby spróbować, że może chociaż troszeczkę... I okazywało się, że dało się uzbierać nawet (jak w gminie Skórzec) po kilkadziesiąt ton!

– Wchodzimy w to – zadeklarował wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk**. – Nasza gmina brała już udział w akcjach charytatywnych, więc mam nadzieję, że ta również się uda. Już się przegotowujemy. Zbiórki będą prawdopodobnie prowadzone w poszczególnych wsiach. Nie mamy własnego transportu, ale liczę, że nasi przedsiębiorcy społecznie pomogą.

Sama zbiórka to dopiero połowa sukcesu. Ważne jest też, aby zebrany złom nie został w nocy rozkradziony.

– Kiedy prowadziliśmy zbiórkę elektrośmieci, to w dniu ich odbioru podjechała jakaś inna firma i zabierała sprzęt – wspomniał wójt. – Musimy się zastanowić, jak się ustrzec przed podobnymi sytuacjami.

Krzysztof Kryszczuk zaapelował do mieszkańców, aby szukali zalegającego w gospodarstwach złomu. A pani Małgorzata zaproponowała, aby inne gminy same wychodziły z inicjatywą zbiórki złomu na rzecz Antosi. Taka zdrowa rywalizacja może uratować zdrowie dziewczynki.

Ps. Zbiórka pieniędzy jest prowadzona także na portalu siepomaga.pl (trzeba wyszukać: Antosia Dąbrowska).

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

# Łochów: A jednak odtrąbią adwent

Ze względu na koronawirusa Festiwal Zbliżenia Kultur „Melodie Bożych Trąb”, organizowany przez Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie, został odwołany. Nie oznacza to, że całkowicie zrezygnowano z tradycyjnego zaakcentowania rozpoczynającego się adwentu.

W najbliższą niedzielę **6 grudnia** przed rozpoczęciem mszy w kościołach w Budziskach (**godz. 10.30**) i w Łochowie (**godz. 12**) dwóch legaczy na ligawkach obwieści na cztery strony świata, że właśnie jesteśmy w okresie oczekiwania na narodzenie Zbawiciela świata. Po mszach w obu kościołach (**około godz. 11.30** w Budziskach i **około godz. 13** w Łochowie) odbędą się koncerty pieśni adwentowych w wykonaniu **Beaty Oleszek** i **Witka Brody**. (**sej**)

## Zatrudniasz, nie płacisz, ale...

# Zwolnienia nie dla wszystkich

Radni miejscy Łukowa podjęli decyzję o zwolnieniu z opłat podatkowych od nieruchomości inwestorów, którzy dzięki wybudowanym przez siebie obiektom utworzyli nowe miejsca pracy.

Zwolnienia są zróżnicowane w zależności od liczby zatrudnionych. Firmy, które przyjmą do pracy od 3 do 10 osób, nie będą płacić podatków przez dwa lata. Przy 11-20 nowych pracownikach przez trzy lata, przy 21-50 przez cztery lata, a powyżej 50 zatrudnionych osób przez pięć lat.

Zwolnienia przysługują tylko przedsiębiorcom działającym na terenie Łukowa, ale są wyjątki. Nie będą z nich mogli skorzystać: deweloperzy, instytucje finansowe, bankowe i handlowe oraz stacje paliw. (**MB**)



id:72e5708c62

Członek zarządu powiatu węgrowskiego w obraźliwy sposób zaatakował dziennikarzy.

# Kto jest prostytutką?

**– W pana nie daj Boże poście pada niecenzuralne określenie, którego nie chciałbym powtarzać. Ono jest obraźliwe w stosunku do wolnych mediów, które na szczęście jeszcze w Polsce mamy – zwrócił się węgrowski radny powiatowy Andrzej Kruszewski do członka zarządu powiatu Tadeusza Kota.**

Dyskusja o kontrowersyjnym wpisie miała miejsce 26 listopada na sesji rady powiatu (w formule wideokonferencji). Wymianę uwag sprowokował… sam **Tadeusz Kot**, pouczając opozycyjnych radnych.

### PIERWSZY TENOR NADAJE

Tadeusz Kot jest radnym powiatowym dopiero drugą kadencję, ale już stał się osobą, która w imieniu rządzącej powiatem koalicji PiS komentuje i ocenia wypowiedzi opozycji, a swój występ kończy zwykle wnioskiem o zamknięcie dyskusji. Nie unika oceniania innych, czasami stawiając ich w złym świetle. Może to skrzywienie zawodowe, związane z pracą, którą jeszcze nie tak dawno wykonywał? (Był funkcjonariuszem policji).

Woltyżerka słowna między przeciwnymi obozami to chleb powszedni w polityce. Ale zwalczanie kogoś, kto jest obserwatorem politycznych wydarzeń, a nie stroną w sporze, to przekroczenie pewnych zasad (przynajmniej w polityce lokalnej). A Tadeusz Kot tak właśnie zrobił. 4 listopada o godz. 22.56 na swoim profilu w mediach społecznościowych napisał: *Czy może wiecie czy ktoś zdefiniował takie zjawisko jak „prostytucja dziennikarska"? Właśnie zakończyłem przegląd jednej z lokalnych gazet, którą kupuję od kilkudziesięciu lat. Kiedyś kupowałem tylko dla programu telewizyjnego, później – bo chciałem wiedzieć co dzieje się w moim regionie. Od pewnego czasu, kiedy wiem, że obiektywnych i rzetelnych informacji w sprawach ważnych raczej nie pozyskam, kupuję tylko dlatego aby sprawdzić jak bardzo człowiek może się upodlić dla kasy. Pomyślałem, że to tylko wydanie papierowe – w pewien sposób ograniczone, może coś na stronie internetowej? – Jeszcze gorzej!*

*Autor wpisu Tadeusz Kot*

Tadeusz Kot swój wpis opatrzył okładką dziennika „Prawda", niegdyś organu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Co chciał przez to powiedzieć, wie tylko on sam.

### TO SKANDAL!

Dyskusji o kontrowersyjnym wpisie może by i nie było, gdyby podczas dyskusji na temat ZSP w Łochowie Tadeusz Kot nie posunął się do pouczania radnych opozycji, gdzie i kiedy powinni zabierać głos. Bo, zdaniem radnego Kota, dyskusja powinna być na komisjach, a nie na sesji, transmitowanej przez internet. – Tu chodzi o zorganizowanie jakiegoś przedstawienia, pokazania się na wizji. Ale to chyba nie nasza (przewodniczącego? starosty? zarządu? – przyp. red.) rola, by organizować tu komuś jakieś występy. Od tego są prywatne media – mówił do opozycyjnych radnych.

– Na tym funkcja wolnego radnego polega, że sprawuje swój mandat w takim trybie, w jakim chce. Oczywiście w granicach prawa – ripostował radny **Krzysztof Fedorczyk.** Przypomniał też „bardzo niegrzeczny" wpis Tadeusza Kota, dotyczący prywatnych mediów. – Jedna jest zaleta (wpisu – przyp. red.), że pan tych mediów nie wymienił, bo już by miał pan gotowy proces – stwierdził radny Fedorczyk.

Mniej wyrozumiały był radny **Andrzej Kruszewski**. Przyznał, że post bardzo go zabolał, bo w latach 80. i 90. w „Solidarności" RI oraz Komitetach Obywatelskich walczył m.in. o wolne media i zniesienie cenzury prewencyjnej. – Ten wpis to jest po prostu skandal i nadużycie – ocenił.

Andrzej Kruszewski zwrócił też uwagę na ważne osoby z PiS, które polubiły kontrowersyjny post. – Te osoby walczą z wulgaryzacją naszego języka, więc gratuluję, że walczymy z czyjąś wulgaryzacją, a nasza wulgaryzacja jest lepsza niż ich – stwierdził. Podkreślił, że wolne media (zwłaszcza te lokalne) są wartością, o którą należy dbać, bo bez nich nie będzie w Polsce demokracji.

### KOGO MIAŁ NA MYŚLI?

Radny Andrzej Kruszewski zapytał też Tadeusza Kota, kogo miał na myśli, pisząc kontrowersyjny post.

– Nie sugeruję, który to był tygodnik czy dziennik, czy jakieś inne czasopismo – odpowiedział Tadeusz Kot. I dodał: – Jeżeli państwo macie jakieś spostrzeżenia lub chcecie się dowiedzieć naprawdę, na czym polegają wolne media, to przejrzyjcie strony internetowe naszych najbliższych czasopism i tam zobaczycie naprawdę bardzo dużo wulgaryzacji.

Być może wymiana myśli byłaby kontynuowana, ale z wnioskiem o zamknięcie dyskusji pospieszyła starosta **Ewa Besztak**. Głosami koalicji wniosek został przyjęty.

Tekst i zdjęcie
**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## Pani senator to lubi

Wydawałoby się, że notkę ze skierowanymi w stronę dziennikarzy prasy lokalnej sformułowaniami „prostytucja dziennikarska", „jak bardzo człowiek może się upodlić dla kasy" mogą polubić tylko ci, którzy nienawidzą „innych" i mają pretensje do całego świata. Okazuje się, że nie tylko. Wpis „polubili" m.in. senator **Maria Koc** i wiceprzewodniczący rady powiatu **Krzysztof Onaszkiewicz**.

Pani senator to bardzo wpływowa osoba. W poprzedniej kadencji była wicemarszałkiem Senatu, co pozwoliło jej ugruntować swą pozycję w tzw. terenie. Od wielu lat jest przewodniczącą zarządu PiS w powiecie węgrowskim. To w dużej mierze od niej zależy, kogo przyjąć w szeregi partii i kto pod szyldem PiS może kandydować na radnego, wójta czy burmistrza. Pani senator utrzymuje stały kontakt ze „swoimi" wójtami i burmistrzami, obiecując wsparcie dla ich przedsięwzięć.

Z kolei Krzysztof Onaszkiewicz to wieloletni samorządowiec i człowiek z natury spokojny (wręcz chodząca dobroć). W partyjnej hierarchii zajmuje niepoślednie miejsce. Jest przewodniczącym komitetu terenowego PiS dla gmin Liw i Miedzna oraz członkiem zarządu powiatowego.

Jak twierdzi węgrowska policja, żadna z ważnych osób nie prosiła o zdjęcie banerów. – Funkcjonariusze sami je zauważyli – podkreśla rzecznik prasowy KPP.

# Instalacja ze „zdrajcami" (cd.)

**– Oj nie za długo powisiały banery, piętnujące działania naszych posłów i pani senator. Zaraz po publikacji w „Tygodniku Siedleckim" zdjęli je strażacy w asyście policji – poinformował nas czytelnik.**

Oficer prasowy węgrowskiej policji mł. asp. **Monika Księżopolska** potwierdza: – Tak, była taka akcja. Banery zostały zdjęte, a nasza komenda policji z urzędu wszczęła postępowanie wyjaśniające.

### POLICJANCI UJAWNILI

Instalacja składająca się z banerów wyborczych parlamentarzystów PiS (Marii Koc, Macieja Górskiego, Daniela Milewskiego, Krzysztofa Tchórzewskiego) oraz baneru z napisem „Tu mieszka zdrajca polskiej wsi!" została ustawiona przy drodze wojewódzkiej z Liwa do krajowej „dwójki". Zbudowano ją w lesie, niemal na granicy powiatów węgrowskiego i mińskiego. Banery zostały przypięte do listew, umieszczonych 2-3 metry nad ziemią. Kiedy instalacja powstała? Dokładnie nie wiadomo. Mogło to być przed drugim protestem rolników przeciw tzw. Piątce dla zwierząt (odbył się 21 października) lub tuż po nim.

O tej niecodziennej kompozycji, będącej zapewne w zamyśle autora (autorów) napiętnowaniem parlamentarzystów PiS, którzy poparli zmiany w ustawie o ochronie zwierząt, pisaliśmy w ubiegłotygodniowym wydaniu „TS". Papierowe wydanie „Tygodnika", zawierające tekst, ukazało się w środę 25 listopada. Następnego dnia około godz. 10 na naszej stronie internetowej pojawiła się zapowiedź materiału. Już kilka godzin później instalacja została rozebrana.

Czy ktoś z ważnych osób poprosił policję, żeby zajęła się instalacją? – Nikt do nas tego nie zgłaszał. Po prostu policjanci, patrolując teren, ujawnili banery wiszące na drzewie – wyjaśnia mł. asp. M. Księżopolska.

A że kompozycja mogłaby naruszać dobra osobiste funkcjonariuszy publicznych, postanowiono ją zdemontować, a składające się na nią banery – zabezpieczyć. O pomoc w demontażu policjanci poprosili Państwową Straż Pożarną w Węgrowie. Komendant PSP, st. bryg. **Jarosław Soszyński** potwierdza udział strażaków w akcji. Na pogranicze powiatu udali się samochodem z wysięgnikiem. – To była pomoc w zdjęciu obraźliwego bilbordu – mówi.

fot. Sej

***Ta instalacja już zniknęła. Zdemontowali ją strażacy, na prośbę policji.***

### PROKURATOR ZDECYDUJE

Policja poinformowała węgrowską Prokuraturę Rejonową w Węgrowie o instalacji. Policjanci wszczęli też postępowanie, które ma wyjaśnić, czy autorzy instalacji nie naruszyli artykułu 227 Kodeksu karnego. Paragraf 1 wspomnianego artykułu brzmi: „Kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.".

A poseł czy senator RP funkcjonariuszem publicznym jest. Konsekwencje dla autorów instalacji mogą więc być poważne. Ale sprawa może się też rozejść „po kościach". Policjanci chcą się skontaktować z czwórką parlamentarzystów PiS. – Jeżeli któraś z osób widniejących na banerach będzie czuła się urażona tą kompozycją, będziemy dalej prowadzić postępowanie. Jeśli osoby te nie będą czuły się dotknięte, prawdopodobnie zostanie ono umorzone. Ale o tym zdecyduje prokuratura – wyjaśnia Monika Księżopolska.

To znaczy: Znów wszystko w rękach parlamentarzystów PiS.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

Sokołów Podlaski

## Dla pełnokrwistych Mikołajów

W okolicach mikołajek podarujmy najcenniejszy prezent: krew i osocze – przekonuje nowo powstała Fundacja ITA. I zaprasza na akcję, którą przygotowała wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Siedlcach oraz sokołowskim SP ZOZ. Akcja zostanie przeprowadzona w Sokołowie Podlaskim **7 grudnia od godz. 9.00 do 13.00.**

Specjalny krwiobus będzie wtedy czekał na 2 grupy ludzi dobrej woli. Pierwsza to dawcy krwi. Druga – ozdrowieńcy, którzy przechorowali COVID-19 (warunkiem jest czas – co najmniej 28 dni od zakończenia występowania objawów lub 18 dni od zakończenia izolacji, jeśli choroba przebiegła bezobjawowo). – W czasie pandemii to ogromnie ważne, żebyśmy się nawzajem wspierali – zachęca nieprzekonanych **Monika Figler**, wiceprezes fundacji.

Każdy chętny powinien się wcześniej zapisać. Można tego dokonać, dzwoniąc do organizatorów (tel. 608 026 905 lub 506 180 531), którzy udzielają też dodatkowych informacji. (**BS**)

eprasa.pl 7265708662

## Urzędnik w ciemię bity nie jest i sam sobie pracy przysparzał nie będzie...

# Ja, zwykły obywatel

**– Chodź pan tu, panie kolego, i sam zobacz, co sk...y robią – zachęca mnie wędkarz, który 21 listopada wybrał się na ryby nad Liwiec w rejonie Mokobód. – Patrz pan, jaki syf leją do rzeki. I tak co jakiś czas dzieje się od wielu lat.**

A to ścieki wpływają tu z Muchawki, a to znowu ktoś truje rzekę. Może tym razem ktoś spuszcza rowem szambo albo gnojówkę do Liwca, bo chce zaoszczędzić parę złotych? Jak ta rzeka ma to wytrzymać? Przecież po budowie oczyszczalni ścieków w Siedlcach Liwiec miał być już czysty.

Rzeczywiście, widok był dramatyczny. Niewielkim ciekiem wodnym (nie rowem melioracyjnym) płynęła brunatna ciecz. I to wartkim strumieniem, choć od dawna nie padało. Bura i cuchnąca ciecz wpływała do rzeki, pozostawiając ciemniejszy ślad na długim odcinku, a na kaskadach cieku tworzyła się gruba na kilkadziesiąt centymetrów piana. Zanieczyszczenia płynęły do rzeki przez ponad godzinę.

Ciek, którym płynęły nieczystości, prowadzi w kierunku oczyszczalni ścieków, znajdującej się na łąkach – w niedalekiej odległości od Liwca. Obiekt jest nowoczesny, bezobsługowy. Wszystkie procesy odbywają się w nim automatycznie. Nie wiem jednak, skąd do cieku dostawała się cuchnąca ciecz. To powinny już ustalić odpowiednie służby.

O rzekę dba Polski Związek Wędkarski, który ze składek członkowskich regularnie ją zarybia. Tam na początku tygodnia (w sobotę nie są czynne żadne instytucje) skierowałem informację o ewidentnym zanieczyszczeniu Liwca. Obiecano interwencję i sprawdzenie, jak sytuacja wygląda na miejscu. Niestety, czas nie jest sprzymierzeńcem ustalenia sprawców zatrucia rzeki.

– Strażnicy Polskiego Związku Wędkarskiego stwierdzili występowanie pewnych śladów, które mogą wskazywać na ewentualne prawdopodobieństwo, że ścieki trafiły do rzeki z oczyszczalni – poinformowano mnie następnego dnia. – W tej chwili jest to tylko przypuszczenie, którego nie można wykluczyć. Strażnicy stwierdzili, że do cieku ma ujście rura, która prowadzi w stronę oczyszczalni. Poza tym w samym cieku znaleźli wyraźne ślady jasnego osadu na roślinach. Można to potraktować jako ewentualne wskazówki prowadzące do oczyszczalni, ale na razie nie mamy na to dowodów. Poza tym nie mamy uprawnień, żeby formalnie zajmować się takimi sprawami.

W momencie kontroli w cieku nie było już praktycznie ani wody, ani nieczystości. Dokonywanie takich aktów w weekend jest powszechnym zabiegiem różnych „trucicieli", by utrudnić wykrycie sprawcy.

Kiedy 27 listopada okazało się, że o zanieczyszczeniu Liwca w rejonie Mokobód nie powiadomiono Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska w Warszawie z delegaturą w Mińsku Mazowieckim, sam podjąłem się tej formalności. Co zwykłą formalnością wcale się nie okazało.

– Telefoniczne zgłoszenia w takich sprawach przyjmujemy tylko od organów ścigania lub od urzędów – usłyszałem. – Pan może wysłać maila lub przesłać pisemną informację.

Zauważyłem, że przy takiej procedurze ewentualne informacje dotrą do WIOŚ ze znacznym opóźnieniem. A zanim ruszy urzędnicza machina, minie jeszcze sporo czasu.

– Mamy dwóch pracowników zajmujących się ściekami, ale teraz są w terenie – tłumaczono. – No dobrze, przyjmę od pana to zgłoszenie telefonicznie.

Usłyszałem też deklarację, że zostanie ona przekazana inspektorowi. Jak się okazuje, w godzinach popołudniowych i weekendy w WIOŚ działa telefon interwencyjny. Tylko że też nie dla takich, jak ja...

– Na telefon interwencyjny można zgłaszać tylko poważne sprawy... – dowiedziałem się.

No i nie wiem, czy za poważne można uważać zanieczyszczanie pięknej rzeki, płynącej przez obszar chroniony „Natura 2000"? Czy też taka kwalifikacja zaczyna się od awarii stołecznej „Czajki"?

Do 30 listopada nikt nie skontaktował się z wójt gminy Mokobody **Iwoną Księżopolską** w sprawie zanieczyszczenia Liwca i z ewentualnym pytaniem o funkcjonowanie gminnej oczyszczalni ścieków.

– Nikt nie zgłaszał mi żadnej awarii w oczyszczalni, więc jestem przekonana, że takiej nie było – zapewnia wójt. – Być może ktoś inny wprowadził do tego rowu nieczystości. Prowadzi on bowiem za oczyszczalnię, do Mokobód i jeszcze dalej. Niedawno pytałam nawet, jak oczyszczalnia funkcjonuje. Dowiedziałam się od międzygminnego związku wodociągów i kanalizacji, który prowadzi i nadzoruje gospodarkę wodnościekową, że nasza oczyszczalnia działa bez zarzutu, że są w niej prowadzone regularne przeglądy.

*Bura i cuchnąca ciecz wpływała do rzeki.*

Oczyszczalnia jest bezobsługowa. Czy możliwe jest więc, że po prostu nikt nie zauważył awarii?

– Oczyszczalnię nadzoruje konserwator, który ma obowiązek sprawdzenia jej funkcjonowania 2-3 razy dziennie – wyjaśnia wójt. – I gdyby było coś nie tak, to na pewno bym o tym wiedziała. Tymczasem potwierdził, że w oczyszczalni nie było żadnej awarii, nie prowadzono żadnego płukania.

Czy uda się wyjaśnić, skąd przyszło zanieczyszczenie? Okręg PZW zadeklarował:

– Będziemy szczególnie często i wnikliwie kontrolować ten rejon. A jeśli ktoś zauważy, że do wody odprowadzane są nieczystości albo ktoś wyrzuca do lasu odpady, to zawsze najlepiej powiadomić policję. Od razu.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

## Od 1 stycznia w Siedlcach więcej zapłacimy za śmieci, ale miasto i tak dopłaci.

# W połowie stawki, czyli kompromis...

**Od 1 stycznia 2021r. każdy siedlczanin zapłaci za śmieci segregowane 19 zł miesięcznie. Jeśli nie segreguje, stawka wyniesie 38 zł. Ale miasto i tak dołoży 2 mln zł.**

Cena odbioru śmieci rośnie, bo wzrastają stawki na wysypisku w Woli Suchożebrskiej, te z kolei rosną z powodu opłat marszałkowskich, większych kosztów pracy i załamania się rynku surowców wtórnych. ZUO musi płacić za to, by odpady od nich ktokolwiek odebrał. Poza tym odpadów przybywa w zastraszającym tempie.

– Tylko przez 10 miesięcy, do października, na wysypisko przywieziono tyle śmieci, ile przez cały 2019 rok – mówi prezes ZUO **Anna Goś -Pszczółkowska.**

Do października w Siedlcach wyprodukowano ok. tysiąca ton odpadów więcej niż przez cały ubiegły rok. Ich wywóz proporcjonalnie więcej kosztuje.

System gospodarowania odpadami nie bilansuje się, choć zgodnie z ustawą powinien. Sytuacji nie poprawiła czerwcowa podwyżka. Miasto musi dokładać z własnego budżetu. W 2019 roku dopłaciło 1,5 mln zł, w tym roku będzie to o pół miliona więcej. Przy obecnych stawkach w 2021 r. dopłata wyniosłaby nawet 4 mln zł. Prezydent **Andrzej Sitnik** zaproponował więc podwyżkę opłat za śmieci o 2 złote, choć aby system się bilansował musiałaby ona wynieść 4 zł. Czemu taka propozycja nie padła? Prezydent Sitnik przyznał, że obawiał się całkowitej blokady ze strony radnych PiS i PO. Wybrał kompromis.

### MALOWANIE DURSZLAKA

Podwyżkę opłat za śmieci poparły nieoczekiwanie radne **Anna Sochacka** (STS) i **Iwona Orzełowska** (klub radnych PiS). Większość radnych PiS i PO była przeciw

– Podwyżka to malowanie durszlaka – stwierdził **Robert Chojecki**. (PiS). – Ile byśmy nie malowali, to i tak będzie przeciekać.

Radny uznał, że w Siedlcach stosuje się odpowiedzialność zbiorową, bo za nieuczciwych mieszkańców płacą uczciwi. Chodzi o ok. 10 tys. osób, których brakuje w systemie, a wystarczyłoby wysyłać Straż Miejską na kontrolę posesji, na których jest zużywana woda, a nikt za śmieci nie płaci. Naczelnik wydziału gospodarki komunalnej **Paweł Chazan** od razu wyjaśnił, że kontrole są prowadzone.

*Paweł Chazan*

– Strażnicy skontrolowali dotąd 57 nieruchomości, na którym zużywano wodę, ale nikt nie był zameldowany, więc 50 osób już zaczęło płacić za odbiór odpadów. Sprawdzamy, czy i od jakiego czasu zużywano tam wodę i wezwiemy do ewentualnego uregulowania należności.

### A MOŻE ZA WODĘ?

Inny pomysł na uszczelnienie systemu ma **Maciej Drabio** z Lewicy.

– Głosowałem za podwyżką, bo prezydent Sitnik mi obiecał, że w styczniu spotkamy się i porozmawiamy o zmianie systemu i wprowadzeniu opłat, nie od osoby tylko od zużytej wody. Taki system jest wprowadzany w Warszawie.

Zdaniem radnego, w Siedlcach za śmieci nie płaci około 15 tysięcy osób, a nie 10 tysięcy, jak szacują urzędnicy, bo systemowi umykają też mieszkania na wynajem. A jeśli woda jest zużywana, to tego nie da się ukryć i twierdzić, że nikt tam nie mieszka.

– Opłaty za śmieci nie są tak wysokie, by ludzie przestali się kąpać. Zużycie wody jest również powiązane z produkcją śmieci. Starsi, samotni ludzie produkują bardzo mało śmieci, ale wody też zużywają niewiele. Z kolei ludzie o wyższych dochodach śmieci mają dużo, bo ich stać na różne zakupy. Spróbujmy chociaż na próbę zmienić system, a jeśli się nie sprawdzi, to wrócimy do obecnego. Nie zgadzam się, by uczciwi płacili za nieuczciwych.

Radny **Tomasz Araszkiewicz** z PO wstrzymał się od głosu.

– Za mało rozmawiamy o tym, co można poprawić w systemie – stwierdził. – Temat podejmujemy tylko przy podwyżkach. Za mało jest rozmów z administratorami budynku, nie ma też żadnych pomysłów na uszczelnienie systemu.

**JUSTYNA JANUSZ**

**STAWKI (OD OSOBY) W WYBRANYCH GMINACH I MIASTACH W NASZYM REGIONIE**

| Miasto lub gmina | Odpady segregowane | Odpady niesegregowane |
|---|---|---|
| Gmina Garwolin | 32 zł | 128 zł |
| Garwolin | 26 zł | 78 zł |
| Łuków | 14 zł | 28 zł |
| Sokołów Podlaski | 19 zł | 38 zł |
| Mińsk Mazowiecki | 28 zł | 56 zł |
| Biała Podlaska | 5,20 zł zł za każdy $m^3$ zużytej wody (w tym mieście jest stosowany system naliczania opłaty od zużycia wody) | |

Podobno pracownikom urzędu kazano odpowiadać: „Nie da się” i „Nie ma pieniędzy”.

# Kto na kim psy wiesza?

**- Po Kosowie Lackim błąkają się dziesiątki bezdomnych zwierząt! - relacjonują mieszkańcy. Ich zdaniem, władze miasta i gminy nie reagują, bo chcą zaoszczędzić pieniądze na inny cel. - Absurd. To zarzut absolutnie bezpodstawny - odpowiadają urzędnicy.**

Do naszej redakcji zgłosiło się kilkoro mieszkańców Kosowa. Jak opowiadają, miasto przeżywa oblężenie bezpańskich psów. - Bardzo często są przywożone z innych miast i wyrzucane z samochodów. Dziś jest ich kilkadziesiąt - mówi Czytelniczka. Potwierdza to mężczyzna mieszkający pod Kosowem. - Sporo chodzi watahami. W jednej jest pies, którego podziwiam za spryt. Widziałem, jak ukradł kiełbasę z roweru postawionego przed mięsnym. Zresztą pracownicy tego sklepu i kilku innych firm w Kosowie starają się psami opiekować - dodaje.

### ROZKAZ: ZNIECHĘCAĆ

Zdaniem obojga mieszkańców, Kosów Lacki boryka się z psim problemem od kilku lat.

- Przynajmniej częściowym rozwiązaniem mogłoby być adoptowanie tych bezdomnych zwierzaków, tyle że urząd miasta i gminy konsekwentnie nas do tego zniechęca. Powinien refundować sterylizację każdego przygarniętego psa. Ale w tym roku zrobił to tylko w 1 przypadku, za 150 zł, a pozostali musieli sami płacić. Kiedy wysyłano ich do gminy, żeby tam wypełnili odpowiednie dokumenty, urzędnicy twierdzili, że nie ma pieniędzy. A przecież na sterylizacje urząd ma tys. rocznie - oburza się kobieta.

Według mężczyzny, podobna taktyka jest stosowana, kiedy chodzi o odławianie bezdomnych psów i odwożenie ich do schroniska: - Nasza gmina robi wszystko, aby zniechęcić ludzi, którzy zgłaszają taką konieczność. Urzędnicy mają polecenie odpowiadać: „Nie da się”, „Nie ma pieniędzy” albo „A może jednak ten pies ma właściciela?”. Wiem, bo mnie też tak potraktowano.

Nasz Czytelnik uważa, że zna przyczynę. - Chodzi o to, żeby na koniec roku stwierdzić, że żaden mieszkaniec nie zgłaszał potrzeby wysterylizowania albo odłowienia bezpańskiego zwierzaka, więc pieniądze przeznaczone na ten cel można przesunąć na straż pożarną - twierdzi. Jak dodaje, wie o tym wielu mieszkańców.

### KŁOPOT ZE SCHRONISKIEM

**Zbigniew Gęsina** z Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta i Gminy potwierdza, że w Kosowie i okolicach jest sporo bezdomnych zwierząt. - Ale wiele samorządów boryka się z podobnym problemem. To dlatego, że brakuje kompetentnych firm - tłumaczy.

Do niedawna kosowski urząd korzystał z usług schroniska w Radysach, jednego z największych w Polsce. W czerwcu jego właściciel został aresztowany za szczególnie okrutne znęcanie się nad zwierzętami, więc umowę rozwiązano. - Szukamy uprawnionego schroniska, prowadzonego przez firmę albo organizację pozarządową. Na razie bezskutecznie. Kiedy niedawno ogłosiliśmy zapytanie o cenę, żaden podmiot się nie zgłosił - mówi Zbigniew Gęsina.

*Bezpańskie psy to w Kosowie częsty widok*

Jak dodaje, ponieważ w Kosowie nie ma na przykład straży gminnej, bezdomne zwierzęta są odławiane po zgłoszeniach mieszkańców. - Każde zgłoszenie weryfikujemy i dopiero wtedy wzywamy uprawniony podmiot - tłumaczy. - Teraz szukalibyśmy pomocy w trybie awaryjnym. Mam nadzieję, że skutecznie.

Urzędnik dementuje też stwierdzenie naszej Czytelniczki, że od początku roku w Kosowie Lackim zrefundowano tylko 1 sterylizację. - Było już kilka takich przypadków, ostatni całkiem niedawno - mówi.

### NIE CHODZI O PIENIĄDZE

Najbardziej jednak oburza go zarzut, jakoby urzędnicy celowo robili wszystko, żeby nie wydawać samorządowych pieniędzy na bezpańskie zwierzęta. - Jest absolutnie bezpodstawny i niezgodny z prawdą. Na pewno ode mnie ani pana burmistrza takie polecenie nigdy nie wypłynęło - mówi. I przekonuje: - Nie wiem, skąd wziął się taki pomysł. I nie mam pojęcia, dlaczego sprawę bezpańskich psów łączy się akurat ze strażą pożarną.

**Paweł Nasiłowski**, kierownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego, tłumaczy, że co roku rada uchwala „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt”. Od 2 lat na ten cel rezerwuje się 15 tys. zł, w tym 12 tys. na odławianie i wysyłanie do schroniska, a 3 tys. na: sterylizację, poszukiwanie właścicieli, usypianie ślepych miotów, opiekę nad wolno żyjącymi kotami i pomoc weterynaryjną dla zwierząt poszkodowanych w wypadkach drogowych.

- W tej kwestii nie chodzi o pieniądze, lecz o rozwiązanie problemu. Jeśli kwota przeznaczona na „Program” okazałaby się za mała, zawnioskowałbym do rady o jej zwiększenie - dodaje Zbigniew Gęsina.

### CO Z GÓRKĄ?

Do tej pory nie było takiej potrzeby. Od kilku lat po wykonaniu tego zadania zostawało średnio 7 tys. zł. - A w bieżącym roku wydaliśmy w ramach „Programu” tylko 5 720 zł, w tym 5 160 na 4 odłowienia i 560 na 4 sterylizacje - wylicza Paweł Nasiłowski.

Co w takim razie dzieje się z „górką”, która zostaje? Czy rzeczywiście może być tak, że automatycznie jest przesuwana na funkcjonowanie OSP w Kosowie i okolicach? - To absurd. Rada nigdy nie przyjęła mówiącej o tym uchwały - odpowiada urzędnik. - Budżet każdej gminy wygląda tak, że z końcem roku kwoty, które zostały po wykonaniu zadania, są przesuwane do tzw. nadwyżki budżetowej. Potem uchwala się nowy budżet z pulą na przyszłoroczny program - kończy.

**Tekst i zdjęcie:**
**BARTOSZ SZUMOWSKI**

Elektropołowy wskazują, że na niektórych odcinkach rzek jest totalne bezrybie.

# Przyducha była śmiertelna

**W tym roku wszystkie rzeki w naszym regionie dotknęła przyducha. Doszło do niej, gdy latem po nawalnych deszczach woda wylała na pola i łąki. Gnijące rośliny pozbawiły ją tlenu, więc gdy spłynęła do rzek, spowodowała masowe śnięcie ryb.**

Zawartość tlenu w wodzie, głównie na Kostrzyniu i Muchawce, była wiele razy niższa od poziomu potrzebnego do przetrwania ryb. Natychmiast pojawiły się śnięte osobniki, przede wszystkim tych gatunków, które są najmniej odporne na niską zawartość tlenu - okonie, szczupaki, sandacze, płocie, jazie.

Jakie szkody powstały w rybostanie? Od odpowiedzi na to pytanie zależy, ile narybku trafi do rzek, aby odtworzyć stan sprzed strat. Niedawno Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Siedlcach przeprowadził kontrolne elektropołowy. Potwierdziły one opinie, że przyducha poczyniła prawdziwe spustoszenie. Okazało się jednak, że nie we wszystkich rzekach brak tlenu okazał się równie dotkliwy. Najbardziej ucierpiały rzeki mniejsze, które dominują w naszym regionie.

- Najgorsze wyniki mieliśmy na Kostrzyniu - mówi dyrektor Zarządu Okręgu PZW w Siedlcach, **Rafał Kuczborski**. - W rejonie mostu drogowego w Proszewie, poniżej stawów hodowlanych, stwierdziliśmy tylko jedną słonecznicę! Czyli można powiedzieć, że w tym rejonie Kostrzynia było fatalnie, panowało praktycznie całkowite bezrybie. Nie najlepiej było też na Muchawce. Tam, w rejonie starego młyna w Iganiach, odłowiono jedynie dwa niewielkie szczupaczki (o długości około 30 centymetrów, czyli praktycznie narybek), dwie kozy i jednego kiełbia.

*Latem ryby masowo padały.* fot. arch.

Na szczęście najpiękniejsza i jedna z większych rzek w regionie, Liwiec, w miarę dobrze przetrwała przyduchę. Szczególnie optymistyczne były wyniki elektropołowów przy moście w Kisielanach. Stwierdzono tam występowanie aż kilkunastu gatunków ryb. Były to między innymi: jazie, klenie, płocie, okonie, szczupaki, liny, kozy, kiełbie, różanki, a nawet trawianka, ryba w naszych wodach inwazyjna, która powinna być z rzek eliminowana, bowiem zagraża rodzimym gatunkom. Z kolei odłowy kontrolne na Liwcu poniżej tamy w Węgrowie wykazały występowanie tych najpopularniejszych gatunków - linów, płoci, okoni i szczupaków.

Wszystkim, którzy myślą, że elektropołowy dokonywane przy użyciu prądu szkodzą rybom, czy też je zabijają, wyjaśniamy, że taka metoda tylko na krótki czas oszałamia ryby. One szybko wracają do formy. Polski Związek Wędkarski zamierza wkrótce kupić nowy, bardziej skuteczny sprzęt do tego typu odłowów kontrolnych. I prowadzić je regularnie, co pozwoli określić choćby to, jakimi gatunkami ryb należy zarybiać daną rzekę czy też jej odcinek.

Obecnie preferuje się przede wszystkim typowe dla danych rzek gatunki, które już wyginęły. PZW usiłuje je przywrócić do starych, naturalnych siedlisk. Nie jest to jednak łatwe, bo na przestrzeni lat, szczególnie tych ostatnich, charakter rzek bardzo się zmienił, głównie przez znaczne obniżenie poziomu wód gruntowych. Rzeki bardzo się spłyciły, zarastają gęstą roślinnością podwodną, co jest z kolei wynikiem intensywnego nawożenia okolicznych pól i łąk.

- Już od kilku lat Liwiec intensywnie zarybiamy świnką, rybą, która kiedyś na tej rzece występowała powszechnie, ale już bardzo dawno z niej zniknęła - wyjaśnia Rafał Kuczborski. - Jak dotychczas ani odłowy kontrolne, ani wędkarze nie potwierdzają, żeby świnki ponownie zasiedliły Liwiec. A zarybiano nimi choćby rzekę w rejonie Mokobód. Nadal jednak będziemy konsekwentni i zamierzamy zarybiać Liwiec świnką. Ostatnio jest on zarybiany nawet certą, której większość wędkarzy nigdy nawet nie widziała, bo to gatunek praktycznie na wyginięciu, zresztą w całej Polsce.

Dla wędkarzy najważniejsze są jednak gatunki ryb bardziej pospolitych. Rafał Kuczborski ma pomyślne informacje.

- W związku z tegoroczną przyduchą przez najbliższe 2 lata zamierzamy prowadzić zarybienia restytucyjne, czyli znacznie intensywniejsze, niż normalnie - wyjaśnia. - Będą nimi objęte Liwiec, Kostrzyń i Muchawka. Wcześniej jednak Wody Polskie muszą się zgodzić na ponadnormatywne zarybienia. Prowadzone przez nas elektropołowy służą uzyskaniu takiej zgody.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

To sport, w którym największe sukcesy odnoszą dzieci i młodzież! A liczą się...

# Koncentracja, pamięć i spryt

**Jan Łagodzin z Siedlec został mistrzem Polski do lat 10 w speedcubingu, czyli układaniu kostki Rubika na czas.**

Janek jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 7. To umysł ścisły. Jego ulubionym przedmiotem jest matematyka.

– Uwielbiam też grać na komputerze oraz w planszówki, szczególnie z tatą – opowiada 10-latek.

Jak wspomina, pierwszą kostkę Rubika ułożył niespełna rok temu.

– Byłem na urodzinach u brata ciotecznego, który miał w domu kostkę i lubił ją układać, ale nie brał udziału w żadnych turniejach. Dał spróbować, a mnie od razu się spodobało!

– Kupiliśmy Jankowi pierwszą kostkę, teraz ma już ich ponad 30. Wszystkiego nauczył się sam, wyszukując w internecie informacje i oglądając filmy. Chciał układać kostkę coraz lepiej i szybciej. Razem z żoną się cieszymy, bo to zajęcie, które nie tylko poprawia zdolności manualne, ale też korzystnie wpływa na koncentrację i pamięć. Trzeba też być sprytnym, sposobów na ułożenie kostki jest mnóstwo. Wszystko to ćwiczy umysł – mówi tata chłopca, **Grzegorz Łagodzin**.

Pan Grzegorz i jego żona również układają kostkę. Ich nauczycielem jest syn.

– Jak tylko zaczęło mu coraz lepiej iść, koniecznie chciał nam pokazać, jak to się robi. Tak więc w domu teraz wszyscy układają kostkę. Oczywiście z żoną nie robimy tego tak szybko jak Janek. Tu nawet nie ma porównania, ale się staramy. Wszystko po to, żeby podtrzymywać w nim zainteresowanie. Dziecko szybko traci zapał, uważamy, że rolą rodziców jest dbanie, żeby jego pasja nie opadła, szczególnie jeśli ktoś ma talent. Potrzebne są pozytywne bodźce – opowiadają rodzice.

### POMOGŁA PANDEMIA

Speedcubing nie jest oficjalnie uznawany za sport, ale ma rzesze fanów na całym świecie. Jest dyscypliną, która dynamicznie się rozwija, wciąż powstają nowe konkurencje i metody ułożeń. Najlepsze wyniki osiągają dzieci i młodzież. Rekordy są coraz bardziej wyśrubowane. Chińczyk Yusheng Du na ułożenie całej kostki Rubika potrzebował niespełna czterech sekund!

W Polsce speedcubing też zyskuje na popularności. Miłośnicy tej łamigłówki skupiają się wokół Polskiego Stowarzyszenia Speedcubingu.

– Gdy Janek przeglądał w sieci informacje na temat kostki Rubika, dowiedział się, że są organizowane turnieje. Przed pandemią odbywały się stacjonarnie, w różnych częściach kraju. Przez koronawirusa rywalizacja przeniosła się do internetu. Paradoksalnie stała się więc bardziej dostępna. Dzięki temu syn mógł się w łatwy sposób sprawdzić z zawodnikami z całej Polski – wspomina pan Grzegorz.

### KOLEDZY I RYWALE

Jankowi od początku szło bardzo dobrze. Zajmował w turniejach czołowe miejsca w swojej kategorii wiekowej. W połowie listopada przyszedł czas na najważniejszy test – mistrzostwa Polski.

Zwycięzcę wyłoniono na podstawie średniej z pięciu ułożeń kostki. Wynik młodego siedlczanina to 14,04 sekundy (najszybsze ułożenie trwało 12.78 s). Jan Łagodzin wyprzedził zaledwie o pół sekundy drugiego w klasyfikacji Dawida Centkowskiego. Ich dwóch od reszty zawodników dzieliła przepaść. Średnia czasów uplasowanego na trzecim miejscu zawodnika wynosiła 24.54 sekundy.

– Dawid jest moim kolegą z Torunia. Lubimy się. Wygrać z nim było bardzo ciężko. Miałem dużo szczęścia – przyznaje skromnie Janek.

– Między nimi jest czysta sportowa rywalizacja. Cieszę się, że syn ma takiego konkurenta. Obaj dzięki temu mają motywację do poprawiania swoich osiągnięć – dodaje jego tata.

Na stronie internetowej i fanpejdżu „Tygodnika Siedleckiego" zamieściliśmy informację o sukcesie młodego siedlczanina. Wywołała ona mnóstwo pozytywnych reakcji i komentarzy. Jeden z internautów zaoferował nawet przekazanie w nagrodę dla chłopca i jego rodziny biletów do największego centrum iluzji i trickartu w Europie „Trickorama" w Radomiu.

fot. PYT

– Tata pozwolił mi przeczytać komentarze i było mi bardzo miło. Dziękuję! – powiedział Janek.

Do podziękowań dołącza się także pan Grzegorz.

– Niesamowite, że tak wiele osób, które nas nie znają, gratulowały synowi sukcesu. Zupełnie się tego nie spodziewaliśmy. Jesteśmy wdzięczni za miłe słowa!

**PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**

W łukowskim szpitalu...

# Stabilny optymizm dyrektora Furlepy

**Na ostatniej sesji łukowskiej rady miasta o sytuacji w szpitalu mówił dyrektor SPZOZ Mariusz Furlepa. Nie udało mu się przysłonić problemów urzędowym optymizmem.**

- Sytuacja finansowa szpitala jest stabilna i mam nadzieję, że będzie stabilna - uspokajał. - Nie grozi nam utrata płynności finansowej. Ktoś, kto zajmuje się finansami, doskonale jednak wie, że jeśli dochodzą wydatki ekstra, a takimi są działania związane z pandemią, to budżet szpitala zostaje mocno uszczuplony. W żaden sposób nie mogliśmy ich zaplanować, a w dużej części nie są one refundowane. W związku z tym prosiłem samorządy o pomoc finansową. Konieczna jest przebudowa infrastruktury, nie mówiąc już o konieczności zakupu sprzętu medycznego, testów. Środki ochrony osobistej w części sami kupujemy, a w części dostajemy z Agencji Rezerw Materiałowych. Współpraca z agencją w pewnym momencie kulała, ale dzięki interwencji pana starosty i radnego wojewódzkiego **Ryszarda Szczygła** nie możemy teraz na to narzekać. Pod względem sprzętu medycznego jesteśmy zabezpieczeni, ale nie wiemy, czy nie czeka nas trzecia fala pandemii.

Dyrektor poinformował o zakupie sześciu urządzeń specjalistycznych do terapii tlenem. Pacjenci podłączeni do takich aparatów unikają respiratorów. Szpital nie otrzymał na to ani refundacji, ani dotacji. Kolejne sześć obiecywała przekazać do łukowskiego szpitala pewna instytucja rządowa, Mariusz Furlepa nie wymienił jej nazwy, ale . . . na deklaracjach się skończyło. Te aparaty szpital jednak zakupi dzięki pomocy finansowej władz powiatu. Musi teraz być jednak przebudowana infrastruktura związana z tlenem. Starostwo przewidziało dotację na budowę nowego 11-tonowego zasobnika tlenowego wraz z drogą dojazdową i poszerzeniem bramy wjazdowej.

- Pewne rzeczy są niezależne od nas, medyków – mówił dyrektor Furlepa. - My działamy na podstawie przepisów prawnych, a rozporządzenia często się zmieniają. Śledzimy codziennie, co nowego pojawia się w przepisach, żeby nie łamać prawa. Wszelkiego rodzaju ograniczenia nie wynikają z naszego widzimisię, tylko z rozporządzeń związanych z reżimem sanitarno-epidemiologicznym. Kolejki przed przychodnią specjalistyczną i szpitalem też wynikają z tych zarządzeń. Staramy się je za wszelką cenę ograniczyć. Ustawiliśmy kontenery i namioty, żeby pacjenci nie stali pod gołym niebem. Wszystkie oddziały pracują w ograniczonym zakresie. Wynika to z masowych zachorowań personelu w październiku. Rozumiem żal i pretensje ludzi, którzy nie mogą się dostać do placówki medycznej, ale nie możemy rozprzestrzeniać zagrożenia dla osób już leczonych. Ograniczenia przyjęć mogą jeszcze wzrosnąć. Musimy bardzo uważać, żeby miał nas kto leczyć. Sytuacja pandemiczna trochę się uspokoiła, ale nie wiem, co będzie jutro, albo za kilka miesięcy. W naszym powiecie najwięcej zachorowań było w drugiej połowie października. Nie uniknęliśmy najgorszego, czyli zgonów. Najczęściej byli to pacjenci z chorobami współtowarzyszącymi. Uważam, że leczenie w naszym szpitalu jest prowadzone na najwyższym poziomie.

*Mariusz Furlepa*

fot. PGL

Dyrektor podziękował za pomoc: burmistrzowi Łukowa, zarządowi powiatu i samorządowi gminy Łuków. Na pytania nie odpowiadał, gdyż po zakończeniu wystąpienia musiał uczestniczyć w konferencji z wojewodą lubelskim. Radni mieli jednak możliwość wypowiedzenia się na ten temat. Skorzystał z niej **Jarosław Okliński**.

- Dyrektor powiedział to, co mógł powiedzieć. Szpitalowi brakowało i ciągle brakuje urządzeń do tlenoterapii. Wiele zgonów spowodowanych jest tym, że pacjenci są skazani na porady telefoniczne. Koronawirus rozwija się bardzo szybko. Duszności pojawiają się w ciągu kilku godzin, co w niektórych przypadkach oznacza zgon. Wielu chorych przywożono do szpitala w stanie agonalnym. Pewne rzeczy można było przewidzieć, pewnych nie. Wcześniej trzeba było reagować i wesprzeć szpital finansowo. Bo cóż innego możemy zrobić jako radni? Dziękuję burmistrzowi za reakcję i relatywnie szybkie podjęcie decyzji o udzieleniu szpitalowi pomocy. Kto szybko daje, dwa razy daje.

Z kolei **Leonard Baranowski** zwrócił się do burmistrza, by jako członek społecznej rady szpitala zawnioskował o rozbudowanie placówki. Tematyka walki z pandemią nie zainteresowała pozostałych radnych. Szykowali oni swoje siły na debatę o nazewnictwie dwóch nowych ulic. Mieli twardy orzech do zgryzienia, bo musieli wybierać między: Bajkową, Franciszka Salezego Jezierskiego, Kresów Wschodnich, Wileńską i Karola Levittoux.

**MIROSŁAW BUCZEK**

# Pożegnanie Elżbiety Sargowickiej

Nauczycielka języka polskiego w IV LO im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach **Elżbieta Sargowicka** została pośmiertnie odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Rodzinie przekazał go minister edukacji narodowej, który przybył na pogrzeb. - Czas przypieczętował na wieki wielkie dokonania pani profesor Elżbiety Sargowickiej. Czas przypieczętował na wieki jej ogromną pracę, jaką włożyła w pracę nauczycielską, wychowawczą, czas pieczętuje na wieki jej wielki autorytet, który stworzyła swoimi dokonaniami... - powiedział minister **Przemysław Czarnek**.

fot. PK

Uroczystości pogrzebowe Elżbiety Sargowickiej odbyły się 27 listopada. O godzinie 13.30 w Kościele pw. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus odprawiona została msza żałobna. Po nabożeństwie ciało zmarłej złożono na cmentarzu przy ulicy Janowskiej.

Więcej na www.tygodniksiedlecki.com.

**Aga Król**

# Zenon Borkowski (1951-2020)

22 listopada w wieku 69 lat zmarł Zenon Borkowski, działacz i współzałożyciel Solidarności Rolników Indywidualnych w województwie siedleckim oraz Solidarności pracowniczej w WLKS Mostostal Siedlce.

Urodził się w Zaolszyniu w gminie Trzebieszów. Prowadził gospodarstwo rolne i od 1980 r. pracował jako elektromonter w siedleckim Mostostalu. W 1980 r. był jednym z założycieli zakładowych struktur NSZZ „Solidarność". W 1981 r. współorganizował NSZZ „Solidarność" RI w województwie siedleckim. Był też jednym ze współorganizatorów ogólnopolskiego okupacyjnego strajku chłopskiego w budynku organizacji młodzieżowych w Siedlcach (ze strajku wyszedł 14 grudnia 1981). W stanie wojennym został internowany.

Gdy go wypuszczono, zajmował się m.in. kolportażem wydawnictw niezależnych, brał udział w akcjach plakatowych i malowaniu napisów na murach, w manifestacjach i akcjach protestacyjnych, organizowanych przez podziemną „Solidarność". Jeździł do Warszawy na msze za ojczyznę, koncelebrowane przez ks. Jerzego Popiełuszkę. Uczestniczył w pracach Komitetu Charytatywnego w Siedlcach oraz Duszpasterstwa Rolników.

Był jednym z założycieli (i autorów tekstów) pisma „Informator Solidarność Siedlce". Pod koniec lat 80. XX w. działacze podziemnej „S" z siedleckiego Mostostalu, w ramach działającego legalnie Klubu Towarzystwa Miłośników Podlasia, odbudowali zniszczony kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego w Majówce (gm. Przesmyki). Zenon Borkowski należał do grona inicjatorów tego pomysłu, brał też czynny udział w odbudowie. W 1989 r. uczestniczył w akcji wyborczej Komitetu Obywatelskiego „Solidarność". Już w wolnej Polsce działał w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Internowanych i Represjonowanych z siedzibą w Siedlcach i w odradzających się strukturach rolniczej „S" na Mazowszu (był przewodniczącym powiatu siedleckiego NSZZ RI Solidarność, a także członkiem Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej „S" RI).

To autor pięciu książek, dokumentujących współczesną historię: „W cieniu Kościoła. Listy z internatu", „Majówka z Marszałkiem", „Zanim przyszła »S«", „Szlakami Niepodległości" oraz „Gdyby nie nóż w plecy...". Pisał je z pozycji uczestnika wydarzeń, opierając się na zgromadzonych przez siebie materiałach oraz wspomnieniach (swoich i kolegów z „S"). Jak mówił, chciał udokumentować wydarzenia. Nie lukrował, nie barwił. Jego książki są bez wątpienia cennym źródłem wiedzy nie tylko dla historyków, ale i dla wszystkich, którzy interesują się najnowszą historią.

Zenon Borkowski został uhonorowany: Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Pogrzeb Zenona Borkowskiego odbył się poniedziałek 30 listopada w Siedlcach. Zmarłego żegnała rodzina, przyjaciele oraz koledzy z rolniczej i robotniczej „Solidarności".

Zenku, spoczywaj w pokoju.

**STANISŁAW JASTRZĘBSKI**

## Nasze nazwiska (373)

**Chmiel** – zostało zapisane po raz pierwszy w 1369 roku w „Acta consularia Casimiriensa..." jako Chmel. W 1373 r. w „Najstarszych księgach i rachunkach miasta Krakowa..." został odnotowany „caupo", czyli szynkarz, kramarz Petrus Chmel, w roku 1394 Petro Chmiel „de Skala", ze wsi Skała koło Krakowa. Popularność nazwiska wzięła się stąd, że chmiel jest nie tylko rośliną, z której robi się środek uspokajający, wzmacniający włosy i nadający im połysk, ale przede wszystkim piwo, uważane za polski napój tysiąclecia. Było spożywane w dawniejszych czasach od rana do wieczora. Chmielem nazywano nie tylko roślinę i piwo, ale także trunki, pijatykę („Prosiłem go, aby mi dał po wczorajszym chmielu wyspać się"), przenośnie nieporządek, od XVI wieku ludową pieśń weselną, śpiewaną przy oczepinach. Chmielem zwano dawniej także daninę z tej rośliny, przekazywaną dworowi przez poddanych. Powiedzenie „Pnie się jak chmiel" znaczyło dawniej pyszni się, „Chmiel mieć w głowie" - mieć w głowie sieczkę, a „narobił chmielu" - nawarzył sobie piwa. Nazwisko może pochodzić od nazw miejscowości z rdzeniem „chmiel" np. Chmiel, Chmielek, Chmieleń, Chmielów. Szlachta o nazwisku Chmiel pieczętowała się herbami Godzięba i Nałęcz. Ci pierwsi (wiadomości o rodzie od 1500 r.) pochodzili ze wsi Kobyłki w dawnym powiecie piotrkowskim; herbu Nałęcz (od 1500) byli notowani w woj. mazowieckim. W 2000 r. nazwisko Chmiel z liczbą 15 042 osób posługujących się nim było na 227. miejscu w Polsce. W 1990 r. najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. krakowskim - 1337. W siedleckim - 271.

**Kobojek**- nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków", od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski..." pod redakcją A. Cieślikowej. Takie nazwiska, jak: Kobacz (znane od 1619 roku), Kobaj (od 1605 w Małopolsce), Kobajek (zdrobnienie od Kobaj), Kobak, Kobas (1728), Koboj, Kobojek (zdrobnienie od Koboj) wywodzi Rymut od imienia Jakub, prasłowiańskiego koba oraz staropolskiego kob. Rzeczownik koba oznaczał wróżenie z lotu ptaków, jak pisze Brückner „ptaki drapieżne i kruki we wróżeniu najbardziej znaczące". Słowo koba oznaczało w średniowieczu także: kobyłę, klacz, macedońskie koba - przenośnie coś złego. Około 1500 r. w Wielkopolsce od niemieckiego Koben - chlew pojawia się w polskim słownictwie słowo kob w znaczeniu chlew dla tuczonych świń. Imię Jakub jest znane w Polsce od XIII wieku. Od jego łacińskiej nazwy Jacobus została zapisana forma Jakob (bardziej popularna w średniowieczu od postaci Jakub). Jak pisze prof. E. Breza w „Nazwiskach Pomorzan" forma „kob-" powstała przez odrzucenie początkowej sylaby „Ja". Od imienia Jakob powstały takie nazwiska, jak: Koba, Kobak, Kobajło, Koban. I. Kuc w „Słowniku nazwisk mieszkańców południowego Śląska w XIX wieku" nazwisko Koba wywodzi od kob, chlew, imienia Jakob oraz czeskiego koba, kruk. Według SNWPU nazwiskiem Kobojek w 1990 r. posługiwało się w Polsce 259 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim -136.

**Andrzej Karlikowski**

# Zmarła dyrektorka siedleckiej „Kolejówki"

W niedzielę wieczorem, 29 listopada, w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim w Siedlcach zmarła **Alina Brochocka**, dyrektorka ZSP nr 6 w Siedlcach, popularnie zwanej „Kolejówką".

Pani dyrektor miała 56 lat. Od kilku tygodni zmagała się z covid-19. Wszyscy mieli nadzieję, że wyjdzie z choroby. Ta śmierć zaskoczyła wielu.

fot. A. Król

– Zdecydowanie za wcześnie – mówią jej współpracownicy.

Alina Brochocka była w Siedlcach znaną i lubianą osobą. Dzięki nowym pomysłom i tworzonym kierunkom absolwenci prowadzonej przez nią szkoły świetnie odnajdują się na rynku pracy.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia. **(jj)**

# ODESZLI...

## USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 23 do 27 listopada

***Zbigniew Wójcicki***, 63 lata
***Włodzimierz Teperek***, 84 lata
***Henryk Mądry***, 91 lat
***Marian Stoń***, 60 lat
***Paula Lipska***, 43 lata
***Stefania Karwowska***, 76 lat
***Janina Lenarcik***, 69 lat
***Jadwiga Włodowska***, 73 lata
***Jan Bronisław Pracz***, 82 lata
***Jerzy Trybuch***, 70 lat
***Wacław Marciniak***, 89 lat
***Kazimierz Julian Grudniak***, 70 lat
***Alina Gałązka***, 76 lat
***Władysława Kondej***, 87 lat
***Adam Kowalski***, 68 lat
***Henryka Gniadek***, 86 lat
***Mirosław Jan Malitka***, 61 lat
***Zofia Michalak***, 83 lata

## Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 20 do 26 listopada

***Stanisława Helena Kownacka***, 90 lat
***Jerzy Wysokiński***, 71 lat
***Stefania Łukasik***, 95 lat
***Zofia Irena Lisiecka-Wardak***, 87 lat
***Stefan Makarewicz***, 93 lata
***Helena Celińska-Walendowicz***, 90 lat
***Regina Michalak***, 92 lata
***Maria Domańska***, 97 lat
***Anna Celińska***, 74 lata
***Mirosław Waniak***, 70 lat

## USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonów zostały sporządzone od 20 do 27 listopada

***Jan Ryszard Posiadała***, 67 lat
***Tadeusz Jan Zalewski***, 73 lata
***Wacław Marian Jerominiak***, 79 lat
***Maria Borowa***, 76 lat
***Mieczysław Stanisław Błoński***, 94 lata
***Marek Kowieski***, 55 lat
***Joanna Wiesława Głowacka***, 85 lat
***Henryk Jan Paczuski***, 77 lat
***Lucjan Boruta***, 93 lata
***Stefan Dąbrowski***, 87 lat
***Bogusław Jan Łęczycki***, 79 lat
***Helena Alicja Kalicka***, 91 lat
***Zenon Piotr Borkowski***, 69 lat
***Marta Szymaniuk***, 89 lat
***Jerzy Tadeusz Leszczak***, 79 lat
***Mieczysław Pieczeniuk***, 72 lata
***Tomasz Domalewski***, 60 lat
***Józef Muszel***, 89 lat
***Marian Zygmunt Śledź***, 65 lat
***Iwona Maria Laskowiecka***, 59 lat
***Maria Zofia Stankiewicz***, 74 lata
***Eugeniusz Ługowski***, 88 lat
***Stefania Wawrzyniuk***, 96 lat
***Jerzy Tadeusz Drabiński***, 61 lat
***Marianna Nasiłowska***, 82 lata
***Genowefa Stanisława Artymiuk***, 92 lata
***Edmund Franciszek Wojciechowski***, 87 lat
***Tomasz Walenty Kraszewski***, 74 lata
***Alfred Skudniewski***, 72 lata
***Tadeusz Gańko***, 75 lat
***Jadwiga Teresa Supryn***, 68 lat
***Lucyna Krysiak***, 94 lata
***Leopold Pilich***, 93 lata
***Teresa Marianna Czarnolas***, 70 lat
***Mieczysław Zenon Kowalewski***, 68 lat
***Zenon Sylwester Buszko***, 85 lat
***Zygmunt Brzeziński***, 82 lata
***Maria Łopaciuk***, 78 lat
***Grażyna Ewa Szostek***, 58 lat
***Roman Janusz Barański***, 73 lata
***Ryszard Kazimierz Kalicki***, 73 lata
***Henryka Wardziak***, 76 lat
***Władysława Śliwka***, 83 lata
***Tadeusz Henryk Prusiński***, 90 lat
***Irena Roman***, 93 lata
***Marek Welsyng***, 56 lat
***Marek Stańczuk***, 70 lat
***Jadwiga Helena Oleszczuk***, 75 lat
***Józef Gryta***, 84 lata
***Mieczysław Kołodziejczuk***, 81 lat
***Henryk Żurawski***, 91 lat
***Marian Żurawski***, 66 lat
***Maria Kruszewska***, 86 lat
***Andrzej Walczak***, 81 lat
***Tadeusz Henryk Jastrzębski***, 89 lat
***Józef Czapski***, 87 lat
***Marian Ferdynand Sikorski***, 80 lat
***Bolesław Michalski***, 96 lat
***Andrzej Rząca***, 62 lata
***Bogdan Olewiński***, 75 lat
***Marianna Nasiłowska***, 78 lat
***Jadwiga Łukasiewicz***, 92 lata
***Krystyna Frączak***, 90 lat

*Łucja Jóźwiak*, 72 lata
*Teresa Bednarczyk*, 90 lat
*Kazimierz Boruta*, 75 lat
*Grzegorz Warzycha*, 66 lat
*Jan Siwiec*, 88 lat
*Jerzy Wyrębek*, 68 lat
*Halina Raca*, 67 lat

**USC**
**w Sokołowie Podlaskim**
osoby, których akty zgonów zostały sporządzone od 20 do 26 listopada

*Józef Wojewódzki*, 71 lat
*Danuta Cacko*, 67 lat
*Józef Mastalerczuk*, 79 lat
*Władysław Chmielewski*, 66 lat
*Henryka Łukasiak*, 69 lat
*Jerzy Król*, 73 lata
*Teresa Jagiełło*, 64 lata
*Zygmunt Czarnocki*, 85 lat
*Stanisława Zawistowska*, 79 lat
*Henryk Przywóski*, 89 lat
*Stanisław Kowalczyk*, 77 lat
*Witold Buczyński*, 69 lat
*Grzegorz Surowski*, 43 lata
*Wiktoria Goleniak*, 90 lat
*Zygmunt Kalicki*, 83 lata
*Stanisław Wierzbicki*, 75 lat
*Bartosz Saluda*, 41 lat
*Danuta Strus*, 78 lat
*Stanisław Siejka*, 62 lata

**Łącząc się w bólu wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy dla**

## Pani Urszuli Łukasiewicz

**Dyrektor CKZiU w Siedlcach**
**oraz pogrążonej w żałobie Rodzinie**
**z powodu śmierci**

ŚP

## TATY

**składają**
**Pracownicy CKZiU w Siedlcach**

*Panu*
## *Markowi Czapskiemu*
*Prezesowi Zarządu Okręgowej*
*Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach*
*wyrazy głębokiego żalu i współczucia*
*z powodu śmierci*

## *Taty*

*składają*
**Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy**
**OSM w Siedlcach**

## Pani mgr Alina Brochocka

**Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych**
**nr 6 im. gen. Józefa Bema w Siedlcach.**

*To nieodżałowana strata dla polskiej edukacji, młodzieży oraz wszystkich, którym na sercu leży rozwój szkolnictwa technicznego i branżowego, w tym kształcenie przyszłych kadr dla kolei. Zaangażowanie i wsparcie Pani Dyrektor wyznaczyły szlak owocnej współpracy szkoły oraz naszej spółki. To dziedzictwo będziemy kultywować i rozwijać. Rodzinie i bliskim pragniemy przekazać najszczersze kondolencje oraz słowa otuchy.*

**Zarząd i pracownicy PKP Intercity SA**

*Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczy główną,*
*Powiem ci: śmierć i miłość – obydwie zarówno.*
*Jednej oczu się czarnych, drugiej – modrych boję.*
*Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje.*
*(Jan Lechoń)*

*Najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci*
## *Mamy*
*Panu* ***Sławomirowi Piotrowskiemu***
*dyrektorowi MODR Warszawa*
*oraz całej Rodzinie*

*składają pracownicy*
*Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego*

**Łączymy się z Państwem w bólu, myślach i modlitwie.**

**Wyrazy żalu i współczucia**
## *Pani Teresie Szymańskiej*
*Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach*
**z powodu śmierci**
## MAMY
składają

**Marek Gorzała**
**Przewodniczący Rady**
wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach

**Małgorzata Cepek**
**Wicestarosta Siedlecki**

**Karol Tchórzewski**
**Starosta Siedlecki**

wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

**Z głębokim smutkiem przyjęłam wiadomość**
**o śmierci mojej wychowawczyni**
**i dyrektora ZSP nr 6 w Siedlcach**

## Pani Aliny Brochockiej

**Rodzinie składam wyrazy współczucia.**

**Kamila Gasiuk-Pihowicz**
**Posłanka na Sejm RP**

**Wyrazy żalu i współczucia**
## *Panu Adamowi Oklińskiemu*
Staroście Powiatu Siedleckiego w kadencji 1998-2002
Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach
**z powodu śmierci**
## TATY
składają

**Marek Gorzała**
**Przewodniczący Rady**
wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach

**Małgorzata Cepek**
**Wicestarosta Siedlecki**

**Karol Tchórzewski**
**Starosta Siedlecki**

wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

## Pani Renacie Gzara
**Pracownikowi**
**Urzędu Miasta Łuków**

**wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci**

## OJCA

**składają**
**Burmistrz Miasta Łuków**
**oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków**

*Wyrazy żalu i współczucia*
*Panu Sławomirowi Piotrowskiemu*
*Radnemu Rady Powiatu w Siedlcach*
*z powodu śmierci*
*Mamy*
*składają*

*Marek Gorzała*
*Przewodniczący Rady Powiatu*
*wraz z Radnymi Powiatu w Siedlcach*

*Małgorzata Cepek*
*Wicestarosta Siedlecki*

*Karol Tchórzewski*
*Starosta Siedlecki*

*wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego*

*„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”*
Ks. Jan Twardowski

## Panu Karolowi Kowieskiemu

**wyrazy głębokiego żalu i współczucia**
**po śmierci**

## TATY

**składają**
**Zarząd i Pracownicy**
**Centrum Medyczno-Diagnostycznego Sp. z o. o.**
**w Siedlcach.**

Koniec starego i początek nowego roku to czas podsumowań, ocen, rozliczeń...

# Młodzi ludzie dali radę

**O mijającym roku postanowiliśmy porozmawiać z włodarzami gmin. Dziś publikujemy opinie wójta Maciejowic Tomasza Kwiatkowskiego i wójta Sobolewa Macieja Błachnio.**

**Tomasz Kwiatkowski, Maciejowice**

- Kontynuowaliśmy budowę oczyszczalni ścieków w Maciejowicach. Jest to nasze sztandarowe wieloletnie zadanie. Zaczęliśmy je w roku ubiegłym, dzięki pozyskaniu miliona złotych z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Powstały wtedy: reaktor, zbiornik osadu, zbiorniki uśredniające oraz rurociąg odprowadzający ścieki oczyszczone.

W tym roku trwały prace przy wznoszeniu budynku technicznego oczyszczalni, wiaty na agregat, wiaty na osad, pompowni ścieków, montowaniu instalacji wewnętrznej i rurociągów. Wartość tegorocznych robót wyniosła 2 469 254 zł. Wielkim sukcesem jest pozyskanie na realizację tej kluczowej dla gminy inwestycji 4 mln zł od samorządu województwa mazowieckiego.

Miniony rok był dobry dla naszej gminy także w dziedzinie drogownictwa. Przebudowaliśmy drogi o łącznej długości prawie 4 km. Nowe nawierzchnie wraz z poboczami powstały w: Budach Podlęskich, Oblinie, Tyrzynie, Topolinie i Maciejowicach. W ciągu dwóch ostatnich lat poprawiła się jakość nawierzchni drogowych na 17 odcinkach. Wartość tych prac wyniosła 4 314 351 zł. Wsparcie zewnętrzne na te zadania zamknęło się kwotą 2 644 346 zł.

W ramach wojewódzkiego programu aktywizacji sołectw wyremontowaliśmy budynek, pełniący rolę świetlicy w Kawęczynie. Wykonano tam nowe przyłącza energetyczne, instalację elektryczną i wodociągową, instalację kanalizacyjną. Pamiętaliśmy również o Podzamczu, gdzie innego wyglądu, wraz z zasadniczą poprawą funkcjonalności, nabrały tereny sportowo-rekreacyjne. W Pogorzelcu wybudowaliśmy plac zabaw. Są tam, między innymi, mała forteca i piramida linowa. Zagospodarowaliśmy teren przy świetlicy wiejskiej w Poliku. Wyremontowane zostały też: świetlica (wraz z zakupem wyposażenia) w Strychu i strażnica w Maciejowicach. Zmodernizowano stołówkę szkolną w Maciejowicach, oświetlenie uliczne w tej miejscowości oraz w: Kawęczynie, Kraskach Górnych i Oblinie.

Ważne dla rolników jest również powstanie stacji meteorologicznej do monitoringu suszy.

**Maciej Błachnio, Sobolew**

- W mojej opinii był to bardzo dobry rok. Zdecydowanie lepszy niż rok 2019. Na terenie naszej gminy wykonaliśmy siedem utwardzonych dróg, zmodernizowaliśmy budynek szkolny w Gończycach i oczyszczalnię ścieków w Sobolewie.

Udało się wyremontować boisko sportowe w Sobolewie, co jest tym ważniejsze, że w przyszłym roku będziemy świętować 75-lecie Klubu Sportowego Zryw Sobolew.

Cieszę się też, że udało się poprawić funkcjonowanie urzędu gminy. Myślę, że jest on już przyjazny dla interesantów. Zadaniem na trwającą kadencję było poprawienie skuteczności pozyskiwania funduszy ze źródeł zewnętrznych. To się udało. Niedawno zresztą otrzymaliśmy informację o kolejnym wsparciu przez samorząd mazowiecki budowy oczyszczalni ścieków w Gończycach kwotą 2 mln zł.

W bieżącym roku zdecydowaliśmy się na utworzenie referatu komunalnego i utrzymywanie sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w gminie Sobolew we własnym zakresie. Było to duże wyzwanie. Najpierw musieliśmy przejąć majątek po kilkunastu latach dzierżawy. Wiele osób liczyło i pewnie nadal liczy na nasze potknięcie. Uważam, że udało nam się stworzyć fajny zespół, który funkcjonuje coraz lepiej. Zdarzały się także błędy, ale któż ich nie popełnia. Po pierwszym roku pracy tego referatu mamy już większą wiedzę i będziemy ją wykorzystywać w kolejnych latach. Powodzenie przedsięwzięcia w dużej mierze zależało od współpracy z zakładami pracy. Cieszę się, że układa się ono coraz lepiej.

Największym moim rozczarowaniem są złe relacje między wójtem a radą gminy. W 2019 roku było bardzo nerwowo. W tym roku starałam się uspokoić sytuację, rozmawiać z radnymi, przekonywać do swoich racji. Wierzę, że dojdziemy do porozumienia. Nie chcę tracić czasu na przepychanki i personalne rozgrywki. To zbyt mała społeczność, by tracić na to energię.

■■■

*Obaj wójtowie są młodymi ludźmi. Przejęli stery w swoich gminach od bardzo doświadczonych samorządowców. Nie brakowało opinii, że nie poradzą sobie.*

*Pewnie mieli trochę szczęścia, gdyż w tym roku partia rządząca i samorząd województwa mazowieckiego skierowały do gmin wiejskich i małomiasteczkowych strumień pieniędzy. W niczym nie umniejsza to ich sukcesu, bo potrafili wykorzystać dobrą koniunkturę.*

**MIROSŁAW BUCZEK**

## KRONIKA POLICYJNA

### PIJANI NA DROGACH

24 listopada w **Sobolewie** policjanci zatrzymali 43-letniego motorowerzystę, który miał w wydychanym powietrzu ponad 3 promile alkoholu.

Dwa dni później w **Maciejowicach** w ręce policjantów wpadł pijany 36-latek. Ten mężczyzna kierował fordem, mając ponad 1,5 promila alkoholu.

Trochę większym wynikiem może się pochwalić 36-latek, zatrzymany w miejscowości Dudki w gminie Trojanów. W chwili zatrzymania miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie przeszkodziło mu to jednak w tym, by wsiąść za kierownicę volkswagena. 36-latek miał w dodatku sądowy zakaz kierowania pojazdami.

Tego samego dnia w Uninie (gm. Górzno) zatrzymano 53-latka, który kierował samochodem audi, mając ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

### A OSTRZEGALI

Na trzy miesiące stracił prawo jazdy 34-latek, który w terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 53km/h. Mężczyzna wpadł w ręce policjantów w miejscu oznaczonym na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Na tej mapie można sprawdzić, która z dróg jest szczególnie niebezpieczna i gdzie dochodzi do większej liczby wypadków oraz kolizji drogowych.

Do tego zatrzymania doszło na terenie gminy Garwolin, w miejscu, gdzie niedawno wyremontowana droga „zachęca" do przyciśnięcia pedału gazu. W tym miejscu maksymalna dopuszczalna prędkość wynosi 40 km/h, ale 34-latek jechał z prędkością 93 km/h. Dostał za to mandat, a najbliższe 3 miesiące spędzi bez prawa jazdy.

W zeszłym tygodniu na terenie powiatu garwolińskiego za takie zachowanie prawo jazdy straciły dwie osoby. **(jj)**

A teraz... 200 lat!

## Stulatka z Trzcianki

fot. arch.

Tylko najwięksi wrogowie mogliby życzyć pani Henryce Kasprzak z Trzcianki w gminie Wilga stu lat. Pani Henryce nikt już takich życzeń nie będzie składał nie tylko dlatego, że nie ma wrogów. Ona po prostu ma już 100 lat.

Urodziła się w Wildze jako najmłodsza z siedmiorga rodzeństwa. W 1939 roku wyszła za Andrzeja Kasprzaka. Urodziła pięcioro dzieci, doczekała się trzynaściorga wnuków i piętnaściorga prawnuków.

Z okazji setnych urodzin jubilatkę odwiedziła, między innymi, wójt **Bogumiła Głaszczka**. **(MB)**

Kadry z Garwolina

## Kurowska za Sionka

*Iwona Kurowska*

Niedawno informowaliśmy o odwołaniu **Kazimierza Sionka** z funkcji dyrektora Biura Administracji i Inwestycji Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Posadę utrzymali jednak ludzie z powiatu garwolińskiego.

Nowy dyrektorem została **Iwona Kurowska**. W przeszłości była ona wicestarostą garwolińskim, naczelniczką wydziału edukacji w Starostwie Powiatowym w Garwolinie, nauczycielką języka polskiego, dyrektorką szkoły. Jest konsultantką w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie i żołnierzem wojsk obrony terytorialnej. **(MB)**

## Narkotyki niszczą

Od czerwca do listopada Fundacja Osobom Niepełnosprawnym „Ale jestem" realizowała w gminie Maciejowice program profilaktyczny, dotyczący zagrożeń, wynikających z używania środków odurzających, substancji psychotropowych i psychoaktywnych.

Warsztaty pod nazwą „Narkotyki niszczą życie" były połączone z zajęciami plastycznymi. Ze względu na pandemię odbywały się one zdalnie. Wzięło w nich udział ok. 600 dzieci z ośmiu klas maciejowickiej podstawówki. Rezultatem zajęć było wiele ciekawych prac. Powstały spoty, biuletyn i prezentacje multimedialne, które rozesłano do szkół z powiatu garwolińskiego. Projekt współfinansowało Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. **(MB)**

fot. arch.

## Wspierają druhów

Samorząd województwa mazowieckiego wspiera strażaków-ochotników. Ostatnio na liście beneficjentów znalazły się ochotnicze straże pożarne w Woli Miastkowskiej (gm. Miastków Kościelny) i Sobolewie. Dla tych pierwszych zaplanowano 100 tys. zł na modernizację remizy. Druhowie z Sobolewa otrzymają zaś 35 tys. zł na zakup: radiotelefonu cyfrowego, wentylatora oddymiającego, ratowniczej pilarki łańcuchowej, spalinowej przecinarki tarczowej, kamery termowizyjnej i miernika detektora wielogazowego. **(MB)**

## Będą nowe żłobki

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej poinformowało o przyszłorocznych planach realizacji programu Maluch +. Program zakłada dofinansowanie budowy nowych żłobków. Wśród beneficjentów są też gminy z powiatu garwolińskiego. Ministerstwo sfinansuje część kosztów budowy miejsc opieki dzieci do trzech lat w: Pilawie (60 dzieci), Mariańskim Porzeczu w gminie Wilga (25 dzieci), Starym Helenowie w gminie Łaskarzew (25 dzieci) i Garwolinie (24 dzieci). **(MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ

**Serwis telefonów komórkowych**
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

### APTEKI

**2 grudnia** – ul. Dobra 1 /4-5
**3 grudnia** – ul. Korczaka 35, lok. 1
**4 grudnia** – Targowa 1
**5 grudnia** – Kościelna 10
**6 grudnia** – Nadwodna 15
**7 grudnia** – Kościuszki 49 L

KRONIKA POLICYJNA

### POSZUKIWANI ZATRZYMANI

23 listopada w gminie **Huszlew** łosiccy kryminalni na podstawie postanowienia sądu zatrzymali poszukiwanego 65-letniego mieszkańca gminy. Mężczyzna trafił do zakładu karnego. Tego samego dnia w **Chotyczach** policjanci zatrzymali drugiego poszukiwanego. Był to 58-letni mieszkaniec tej gminy. Mężczyzna również znalazł się w zakładzie karnym.

### UKRADLI NARZĘDZIA I PIŁĘ

25 listopada policja w **Łosicach** przyjęła zawiadomienie o kradzieży piły spalinowej i skrzynki z narzędziami. Sprzęt zginął z ogrodzonej posesji w **Platerowie**. Poszkodowany oszacował straty na 2,5 tys. zł.

### SKRADZIONO ROWER

27 listopada w **Łosicach** skradziono rower, pozostawiony przy wejściu do klatki schodowej jednego z bloków mieszkalnych. Właściciel roweru ocenił straty na 1500 zł.

### OSZUSTWO KOMPUTEROWE

27 listopada nieznany sprawca złamał zabezpieczenia karty płatniczej i wypłacił ponad 600 zł z konta 41-letniego mieszkańca gminy **Sarnaki**. Łosicka KPP prowadzi postępowanie w tej sprawie.

## 998

### STRAŻACY URATOWALI ŻYCIE

21 listopada straż pożarna w **Łosicach** otrzymała informację, że w **Platerowie** na drodze leży nieprzytomny mężczyzna. Strażacy udzielili mu pomocy – przeprowadzili resuscytację. Następnie poszkodowany został przewieziony do szpitala. Mężczyzna przeszedł prawdopodobnie zawał serca.

### POMOGLI ZANIM PRZYJECHALI MEDYCY

26 listopada strażacy z JRG udzielili pomocy mężczyźnie z zakrwawioną głową, siedzącemu na **ul. Rynek** w **Łosicach**. Potem mężczyznę zaopiekowali się ratownicy medyczni, którzy przyjechali w międzyczasie. **(mc)**

### APTEKI

**2- 6 grudnia**
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

**7 grudnia**
- ul. Rynek 29, tel. 83 359 03 73

**8 grudnia**
- ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

BIURO OGŁOSZEŃ

**Łosicki Dom Kultury**, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
**Centrum Finansowe,** ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
**Epaka.pl,** ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim czytaj też na str. 7

Świeże powietrze kosztuje, więc właściciele domków letniskowych w gminie Sarnaki…

# Zapłacą drożej

**Za wywożenie śmieci z domków letniskowych w gminie Sarnaki trzeba będzie płacić 180 zł rocznie. Ale tylko dlatego, że rada nie mogła uchwalić jeszcze wyższej stawki.**

Zgodnie z prawem, maksymalna opłata za śmieci dla właścicieli domków jest wyliczana na podstawie wskaźnika, podawanego przez GUS. Może ona stanowić najwyżej 10 proc. tzw. przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego mieszkańca. Ów nieco tajemniczy dochód rozporządzalny to po prostu kwota, którą statystyczny Polak może przeznaczyć na wydatki (albo oszczędności). W ubiegłym roku było to 1819 zł miesięcznie. A więc najwyższa opłata dla letników wynosi w przybliżeniu 180 zł.

### CZY TO NIE ZA MAŁO?

W gminie Sarnaki wprowadzenie tej stawki zostało poprzedzone wyliczeniami. W tym roku (do końca września) z domków letniskowych odebrano 75 ton odpadów. Gmina założyła więc, że w całym przyszłym roku będzie to 100 ton. Samorząd uznał, że za odbiór takiej ilości śmieci jest w stanie po kolejnym przetargu zapłacić 128 tys. zł. Tę kwotę podzielono przez liczbę deklaracji śmieciowych, złożonych przez letników.

- I wychodzi nam 180 zł z groszami. A przecież jako gmina ponosimy jeszcze koszty funkcjonowania PSZOK – zaznaczyła na posiedzeniu połączonych komisji sekretarz gminy **Małgorzata Wawryniuk**.

Opłata 180 zł ma obowiązywać tych, którzy segregują śmieci. Jeśli ktoś nie sortuje, zapłaci 360 zł. Radny **Adam Wawryniuk** obawia się jednak, że zaproponowana kwota jest za niska. Bo przecież kolejny przetarg na odbiór odpadów nawet nie został jeszcze ogłoszony.

- Czy można podnieść stawki dla letników, jeśli okaże się, że będziemy musieli wydać więcej, niż planujemy? – pytał radny Wawryniuk na sesji w ubiegłym tygodniu. Pani sekretarz odpowiedziała, że dopóki GUS nie ogłosi przeciętnego dochodu rozporządzalnego za 2020 r., opłat dla letników nie można podnieść. I dodała: - Nowe wyliczenia GUS będą znane w pierwszym kwartale przyszłego roku.

*Małgorzata Wawryniuk* fot. MC

### POMYŚLIMY PO PRZETARGU

Trzeba dodać, że opłaty za śmieci są uchwalane na 12 miesięcy. Zgodnie z przepisami, w ciągu tego okresu nie powinny być wprowadzane zmiany.

- Teraz dyskutujemy o stawkach na 2021 rok. Możemy je zmienić dopiero w przyszłym roku, wtedy będą obowiązywały w 2022 r. A jeśli wzrosną koszty śmieci (cena przetargu okaże się wyższa niż zakłada gmina – przyp. red.), będziemy się zastanawiali, co dalej – mówiła Małgorzata Wawryniuk.

Ostatecznie radni podjęli uchwałę o 180-złotowej opłacie za wywożenie śmieci z domków letniskowych. Do tej pory było to 112 zł za rok. To jednolita stawka, przy jej pobieraniu nie uwzględnia się liczby osób, przebywających w domku. I nie ma żadnego znaczenia, że jesienią czy zimą letnicy po prostu wyjeżdżają.

■■■

Przed miesiącem, gdy na posiedzeniu połączonych komisji pierwszy raz padła propozycja wyższej opłaty dla właścicieli domków letniskowych, wójt **Grzegorz Arasymowicz** użył między innymi takiego sformułowania: - Nasza gmina w dużej mierze jest turystyczna i te osoby, które chcą skorzystać ze świeżego powietrza, muszą ponieść koszty.

**MILENA CELIŃSKA**

# Dworek w Toporowie do sprzedania

**Samorząd miasta i gminy Łosice chce sprzedać dworek w Toporowie.**

Cena wywoławcza przetargu to prawie pół miliona zł.

Toporowski parterowy dwór to ruina. Park, który otacza budynek, też jest zaniedbany. Posiadłość ma ponad 8 ha, jest wpisana do rejestru zabytków.

Majątek, znajdujący się blisko 7 km od Łosic, ma długą i ciekawą historię. Dwór wybudowany przez rodziny Ilniczów i Kiszków, na początku miał być budowlą obronną. Potem posiadłość przeszła w ręce Ossolińskich herbu „Topór". Jeden z przedstawicieli tego rodu w XVIII wieku wyburzył stary dwór i postawił nowy. To właśnie budynek stojący do dziś.

*Dworek w Toporowie* fot. arch.

Właściciele majątku się zmieniali. Byli nimi m.in. miecznik Kuszell, a potem rodzina Wężyków, która po powstaniu listopadowym musiała udać się na emigrację. Na przełomie XIX i XX wieku Toporów i Chotycze należały do rodziny Węglińskich. Dobudowano wtedy czworaki, stodołę i stajnię, powstał sad. W okresie międzywojennym większość majątku została rozparcelowana. Toporów był wydzierżawiony. Przyszła II wojna światowa. W dworze mieszkały wtedy panie Winnicka i Zaborowska. Gdy wyjechały, dwór został bez opieki i zaczął niszczeć. Od 1992 r. prawnym właścicielem zespołu dworsko-parkowego został samorząd miasta i gmina Łosice. Chcąc przywrócić posiadłości dawny blask, musiałby wydać ogromne kwoty. Dlatego zapadła decyzja o sprzedaży. Czy znajdą się nabywcy?

**MILENA CELIŃSKA**

Historia dworu została opisana na podstawie informacji ze strony polinow.pl.

# Będzie chodnik

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wybuduje chodnik przy ul. Białostockiej w Łosicach. Będzie miał 2,5 m szerokości i ponad 1 km długości.

Białostocka to część krajowej „dziewiętnastki". Do tej pory chodnik znajdował się tylko po jednej stronie ulicy. A jest ona niebezpieczna. Jeżdżą tędy tiry, a w pobliżu znajduje się cmentarz. Nieraz w tym miejscu dochodziło do wypadków z udziałem pieszych czy rowerzystów. Chodnik po drugiej stronie jezdni jest konieczny.

- Już od dawna zabiegaliśmy, by GDDKiA podjęła się tego zadania. W 2017 r. podpisałem porozumienie i na tej podstawie miasto i gmina Łosice zleciło opracowanie i sfinansowało dokumentację projektową, niezbędną do inwestycji i ogłoszenia przetargu – poinformował na swoim facebooku burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**. I dodał, że dokumentacja opracowana przez samorząd została przekazana do GDDKiA w grudniu 2017 r.

Jednak Generalna Dyrekcja dopiero po trzech latach ogłosiła przetarg. Pierwszy unieważniono, bo nie zgłosili się oferenci. Dopiero przy ogłoszeniu kolejnego wybrano firmę, która wybuduje chodnik.

- Przetarg został ogłoszony na podstawie dokumentów, przekazanych w 2017 r. To informacja specjalnie dla osób, które twierdziły, że dokumentacja przygotowana przez gminę była zła i dlatego GDDKiA inwestycji nie zrealizuje. Fakty pokazują coś zupełnie innego – zaznaczył Mariusz Kucewicz.

Chodnik ma kosztować ponad 1,8 mln zł. **(mc)**

Nowe Litewniki

# Weź udział w zbiórce

Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowych Litewnikach (gm. Sarnaki) zbiera pieniądze na rozbudowę placówki. – Mamy na koncie prawie 30 tys. zł, ale prosimy o więcej – mówi **Sylwester Siennicki**, kierownik ŚDS. I dodaje: – Zbiórka trwa do 18 grudnia. Dziękujemy za każdą wpłatę. Darowizny wahają się od 20 do 10 000 zł. Cieszy nas, że w tak trudnych czasach pieniądze wpłacają nie tylko firmy i osoby prywatne z naszego regionu, lecz także ludzie z całej Polski. Mamy nawet jedną wpłatę zza granicy. Za każdą złotówkę serdecznie dziękujemy, bo każda złotówka to cegiełka, która pomoże w rozbudowie naszego Domu.

Szacunkowy koszt rozbudowy wynosi około 1 mln zł.

- Będziemy się starać o dotację, ale im więcej pieniędzy zbierzemy na wkład własny, tym większa szansa, że dostaniemy dofinansowanie – dodaje Sylwester Siennicki. I zachęca do obejrzenia filmu, prezentującego działalność placówki. Film jest dostępny na youtubowym kanale ŚDS Nowe Litewniki.

Wpłat można dokonywać na konto 79 8035 0000 1300 1658 2000 0770, koniecznie z dopiskiem w tytule: „Darowizna na rozbudowę ŚDS w Nowych Litewnikach".

**(mc)**

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

Łukowscy radni starali się o rozładowanie korków u wylotów Międzyrzeckiej i Cieszkowizny.

# Nie będzie skrzyżowań ze strzałkami

**Urzędnicy z lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad rozwiewają nadzieje na poprawę warunków ruchu na skrzyżowaniach ulic Wyszyńskiego z Międzyrzecką i Cieszkowizną w Łukowie. Radni Łukasz Bober i Arkadiusz Pogonowski jeszcze we wrześniu prosili o to w interpelacji.**

*Tutaj niemal zawsze tworzą się korki.* fot. PGL

Radni reprezentujący Stowarzyszenie „Alternatywa dla Łukowa" chcieli, by na skrzyżowaniach usytuować sygnalizację bezkolizyjną, a w przypadku skrzyżowania: Wyszyńskiego, Cieszkowizy i Partyzantów o uprzednie wybudowanie lewoskrętów, czyli dodatkowych pasów ruchu dla skręcających.

— Teraz w tych miejscach, nie tylko w godzinach szczytu, ale niemal o każdej porze dnia, dochodzi do korkowania się ruchu — wskazują radni Bober i Pogonowski. — Kierowcy skręcający w lewo muszą ustępować pierwszeństwa jadącym z naprzeciwka na wprost czy skręcającym w prawo. Stojąc w jednej kolejce przed skrzyżowaniem, muszą nawet czekać, aż odjadą pojazdy skręcające z ich pasa ruchu w prawo. To wszystko powoduje, że często kierowcy opuszczają skrzyżowanie już na czerwonym świetle, a przy wzmożonym ruchu czekają kilka cykli, aby wjechać w ogóle na skrzyżowanie.

Radni uważają, że ich propozycja przyczyniłaby się do udrożnienia ruchu w centrum miasta. Wskazują, że przy ul. Międzyrzeckiej mieści się Komenda Powiatowa Policji, a przy ul. Partyzantów (przedłużenie Cieszkowizny) jest zlokalizowana Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i jej Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza. Pojazdy obu instytucji przy wyjeżdżaniu do różnych pilnych zdarzeń muszą mieć wolną drogę przejazdu.

— Teraz jej nie mają — podkreślają Arkadiusz Pogonowski i Łukasz Bober.

Burmistrz Łukowa skontaktował się z lubelskim oddziałem GDDKiA, ostatecznie wysyłając pismo z prośbą i argumentacją radnych.

Z niedawno otrzymanej odpowiedzi wynika, że w najbliższym czasie GDDKiA nie będzie prowadziła jakichkolwiek inwestycji czy modernizacji na wskazanych odcinkach.

— Zmiana sygnalizacji z ogólnej na kierunkową wymaga przeprojektowania i przebudowania nie tylko instalacji, ale i wlotów na skrzyżowania — wyjaśnia **Krzysztof Zwolan**, zastępca dyrektora oddziału GDDKiA w Lublinie. — To poważne zadanie inwestycyjne, którego nie zrealizujemy z pieniędzy przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg, które są w naszej dyspozycji. Poza tym wprowadzenie sygnalizacji kierunkowej wiąże się z ułatwieniem skrętów pojazdów, ale spowalnia cały cykl świetlny i zmniejsza przepustowość skrzyżowań w ruchu na wprost. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca przy obecnym natężeniu ruchu w centrum miasta.

Radni uważają, że uwaga wicedyrektora Krzysztofa Zwolana jest słuszna, ale użył on ich argumentu za przebudową skrzyżowań, bo w obecnej sytuacji już dochodzi do ich blokowania i zmniejszania przepustowości.

— GDDKiA odbiła piłeczkę naszym argumentem — podkreślają.

Przedstawiciel dyrekcji lubelskiego oddziału GDDKiA wyjaśnił, że jedyne, co mógł zaoferować łukowianom, by nieco rozładować problemy z przejezdnością skrzyżowań, to wydłużenie czasu światła zielonego, dzięki czemu więcej aut będzie mogło przejechać przez skrzyżowanie podczas jednego cyklu sygnalizatora. **(PGL)**

## Nie przychodźcie po pomoc do ośrodka! Włączcie Internet, dzwońcie, piszcie listy...

# GOPS on-line

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Krzywdzie nie można już niemal żadnych spraw załatwiać bezpośrednio z urzędnikami. Cała bezpośrednia obsługa klientów została przeniesiona do Internetu.

fot. PGL

*Tomasz Ciężki*

— Wszystkie sprawy należy załatwiać drogą elektroniczną, przesyłając nam maile pod adres: gops@gminakrzywda.pl. W dni robocze od godz. 8 do 16 można też zgłaszać sprawy telefonicznie pod numer 25 755 12 89. Posiadacze profilu zaufanego bądź podpisu elektronicznego mogą korzystać także ze skrzynki e-puap: GOPS_Krzywda — informuje **Tomasz Ciężki**, dyrektor ośrodka.

Osobiste wizyty będą dopuszczalne tylko wówczas, gdy sprawy nie da się załatwić telefonicznie bądź mailowo. Zawsze trzeba w takich wypadkach z góry ustalić termin wizyty w ośrodku.

Dla ułatwienia komunikacji z klientami GOPS przed jednym z wejść do swej siedziby umieścił specjalną skrzynkę na korespondencję. Można do niej wrzucać koperty z tradycyjnymi listami, w których klienci opisują sprawy, którymi ma się zająć ośrodek.

— Wszystkie dokumenty pozostawione w tej skrzynce można uważać za skutecznie dostarczone — dodaje. T. Ciężki.

Kontakt on-line będzie obowiązywał do odwołania. **(pgl)**

## Na Osiedlu Klimeckiego

# Nowy plac zabaw

Na Osiedlu Klimeckiego w Łukowie powstał nowy, ogólnodostępny plac zabaw dla dzieci. Jest on jednocześnie miejscem odpoczynku dla dorosłych. Na poliuretanowej nawierzchni ustawiono zabawki i przyrządy do ćwiczeń. Koszt budowy placu wyniósł 270 tysięcy złotych. **(MB)**

R E K L A M A

## Dla dzieci z gminy Krzywda

# Nowe laptopy ze „Zdalnej Szkoły+"

Gmina Krzywda kupi 46 laptopów dla uczniów do zdalnego nauczania. Pieniądze na sprzęt pochodzą z programu „Zdalna Szkoła+".

fot. PGL

*Krzysztof Warda*

Do budżetu gminy wprowadzono niemal 113 tys. zł dotacji. To kolejny zastrzyk finansowy na laptopy dla uczniów. Podczas wiosennej fali zachorowań i wstrzymania zajęć lekcyjnych w szkołach w gminie Krzywda w ramach programu „Zdalna Szkoła" za niemal 69 tys. zł udało się kupić 28 przenośnych komputerów. Rozdzielono je wówczas proporcjonalnie do liczby uczniów w poszczególnych placówkach w: Krzywdzie, Hucie Dąbrowie, Okrzei, Woli Okrzejskiej, Radoryżu Smolanym, Radoryżu Kościelnym i Fiukówce. Jak powiedział **Krzysztof Warda**, wójt gminy Krzywda, identyczne zasady podziału sprzętu komputerowego obowiązywały także przy podziale nowych laptopów. **(pgl)**

## Nie czas na duchownego?

# Jezierski i Levittoux muszą poczekać

Większość łukowskich radnych nie lubi rodzimych bohaterów, czemu dała wyraz podczas głosowania nad nadaniem nazw dwóm kolejnym ulicom.

Było pięć propozycji. Bajkową odrzucono już na posiedzeniu komisji. Na sesji dyskutowano, czy patronem jednej z ulic powinien być urodzony w pobliskich Gołąbkach ks. Franciszek Salezy Jezierski, czy też powinno nadać się jej nazwę „Wileńska". W drugim przypadku chodziło o Kresy Wschodnie i związanego z Łukowem Karola Levittoux.

Argumenty „za" i „przeciw" były różne. **Leonard Baranowski**, na przykład, przekonywał, że nie warto nazywać ulicy imieniem duchownego, bo nadchodzą czasy, gdy tacy patroni będą źle widziani. Trudno powiedzieć, czy mówił poważnie, czy chciał rozśmieszyć zebranych, czy też chodziło mu tylko o zaznaczenie swojej obecności. W każdym razie, ks. Franciszek Salezy Jezierski i Karol Levittoux nie znaleźli takiego uznania w oczach łukowskich radnych, by wystarczyło ono do nadania ich imieniem nazw ulic. Wybrano Wileńską i Kresów Wschodnich. Do tematu jeszcze powrócimy. **(MB)**

## KRONIKA POLICYJNA

### POŻAR OPLA

23 listopada w **Kożuchówce** (**gm. Krzywda**) zapalił się osobowy opel. Kierowcy nic się nie stało. Po zauważeniu ognia wydobywającego się z komory silnika wezwał na pomoc straż pożarną, próbował również pożar ugasić samodzielnie. Na miejsce dotarły dwa zastępy - z łukowskiej JRG oraz z jednostki OSP w Krzywdzie. Policja przystąpiła do ustalania przyczyny tego pożaru. Zniszczeniu uległa komora silnika.

### O WŁOS OD ŚMIERCI

25 listopada na przejeździe kolejowym w Gołaszynie (**gm. Łuków)** 35-letni mieszkaniec Łukowa, kierując oplem astrą, ominął zamknięte półzapory i wjechał na torowisko. Pociąg elektryczny, jadący z Siedlec do Łukowa, uderzył w samochód. Kierowca miał szczęście, że jego auto od razu zostało odrzucone do rowu, a nie było wleczone i miażdżone przez skład pociągu. Załoga karetki pogotowia stwierdziła, że obrażenia ciała kierowcy nie zagrażają jego życiu. Mężczyzna trafił jednak do szpitala. Policjanci skorzystają z zapisów rejestratora zamontowanego w pociągu, by ustalić okoliczności wypadku.

### STŁUCZKA

26 listopada we wsi **Dąbie** (**gm. Łuków**) zderzyły się mercedes i fiat ducato. Policja ustala, który kierowca jest odpowiedzialny za to zdarzenie. Nie było poszkodowanych.

### POŻAR Z ZAPRÓSZENIA

27 listopada po godz. 1 w nocy w domu w Hucie Dąbrowie (gm. Krzywda) wybuchł pożar w piwnicy. Do akcji gaśniczej skierowano 1 zastęp z łukowskiej JRG oraz po jednym zastępie z OSP w Krzywdzie, Podosiu i Fiukówce. Strażacy szybko zlokalizowali i ugasili źródło ognia, a następnie oddymili pomieszczenia mieszkalne. Okazało się, że ktoś w piwnicy zaprószył ogień. W pożarze nie ucierpiał nikt z domowników.

### ZDERZENIE W ŚWIDRACH

Tego samego dnia w Świdrach (gm. Łuków) 32-letnia kierująca seatem najechała na naczepę ciężarowego mana. Ranną kobietę przewieziono do szpitala.

### ZATRUCIE W GARAŻU

28 listopada doszło do tajemniczego wypadku w jednym z garaży przy ul. Przemysłowej w Łukowie. Karetkę pogotowia wezwano do nieprzytomnego mężczyzny. W garażu stało auto z pracującym silnikiem. Ratownicy stwierdzili zatrucie tlenkiem węgla i zabrali mężczyznę do szpitala. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 8, 12

KRONIKA POLICYJNA

**PODEJRZANY O KRADZIEŻ W SKLEPIE**

Dzielnicowi komisariatu w **Halinowie** zatrzymali 32-letniego mieszkańca Radomia, który przed kilkoma dniami w jednym z marketów na terenie gminy Halinów dokonał kradzieży różnych artykułów, w tym alkoholi, na łączną kwotę ponad 900 zł. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. Jak się okazało, nie była to jego pierwsza kradzież. 32-latek był już notowany w policyjnych rejestrach za podobne kradzieże w innych miastach Polski.

**ZDERZENIE W SULEJÓWKU**

20 listopada w **Sulejówku** na **ul. Szosowej** kierująca peugeotem kobieta zderzyła się w rejonie skrzyżowania z jadącym drogą dla rowerów mężczyzną. Rowerzysta został ranny i z obrażeniami nóg trafił do szpitala, gdzie pozostał w celu hospitalizacji. Policjanci wyjaśniają teraz okoliczności tego wypadku i ustalają jego przebieg.

**ZDERZENIE SKODY I CITROENA**

25 listopada na **ul. Mińskiej** w **Siennicy** doszło do zderzenia skody i citroena. Ze wstępnych ustaleń wynika, że jadąca skodą mieszkanka Siedlec najechała na jadący przed nią w tym samym kierunku pojazd citroen, kierowany przez mieszkańca Mińska Mazowieckiego. W wyniku zderzenia ranna została pasażerka skody. Kobietę przewieziono do szpitala.

**MIAŁ 1,3 PROMILA**

W Okuniewie policjanci z drogówki, kontrolując kierowcę fiata, ujawnili, że kierował pojazdem, będąc pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,3 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna miał zakaz dalszej jazdy. Ponadto odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn kodeks karny przewiduje karę nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Za jazdę na „podwójnym gazie" grożą także wysokie kary finansowe.

**W RĘKU CHOWAŁ AMFETAMINĘ**

Na **ul. Kościuszki** w **Mińsku Mazowieckim** policjanci mińskiej komendy skontrolowali kierowcę opla omegi. Mężczyzna chował w ręku foliowe zawiniątko, w którym znajdował się biały proszek. Z uwagi na podejrzenie, że może to być narkotyk, substancja trafiła do badania, mężczyzna został zatrzymany i trafił do komendy. Po przeprowadzonym narkoteście okazało się, że biała substancja to amfetamina. Mieszkaniec powiatu otwockiego usłyszał zarzut posiadania narkotyku. Za taki czyn może grozić kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 6

**APTEKI**

**2 grudnia** – Widok 2/4
**3 grudnia** – Cicha 12/55
**4 grudnia** – Kościuszki 14/U-2
**5 grudnia** – 11 Listopada 5
**6 grudnia** – Stary Rynek 1
**7 grudnia** – Warszawska 180
**8 grudnia** – Konstytucji 3 Maja 7
**9 grudnia** – Dąbrówki 30

**- Pomnik stawia się raczej tym, co odeszli, a nasz mistrz niech żyje jak najdłużej - mówi Krzysztof Kalinowski, wójt gminy Dębe.**

# Najważniejsza walka życia

**Polski Związek Kickboxingu zapowiada prawdziwy hit wydawniczy - drugie wydanie książki „Kickboxer". Marek Piotrowski zgodził się dopisać nowy, podsumowujący rozdział.**

Marek Piotrowski jest idolem pokolenia obecnych czterdziestolatków, zafascynowanych filmami z Brucem Lee i innymi mistrzami sztuk walki. To niekwestionowana legenda kick-boxingu. Urodził się w Dębem Wielkim, uczył w LO w Sulejówku, a trenował w Mińsku Mazowieckim i Warszawie.

W 1988 roku wyjechał do USA z kilkudziesięcioma dolarami w kieszeni, by dwa lata później - zgodnie z obietnicą złożoną matce - znaleźć się na samym szczycie. Jako kickbokser stoczył 44 walki, z których zwyciężył w 42! Oprócz walk w kick-boxingu ma na koncie także 21 pojedynków w tradycyjnym boksie. Wszystkie wygrał.

„Teraz przed nim do wygrania ta najważniejsza, walka o powrót zdrowia!" - pisze na swoim profilu facebookowym Fundacja „Silny Oddech", która wspiera pana Marka i zbiera pieniądze na jego leczenie.

Postępująca i nie do końca zdiagnozowana choroba neurologiczna spowodowała duże trudności w mowie oraz poruszaniu się sportowca. Ale nowoczesna precyzyjna diagnostyka daje dzisiaj szansę na leczenie nawet niezwykle trudnych przypadków klinicznych. Trzeba tylko trafić pod opiekę prawdziwych fachowców. Pan Marek ma to szczęście.

„Przeprowadzona operacja górnych dróg oddechowych usprawniła oddychanie, a dotychczasowa rehabilitacja wsparła funkcje mowy, chodzenia i zmniejszyła ból barku" - informuje Fundacja „Silny Oddech".

Niestety koszty leczenia i rehabilitacji są bardzo duże i znacząco przewyższają możliwości finansowe rodziny pana Marka. Koszt jednego turnusu rehabilitacyjnego to od 11 do 15 tys. zł.

Na ringu walczył i trenował do upadłego, dawał dużo radości swoim fanom. Dziś oni wspierają go w chorobie. Na Facebooku od wielu miesięcy systematycznie odbywają się liczne licytacje. Kibice Piotrowskiego są niesamowici. Ostatnio jeden z nich zaoferował 10 tys. zł za rękawicę oraz replikę pasa Mike'a Tysona z autografami. Można również zlicytować książkę „Kickboxer" autorstwa Aleksandra Bilika z 1991 roku, poświęconą życiu i karierze

fot. arch.

*Marek Piotrowski*

Marka Piotrowskiego. Jedną z nich, oczywiście z cennym autografem, zdobył **Marcin „Różal" Różalski**. „Piątek rozpoczynam wspaniałym prezentem, który otrzymałem od Mistrza Marka Piotrowskiego i oczy spociły się bardzo. Dziękuję, Mistrzu i do szybkiego zobaczenia. Wielka Moc z Tobą" - napisał na Facebooku sportowiec celebryta.

Polski Związek Kickboxingu opublikował niedawno, że czeka nas hit wydawniczy: wznowienie książki „Kickboxer". Prezes PZKB Piotr Siegoczyński uzyskał zgodę autora i akceptację bohatera, który kilka tygodni temu złożył wizytę w siedzibie związku.

- Marek Piotrowski zgodził się dopisać nowy, podsumowujący rozdział - zdradził prezes. Całkowity dochód ze sprzedaży książki zostanie przeznaczony na pomoc dla niego.

Zbiórka na leczenie sportowca jest prowadzona na stronie siepomaga.pl/marek-piotrowski. Zareagowało już 4347 osób, na koncie widnieje kwota 290 531,30 zł. „Wsparcie kibiców, fanów, przyjaciół dodaje Markowi otuchy, budzi nadzieję i przywołuje uśmiech na jego twarzy! Pokazaliście, że jego zdrowie jest dla Was cenne i że chcecie przy nim być!" - napisali organizatorzy zbiórki.

O panu Marku pamiętają też mieszkańcy jego rodzinnej miejscowości. W 2013 roku brał on udział w uroczystym otwarciu hali sportowej. Zrodził się wówczas pomysł, żeby nadać obiektowi imię Marka Piotrowskiego. Jak przypomina Krzysztof Kalinowski, wójt gminy Dębe Wielkie, ostateczna konkluzja była jednak taka, że pomnik stawia się raczej tym, co odeszli, a nasz mistrz niech żyje jak najdłużej. W 2016 roku z okazji 600-lecia Dębego Wielkiego sportowiec otrzymał tytuł „Zasłużony dla Gminy".

**TOMASZ MARKIEWICZ**

# Dziś oni, jutro... kto z nas?

Szlachetna spontaniczna akcja pomocy i... pytania, czy sytuacja w mińskim szpitalu wygląda naprawdę tak dramatycznie.

W ostatnich dniach na facebookowym profilu „Widzialna ręka - czas około wirusowy" pojawił się apel o pomoc dla pacjentów covidowych, hospitalizowanych w mińskim szpitalu powiatowym. Na oddziałach leżą pacjenci z odległych miejscowości, których rodziny są na kwarantannach, więc nie mają możliwości ich odwiedzania. A im brakuje podstawowych rzeczy, by godnie przetrwać chorobę.

- Brakuje kapci, szczoteczek i pasty do zębów, szamponu, grzebieni, majtek, gazet, długopisów, krzyżówek, podpasek, nożyków do golenia, kremów (np. Nivea), wody w butelkach, ładowarek. Przydałyby się też jabłka, batoniki. Może ktoś ma dostęp do elektronicznych „niań"? - napisała **Marzena Kruszewska**, inicjatorka akcji pomocowej.

Zbiórka darów, którą zorganizowała, jest reakcją na prośby pielęgniarek z Siedlec i Mińska Mazowieckiego (m.in. pielęgniarki naczelnej Szpitala Powiatowego w Mińsku, **Barbary Trynkiewicz**), opublikowane w internecie.

- Pamiętajmy, że ciągle przybywają nowi chorzy, to jeszcze trochę potrwa. Pomóżmy im. Wnieśmy w ich życie szpitalne odrobinę poczucia godności, wygody, nadziei, że ktoś o nich myśli, że nie są w swojej tragedii sami. Wiadomo, dziś oni, jutro... kto z nas? - dodała w swoim poście pani Marzena.

Na jej apel natychmiast odpowiedział Ochotniczy Hufiec Pracy, udostępniając lokal, w którym przetrzymywane są dary. W załadunku niezbędnych dla pacjentów szpitala rzeczy udzielają się również uczniowie pani Marzeny, która jest nauczycielką języka angielskiego oraz wychowawcą klasy Branżowej Szkoły I stopnia w Zespole Szkół im. Marii Curie-Skłodowskiej w Mińsku Mazowieckim.

Skala odzewu i pomocy przerosła najśmielsze wyobrażenia.

- Ludzie okazali się bardzo hojni. Około 60 osób podzieliło się tym, co mają, i cały czas przynoszą, telefonują do nas - mówi z entuzjazmem **Piotr Nowicki** z mińskiego OHP. - Już po pierwszym dniu zbiórki okazało się, że nie jesteśmy w stanie przewieźć wszystkich rzeczy samochodem osobowym, potrzebny jest bus - dodaje.

Jak mówi pan Piotr, reakcje ludzi potrafią być niezwykłe. Jedna z firm, choć nie wytrzymała ekonomicznie lockdownu, przyniosła dwa kartony kapci, którymi na co dzień handlowała. Z kolei pracownicy urzędu skarbowego przeprowadzili indywidualną zbiórkę i sami zorganizowali transport do szpitala.

Szlachetna akcja pomocy nieoczekiwanie stała się przedmiotem dyskusji na ostatniej sesji rady powiatu. Zaniepokojony radny **Piotr Stępień** pytał:

- Czy sytuacja w mińskim szpitalu naprawdę wygląda tak dramatycznie? Czy zarząd powiatu ma świadomość, jak w tej chwili funkcjonuje szpital?

Jak zaznaczył wicestarosta **Witold Kikolski**, według jego wiedzy sytuacja w szpitalu się unormowała i nie ma żadnych podstaw do niepokoju. Dodał przy tym, że o to, czego tam brakuje, należy zapytać samego dyrektora SPZOZ.

**Mariusz Martyniak** był tego dnia obecny on-line, więc udzielił wyjaśnień. Powiedział, że szpital nie ma obowiązku zapewnienia pacjentom mydła, szczoteczki czy pasty do zębów, bo nie jest to ujęte w pakiecie zdrowotnym leczenia. Zanim jeszcze wybuchła epidemia, niezbędne środki czystości i rzeczy osobiste dowoziły pacjentom rodziny. Trudna sytuacja, do jakiej doszło na przełomie października i listopada, niestety to uniemożliwiła.

- Nagle okazało się, że należy zupełnie odizolować pacjentów covidowych, a ci niekoniecznie trafiali do szpitala wyposażeni w podstawowe środki higieny. Wiele rodzin nawet nie wiedziało, do jakich szpitali są kierowani ich bliscy. Karetki dowoziły ich tam, gdzie były wolne łóżka - tłumaczy dyrektor mińskiego SPZOZ. - Obecnie sytuacja się jako tako unormowała. A w każdym razie jest lepiej, niż było.

Od niedawna z personelem szpitala rotacyjnie pracuje 30 żołnierzy z 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego z Mińska Mazowieckiego. Codziennie przekazują artykuły, dostarczone przez rodziny pacjentów, którzy ze względu na wysokie ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa nie mogą osobiście dostarczyć bliskim rzeczy osobistych.

- Co do samej akcji, zainicjowanej na Facebooku, nie widzę nic zdrożnego w tym, że mieszkańcy chcą pomagać. Ta pomoc na pewno się przyda - mówi Mariusz Martyniak. - A czy skala tego problemu w naszym szpitalu jest tak duża? Do mnie taki sygnał od zespołu lekarsko-pielęgniarskiego nie trafił. Oczywiście chybiona jest opinia, że chorzy nie dostają jeść. Przypominam, że batonik to jest cukier, a do szpitala trafili m.in. pacjenci z chorobami współistniejącymi.

■■■

Jeżeli ktoś chciałby wesprzeć chorych, może to zrobić, dostarczając niezbędne rzeczy do siedziby OHP w Mińsku Mazowieckim (to budynek internatu w Zespole Szkół nr 1 ul. Budowlana - dawna „Budowlanka") od wtorku do piątku w godz. 7.45-15.45, a w poniedziałki do godziny 18.00. Więcej informacji udzielają: OHP (tel. 25 758 24 26) oraz Piotr Nowicki (tel. 606 334 654).

**TOMASZ MARKIEWICZ**

- Kiedyś się trochę przewiozłem na inwestycji w Stoku Lackim - przyznaje wójt Henryk Brodowski. - Teraz muszę wszystkiego dobrze pilnować.

# Jest nawet lepiej, niż trzeba...

**Inwestowanie w obecnej sytuacji jest rzeczą trudną i wiążącą się ze zwiększonym ryzykiem. Jednak ci, którzy potrafią się poruszać na rynku, mogą sporo skorzystać, bo wykonawcy inwestycji mają coraz mniej zleceń. To zaś ma przełożenie na ceny usług.**

*Oczekiwaną inwestycją jest nowe przedszkole.* fot. Aga Król

Samorządy i inwestorzy prywatni coraz bardziej cierpią na brak gotówki, więc nie są zbyt skorzy do wydawania pieniędzy. Jednak wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** zapewnia, że jego samorząd ma się bardzo dobrze, a obecny kryzy, przynajmniej na razie, mu niestraszny. Gmina inwestuje jak nigdy.

- Wszystkie inwestycje zaplanowane w budżecie zostaną zrealizowane zgodnie z przyjętym harmonogramem - zapewnia wójt.

Nie wszyscy dowierzają temu optymizmowi. Radni coraz głośniej mówią, że część inwestycji nie zostanie wykonanych. I to istotnych, jak choćby budowa mieszkań socjalnych, świetlicy w Nowych Iganiach oraz przedszkola w Stoku Lackim. Wójt rozwiewał jednak te wątpliwości na sesji, choć nie do wszystkich się ustosunkował.

- Przez około 2 tygodnie nie było mnie w pracy - tłumaczył. - Kiedy wróciłem, pojechałem na miejsce, aby sprawdzić, jak wygląda budowa mieszkań socjalnych. Stoją już ściany, a i dach jest zrobiony. Tak że jest nawet lepiej niż trzeba...

Radny Kamiński zauważył, że na budowę mieszkań socjalnych zostawiono jedynie 100 tys. zł. I skojarzył to z informacją o znacznym zaawansowaniu robót.

- Faktura za te prace będzie chyba nieco wyższa? - zapytał. - Czy to oznacza, że gmina będzie płaciła dopiero w przyszłym roku?

- Zgodnie z umową z wykonawcą, w tym roku zapłacimy tylko za to, co było wcześniej uzgodnione - wyjaśnił wójt. - Kwota 400 tysięcy została przesunięta na przyszły rok, ale to chyba dobrze, że firma zrobiła więcej niż planowano, ale nie wystawia faktur, odkładając nam płatność.

Inwestycja obejmuje 6 mieszkań socjalnych, które są od podstaw budowane w Ostrówku. Będą to lokale o powierzchni 31-35 metrów kwadratowych. Zapytaliśmy wójta, czy inwestycja nie jest zagrożona.

- Wręcz przeciwnie, prace idą z wyprzedzeniem - mówi **Henryk Brodowski**. - Ważne, że budynek jest już pod dachem. Pozwoli to na zakładanie instalacji podczas zimy, co przyspieszy inwestycję.

Mieszkania socjalne będą miały sieć wodociągową i centralne ogrzewanie. Budynek ma być nowoczesny, a przez to tani w eksploracji, co sprawi, że czynsze powinny być niskie. W przypadku mieszkań socjalnych jest to szczególnie ważne.

*Henryk Brodowski*

- Ogrzewanie będą zapewniały pompy ciepła, czyli niemal darmowe źródło energii - dodaje wójt. - Na dachu zamontujemy ogniwa fotowoltaiczne, które zapewnią tanią energię elektryczną.

Oczekiwaną inwestycją jest też przedszkole w Stoku Lackim. Powstaje ono w dobudowywanej części budynku zespołu oświatowego. Inwestycja obejmuje też remont części budynku, budowę nowego placu zabaw i parkingu. Do końca tego roku mają być wykonane prace za milion złotych. Wójt zapewnia, że pieniędzy na kontynuowanie budowy nie zabraknie także w przyszłym roku. I dodaje, że do tej inwestycji podchodzi ze szczególną ostrożnością, powiedzmy, ze względów osobistych.

- To poważna inwestycja, którą chcemy wykonać w wakacje, a już się kiedyś na wakacyjnej inwestycji w Stoku Lackim troszeczkę przewiozłem... - przyznaje Henryk Brodowski. - Tak że teraz muszę się do tego dobrze wziąć i pilnować.

Przypomnijmy, że ta niecodzienna samokrytyka wójta dotyczy sytuacji, kiedy spóźniono się z zakończeniem remontu szkoły w Stoku Lackim, co spowodowało spore kłopoty i wydatki. Naukę na dłuższy czas musiano przenieść do sali gimnastycznej. Trzeba było wydać pieniądze na jej dostosowanie do zajęć.

- Była to wina wykonawcy, który spóźnił się z pracami - wyjaśnia wójt. - Ale za te opóźnienia i za wydatki na przystosowanie sali gimnastycznej obciążyłem go dodatkowymi kosztami w wysokości 300 tysięcy złotych.

Przy budowie przedszkola i remoncie szkoły wójt dmucha już na zimne.

- Nie wiem, czy radni pamiętają, że na remont części sal szkoły w Stoku Lackim mieliśmy 200 tysięcy złotych, a w przetargu wyszło, że wykonawca chce 400 tysięcy - przypomniał wójt. - Z tego względu odłożyłem sprawę i prace mają być wykonane w 2021 roku. Przetarg na wszystkie roboty chcemy ogłosić w grudniu. W salach na górze chcemy wymienić drzwi i tak zwanego nagiego Leona z podłogi... Ma być zrobione tak, żeby stara część budynku nie różniła się od nowej.

Wójt zakończył obietnicą, że wszystkie pieniądze zostaną wykorzystane w dobrym celu i dopóki będzie wójtem, nie zaniecha inwestycji w oświatę, pomimo że już się kiedyś na tym przewiózł.

**ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ**

## W gminie Wiśniew
# Urzędnicy wracają ze zwolnień

Pomimo pandemii Urząd Gmin w Wiśniewie przyjmuje interesantów, ale w nieco ograniczonym zakresie. Są oni obsługiwani jedynie w Biurze Obsługi Interesantów na I piętrze. Wójt **Krzysztof Kryszczuk** apeluje do mieszkańców o przestrzeganie pewnych, czasem nieco uciążliwych, zasad.

- W dalszym ciągu prosimy o to, aby przed przyjściem do urzędu wizyta była umawiana z danym urzędnikiem - mówi Krzysztof Kryszczuk. - Wielu naszych pracowników było na zwolnieniach lekarskich, ale już z nich wracają. Większość pracuje, ale ciągle może się zdarzyć, że danej osoby nie ma. Dlatego wcześniejszy telefon jest potrzebny, choćby dlatego, aby uniknąć niepotrzebnej wizyty czy podróży do urzędu.

Wójt poinformował, że w czasie pandemii liczba interesantów wyraźnie spadła, jednak bezpośrednie wizyty można, a nawet należy, jeszcze ograniczyć.

- Wiele spraw można załatwić telefonicznie, szybciej i wygodniej - dodaje wójt. - Dlatego apeluję, żeby korzystać z takiej możliwości. Choćby ze względu na bezpieczeństwo własne i innych. Bo pamiętajmy, że liczba osób zarażonych koronawirusem, którzy często w ogóle o tym nie wiedzą, jest nadal ogromna. **(Z.J.)**

## Wzięli kredyt, żeby...
# Spłacić kredyt

Gmina Zbuczyn należy do tych, które w powiecie siedleckim rozwijają się najbardziej dynamicznie, choćby ze względu na liczne firmy, które przyciąga tu między innymi trasa A2.

Część inwestycji powstała dzięki kredytom, a kredyty trzeba spłacać... Gdy w gminnej kasie brakuje pieniędzy, trzeba sięgnąć po kolejną pożyczkę.

- Postanowiliśmy zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości ponad 3 milionów 313 tysięcy złotych - poinformowały władze samorządowe. - Zostanie on przeznaczony na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów w wysokości ponad 2milionów 75 tysięcy złotych oraz na sfinansowanie planowanego deficytu w budżecie gminy w wysokości 1 miliona 238 tysięcy złotych. Spłata kredytu będzie następowała z dochodów własnych i podatków lokalnych.

Czemu jedna z najbogatszych gmin musiała się zdecydować na zaciągnięcie wysokich kredytów?

- Było to związane z koniecznością sfinansowania trzech inwestycji, na które gmina musiała mieć wkład własny - wyjaśniają władze gminy. Chodziło o przebudowę drogi Cielemęc-Tarcze, na które wkład własny wynosił 388 tys. zł, modernizację budynków oświatowych z wkładem własnym 588 tysięcy oraz przebudowę drogi w Dziewulach.

Cóż, korzystanie z pożyczek nie jest niczym złym, jeśli oczywiście się nad tym wszystkim panuje. Bez tego można stracić dofinansowanie czy inne wsparcie na gminne inwestycje. Bez kredytu mogą przepaść jeszcze większe pieniądze. I wydaje się, że w obecnych warunkach samorządy pozbawione znacznej części dochodów budżetowych (w związku z recesją wywołaną covid) będą korzystały coraz częściej ze wspomagania kredytami. Szczególnie, że stopy procentowe należą do najniższych w historii. A własne pieniądze do skonsumowania unijnych dotacji są samorządom niezbędne. **(Z.J.)**

## APTEKI

**Całodobowy dyżur pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

## KRONIKA POLICYJNA

### WŁAMANIE Z SIEKIERĄ

28 listopada nieznany sprawca próbował włamać się do domu w gm. Kotuń. Sprawca uszkodził dwa okna siekierą, nie zdołał jednak wejść do środka, bo włączył się alarm. Koszt naprawy okien oszacowano na 6 tys. zł.

### UKRADŁ NARZĘDZIA

Nieznany sprawca ukradł z paki samochodu ciężarowego narzędzia budowlane: wiertarkę, odkurzacz przemysłowy, laser krzyżowy i inne. Wartość skradzionego sprzętu to ok. 5 tys. zł.

### WYPROWADZALI SIĘ Z FANTAMI

Właściciel firmy zgłosił policji, że podczas wyprowadzki z lokalu mieszkalnego jego byli pracownicy, obywatele Ukrainy, okradli go. Mieli zabrać: młotowiertarkę, poziomicę laserową, czajnik elektryczny, kuchenkę elektryczną, trzy komplety pościeli oraz inne przedmioty wyposażenia wnętrz. Straty wynoszą 4,2 tys. zł.

### MIAŁA BYĆ KONSOLA

32-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego zgłosił policji, że w jednym ze sklepów internetowych kupił konsolę do gier za 912 zł. Sprzęt do niego dotarł, ale, jak się okazało, był zdemolowany i o znacznie niższej wartości niż deklarowana przez sprzedawcę.

### UWAŻAJCIE W INTERNECIE!

Mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że na portalu internetowym wystawiła na sprzedaż buty. Jeden z użytkowników pod pozorem chęci ich zakupu wyłudził od niej dane do karty płatniczej, a następnie przy jej użyciu zapłacił za własne zakupy 751 zł. **(jj)**

# Myjemy? Robimy nowe?

Trudno powiedzieć, czy to doskonała okazja, czy też marny interes. Na te pytania będą sobie musieli odpowiedzieć ci, których zainteresuje oferta gminnego samorządu. A ta dotyczy sprzedaży działki w Ujrzanowie w gminie Siedlce.

- To działka mająca powierzchnię około pół hektara, o wymiarach 65 na 68 metrów - informował przedstawiciel gminy. - W całości leży w obszarze produkcji rolnej. Przy czym jest to działka zaniedbana i zaśmiecona. Niewykluczone, że koszty związane z jej posprzątaniem byłyby wyższe od samej wartości działki. Dlatego też przygotowaliśmy projekt uchwały o jej sprzedaży.

- Nie mam zastrzeżeń, dotyczących sprzedaży działki - zaznaczył radny **Ludwik Kamiński**, który reprezentuje Ujrzanów. - Tylko dopilnujmy, aby ewentualny nabywca we własnym zakresie posprzątał działkę.

Radni przyjęli uchwałę o sprzedaży. Ciekawe, czy kierowała nimi rozterka pewnego młodego małżonka, który patrząc na swojego bardzo umorusanego potomka, zapytał żonę: To co kochane, myjemy, czy robimy nowe? **(Z.J.)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 2, 4, 10

## KRONIKA POLICYJNA

### Z PROMILEM DO ROWU

W niedzielę, 29 listopada, ok. godz. 15.00 w Repkach uległa wypadkowi jadąca drogą krajową nr 62 mazda. Kiedy na miejsce przybyli policjanci z miejscowego posterunku, ustalili, że kierujący samochodem 20-letni mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem. Mazda zjechała na pobocze, a potem do przydrożnego rowu. Mundurowi dość szybko poznali też przyczynę wypadku. Kierowca mazdy był pijany - badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu.

### POD WPŁYWEM I NA KAPCIACH

Tego samego dnia do rowu wjechał inny samochód. Tym razem była to toyota corolla na **ul. Siedleckiej** w **Sokołowie Podlaskim**. Jak się okazało, pojazd jechał bez powietrza w 2 kołach. Z tego powodu na zakręcie kierowca stracił panowanie nad samochodem, po czym wjechał do rowu. Jakby tego było mało, pracujący na miejscu wypadku sokołowscy policjanci znaleźli w toyocie konopie oraz amfetaminę. Mężczyzna przyznał się, że wcześniej je zażywał. Od kierowcy pobrano krew, a pojazd trafił na parking policyjny.

### A MÓGŁ ZAŁOŻYĆ...

O tym, że warto nosić maseczkę, przekonał się 21-letni mieszkaniec Sokołowa Podlaskiego, którego policjanci zauważyli 27 listopada, podczas patrolu na jednej z ulic miasta. Kiedy legitymowali go w związku ze złamaniem nakazu zakrywania nosa i ust, znaleźli przy nim marihuanę. A to nie koniec, bo wkrótce okazało się, że w miejscu zamieszkania mężczyzny była przechowywana amfetamina.

### JUŻ NIE POJEŹDZI

25 listopada na drodze krajowej 63 w **Ceranowie** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli volkswagena passata. Kierowca w terenie zabudowanym pędził z prędkością 103 km/h. W związku z rażącym przekroczeniem prędkości młody kierowca stracił uprawnienia do kierowania pojazdami (prawo jazdy miał od niespełna 2 lat). Mężczyzna dostał też wysoki mandat i 10 punktów karnych. **(BS)**

**APTEKI**

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

**BIURO OGŁOSZEŃ**

**AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 9, 11

Najważniejsze osoby w powiecie jeżdżą wozem wartym... 4 tys. zł.

# Problem z limuzyną

**Władze powiatu sokołowskiego chcą kupić samochód za sto kilkadziesiąt tysięcy. - Pani starosta wyciąga ręce po passata, zamiast kupić windę do szpitala - mówią mieszkańcy.**

Mieszkanka Sokołowa Podlaskiego, która kilka dni temu zadzwoniła do naszej redakcji, nie kryła oburzenia: - Niedawno przeczytałam uchwałę Rady Powiatu z 29 października, zmieniającą tegoroczny budżet. W tabeli na stronie 25 pod numerem 25 widnieje pozycja: „Zakup samochodu służbowego dla potrzeb Starostwa Powiatowego" za 175 tys. zł. To skandal!

### WSTYD, PANI STAROSTO

Czytelniczka uważa, że wydawanie takich kwot na kolejny samochód dla starostwa to przejaw niegospodarności, zwłaszcza w czasie pandemii. Podkreśla, że lepiej byłoby przeznaczyć te pieniądze na zakup windy dla sokołowskiego szpitala.

Kobieta nawiązuje do opublikowanego niedawno apelu SPZOZ w Sokołowie Podlaskim. Dyrekcja placówki prosi w nim o wsparcie kilku niezbędnych zakupów, w tym nowej windy w budynku lecznictwa otwartego (poradnie i diagnostyka). Jak piszą władze placówki, winda, która działa tam od 34 lat, nie nadaje się do dalszej eksploatacji, bo zagraża życiu pacjentów i kadry. Na nowy dźwig potrzeba jednak aż 180 tys. zł.

- Ludziom mówi się: „Pomóżcie", a w tym samym czasie pani starosta kupuje sobie limuzynę. To niegospodarne. Jeśli rzeczywiście taki samochód jest niezbędny, można by kupić tańszy, a mieszkańcom dać sygnał, że władze pamiętają o szpitalu. Zamiast tego wyrzuca się pieniądze na luksusy. Wiem z dobrze poinformowanego źródła, że to ma być najnowszy, tegoroczny model Volkswagena Passata Limousine. Dziś pani starosta ma podobny, ale sprzed kilkunastu lat. Po prostu wstyd, że wyciąga rękę po kolejny! - podsumowuje sokołowianka.

### LIMUZYNA? NIE BARDZO...

Odpowiedź na jej zarzuty starosta **Elżbieta Sadowska** zaczyna od listy samochodów osobowych, których używa podległy jej urząd. Zestawienie otwiera 3-letnia skoda citigo. Kolejne są 19-letnie opel vectra i volkswagen golf 1.6. Oba starostwo otrzymało w ubiegłym roku, a dziś służą one głównie pracownikom wydziału dróg do wyjazdów w teren. Pani starosta podkreśla, że są bardzo wyeksploatowane, bo były wcześniej używane w innych urzędach.

Czwarty wóz to wspomniany przez Czytelniczkę volkswagen passat, kupiony na początku 2007 r. Elżbieta Sadowska potwierdza, że jeżdżą nim głównie władze powiatu. Dziś trudno go jednak nazwać limuzyną, bo sprawia coraz większe problemy. Już kilka razy odmówił posłuszeństwa podczas jazy i trzeba go było odholować. Starostwo zasięgało w jego sprawie opinii rzeczoznawcy, który oszacował wartość wozu na... 4 000 zł. A tymczasem...

*Elżbieta Sadowska*

- Wydatki na konieczne naprawy wykonane w 2020 r. wyniosły 4 970 zł. Obecnie, chcąc zapewnić minimalny poziom bezpieczeństwa jazdy samochodem Passat, należy dokonać kolejnych napraw, których wartość została wyceniona na ponad 8 000 zł. Należy również podkreślić, że przy przebiegu ponad 380 tys. km zajdzie potrzeba wymiany silnika, która też jest bardzo kosztowna (prawdopodobnie są to koszty rzędu 20.000 zł ) - wylicza starosta.

### WYMIENIĄ, ALE ZAOSZCZĘDZĄ

I dodaje, że dalsze używanie passata jest też niebezpieczne. Jak mówi, Zarząd Powiatu już w poprzedniej kadencji widział potrzebę wymiany tego samochodu, którym jeżdżą najważniejsze osoby w starostwie. Na to, by złożyć w tej sprawie wniosek do Rady Powiatu, zdecydowały się jednak dopiero obecne władze.

Jednocześnie Elżbieta Sadowska uspokaja sokołowiankę, oburzoną tym, jak dużo pieniędzy przeznaczono na ten cel: - Istnieje możliwość zakupu samochodu najprawdopodobniej za 138 800 zł (najniższa oferta za samochód o parametrach podobnych do dotychczas używanego). Przedstawiciel Skody i Volkswagena zgodził się na przyjęcie w rozliczeniu dotychczas użytkowanego samochodu Passat, co pomniejszy koszt zakupu nowego o kwotę jego wyceny.

### MAMY NA WINDĘ

Odpowiadając na zarzuty mieszkanki, pani starosta podkreśla też, że władze powiatu są zawsze otwarte, by udzielać pomocy SPZOZ w Sokołowie Podlaskim. - Z chwilą uzyskania informacji o awarii windy, służącej do obsługi przychodni, poradni diagnostycznych i rehabilitacyjnych Zarząd podjął działania w celu znalezienia niezbędnych środków - informuje. I precyzuje, że w projekcie budżetu na 2021 r. przewidziano na ten cel 180 tys. zł.

Na zakończenie Elżbieta Sadowska dodaje natomiast: - Bardzo proszę, by czytelniczka na podstawie przedstawionych powyżej argumentów odpowiedziała sobie na pytanie, czy takie działanie Zarządu świadczy o gospodarności, czy o marnotrawstwie.

**Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI**

***27 listopada na stronie powiatu opublikowano stanowisko starosty. Dotyczy ono apeli w internecie, zachęcających do zbiórek na rzecz sokołowskiego szpitala. Jak wyjaśnia Elżbieta Sadowska, starostwo regularnie wspiera placówkę, a zakup windy wpisało już do projektu przyszłorocznego budżetu. Dodaje też, że zbiórka pieniędzy na pralkę i suszarkę jest prowadzona bez wiedzy i zgody dyrekcji szpitala oraz zarządu powiatu, a dokonywane w jej ramach wpłaty wpływają na konto prywatne. „Można przypuszczać, że podejmowane bezprawnie działania mają na celu m.in. wywołanie wśród Mieszkańców Powiatu przekonania, że Zarząd Powiatu nie wykazuje zainteresowania SP ZOZ Sokołów Podlaski" - komentuje starosta.***

Sokołów Podlaski

# Niby galeria, ale...

Do „Tygodnika" napisał Czytelnik, którego zdaniem jeden ze sklepów w Sokołowie Podlaskim łamał zakazy związane z pandemią.

Jak wyjaśnił w mailu, chodzi o „Galerię Best" na ul. Długiej. Miała ona, jego zdaniem, łamać obowiązujący od 7 do 29 listopada zakaz handlu w galeriach handlowych, który premier Morawiecki ogłosił na początku ubiegłego miesiąca. Sokołowianin uważał, że ten, kto zarządza obiektem, powinien zostać ukarany za nieprzestrzeganie obostrzeń.

### NIE DOTYCZY

O to, czy tak się stało, zapytaliśmy **Joannę** i **Jarosława Skolimowskich**, właścicieli placówki. Jak mówią, „Galeria Best" to tylko nazwa własna obiektu. Nie dotyczyło jej więc rozporządzenie Rady Ministrów z 6 listopada, zakazujące handlu detalicznego w galeriach handlowych. To dlatego, że według definicji prawnej galeriami są sklepy o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 $m^2$. - Powierzchnia naszego obiektu nie spełnia tego kryterium, dlatego nie podlega on zakazowi handlu detalicznego wprowadzonemu na mocy powołanych wyżej przepisów - wyjaśniają. „Galeria Best" ma bowiem, jak się okazuje, ok. 1200 $m^2$.

Co ciekawe, jej szefostwa nikt nie pytał, czy sklep ma prawo działać mimo zakazu - ani pracownicy, ani osoby robiące tam zakupy. - Spotykaliśmy i spotykamy się dalej z pozytywnym odbiorem przez klientów, którzy mogą przyjść i zrealizować swoje potrzeby - dodają. - Podkreślamy słowo: „potrzeby", bo oczywiście klientów jest dużo mniej, a ci, którzy przychodzą, rzeczywiście są w potrzebie. Życie, choć bardzo zwolniło, musi toczyć się dalej, a ludzie marzą o powrocie do normalności z czasów przed epidemią.

### POLICJA SPRAWDZA

Co by się stało, gdyby „Galerii Best" jednak dotyczyły poluzowane niedawno obostrzenia? - Jeśli obiekt ten byłby galerią handlową, policja mogłaby skorzystać z jednego z 3 rozwiązań. To kolejno: ukaranie mandatem, sporządzenie wniosku do sądu o ukaranie i przekazanie sprawy sanepidowi, który ma największą władzę w tej kwestii. Może bowiem podmiot łamiący obostrzenia ukarać grzywną do nawet 30 tys. zł - $m^2$. - odpowiada asp. Jakub Więsak, rzecznik prasowy komendy w Sokołowie.

Jak dodaje, policji nie zgłaszano, że „Galeria Best" nie przestrzegała zakazu. - Miewamy za to, choć sporadycznie, inne zgłoszenia dotyczące łamania „covidowych" obostrzeń w placówkach handlowych, zwykle w samym Sokołowie. Dotyczą one: nienoszenia maseczek, nieprzestrzegania „godzin dla seniorów" lub tego, że w sklepie przebywa zbyt wielu klientów. Policjanci w każdym przypadku sprawdzali na miejscu, czy rzeczywiście łamane jest prawo. Zazwyczaj nie udawało się potwierdzić zgłoszeń - kończy rzecznik. **(BS)**

Gmina Bielany

# Kasa na OSP

Strażacy z gminy Bielany mają powody do zadowolenia.

Pierwszy to umowa, którą władze gminy podpisały z województwem mazowieckim. Na jej mocy samorząd otrzyma 100-procentową dotację celową na dofinansowanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rozbitym Kamieniu. Jednostka wzbogaci się o wyposażenie i mundury za ponad 611 tys. zł.

Z kolei OSP w Wojewódkach Dolnych zawarła umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na jej mocy ponad 29 tys. zł zostanie przekazane na termomodernizację garażu jednostki. To aż 90% wszystkich kosztów zadania.

Podobną dotację WFOŚiGW przekaże na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Kożuchowie. Jednostka, która wnioskowała o to dofinansowanie, dostanie nieco ponad 26 tys. zł. **(BS)**

Dyrektor Sanepidu nie zabrała głosu na sesji rady powiatu. Powód? Rządowe ograniczenia w udzielaniu informacji.

# Cenzura na covid?

**- Od wtorku (22 listopada) nastąpiły zmiany w komunikowaniu się, jeśli chodzi o informacje (o koronawirusie – przy. red.), podawane przez stacje Sanepidu – zakomunikowała radnym starosta węgrowska Ewa Besztak.**

Dodała, że teraz Sanepid nie będzie publikował codziennych komunikatów na temat nowych zakażeń, liczby osób przebywających w szpitalach, liczby zmarłych itp.

- To, co pani starosta eufemistycznie nazywa zmianą sposobu komunikowania się, jest po prostu skandalicznym ograniczeniem dostępu do informacji – skomentował radny **Jarosław Grenda**.

O rządowych decyzjach pani starosta mówiła na ubiegłotygodniowej sesji rady powiatu. Jednym z punktów obrad była informacja o pandemii koronawirusa w powiecie. Radni oczekiwali na wiadomości „z pierwszej ręki', czyli od dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej **Janiny Puścian-Roszkowskiej**. Okazało się to niemożliwe.

- W tej chwili kierownicy Sanepidów powiatowych mają ograniczenia w kwestii wypowiadania się i udzielania informacji do mediów czy na takich forach jak dzisiejsze. W tej chwili, jeżeli chcemy sprawdzić, jaka jest sytuacja w poszczególnych powiatach, musimy wejść na stronę Ministerstwa Zdrowia i odszukać ikonkę „dzienne meldunki" – wyjaśniła Ewa Besztak.

Zdaniem radnego Jarosława Grendy, odebranie powiatowym Sanepidom możliwości codziennego informowania lokalnych społeczności o pandemii jest czymś kuriozalnym. Tymi informacjami interesowały się nie tylko media, ale też szefowie firm i instytucji. – Codziennie po godz. 13 mogłem wejść na stronę Sanepidu węgrowskiego czy mińskiego (radny pracuje w Mińsku Mazowieckim – przyp. red.) i uzyskać rzetelne dane. Na tej podstawie, zarządzając firmą, podejmowałem decyzje, które służyły ochronie naszych pracowników i interesantów i zmniejszeniu ryzyku zakażenia – powiedział Jarosław Grenda.

*Ewa Besztak* fot. sej

Dodał, że rządzący zamknęli ten kanał informacji, gdy okazało się, że dane z sanepidów nie sumują się z danymi rządowymi (zagubiło się gdzieś ok. 22 tys. przypadków zachorowań).

- Mam szczere obawy, że to może służyć do manipulacji danymi – podkreślił radny Grenda i znaczył, że rzetelna i szybka informacja to podstawowa broń w walce z covid-19. Tymczasem decyzja, która zapadła w kręgach rządowych, pozbawia mieszkańców najbardziej wiarygodnych informacji z powiatowych sanepidów. – Uważam, że jest to kolejny dowód na to, że rząd nie radzi sobie z drugą falą pandemii i w dodatku stara się to ukryć – ocenił.

– Może i w tej materii coś się zmieni lada moment, bo niezadowolonych jest więcej. Ja też wolałam wcześniejszą wersję przekazywania informacji – przyznała Ewa Besztak. **(sej)**

## Gmina Liw

# Trzy inwestycje sportowe

Władze gminy Liw zaplanowały na ten rok trzy inwestycje związane ze sportem. Wszystkie zostały już wykonane.

Pierwszą była modernizacja sali gimnastycznej przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Starejwsi. Zniszczona drewniana podłoga w sali została zastąpiona nawierzchnią poliuretanową. Dodatkowo na ścianach zamontowano 2 wentylatory mechaniczne. Koszt modernizacji to 340 tys. zł.

fot. arch UG Liw

Dwie kolejne inwestycje to o boiska wielofunkcyjne przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Ruchnie oraz przy Samorządowej Szkole Podstawowej w Starejwsi. Oba mają nawierzchnię z poliuretanu w kolorystyce wybranej przez społeczność szkolną. Każde jest oświetlone (sześć masztów oświetleniowych) i ogrodzone. Obok boisk powstały skocznie. Budowa tych kompleksów sportowych kosztowała 986 tys. zł.

Skąd gmina wzięła pieniądze na te inwestycje? - Ubiegamy się o ich dofinansowanie (50 procent) z ministerialnego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Natomiast pozostała kwota to pieniądze, uzyskane ze sprzedaży budynku dawnego gimnazjum gminy Liw w Węgrowie – wyjaśnia wójt **Bogusław Szymański**.

W przyszłym roku gmina zamierza rozpocząć budowę sali gimnastycznej przy szkole w Liwie. **(sej)**

## Węgrów gasi światło

W poniedziałek (30 listopada) podano, że 1 grudnia na Rynku Mariackim w Węgrowie w godz. 17.00 -18.00 zgasną latarnie. Władze miasta przyłączają się do ogólnopolskiego protestu przeciw ograniczaniu udziału samorządów w podatkach PIT i CIT, a także (co nie jest wykluczone) ograniczaniu dostępu do pieniędzy unijnych.

Miasta i gminy są obarczane nowymi zadaniami, ale nie płyną za tym pieniądze. Kolejne posunięcie władz centralnych, czyli zmniejszenie udziału samorządów w podatkach może mieć opłakane skutki. Symboliczne gaszenie światła ma uzmysłowić mieszkańcom, że jeśli rządzący utrzymają plany wyłączania samorządom finansowej kroplówki na najpilniejsze potrzeby lokalnych społeczności, ciemność na ulicach może stać się wymuszoną ekonomicznie rzeczywistością. **(sej)**

## KRONIKA POLICYJNA

### UDERZYŁ W BOK

23 listopada w **Łochowie** mieszkaniec powiatu wołomińskiego, kierujący volkswagenem, zawracając, uderzył w bok hyundaia. Hyundai został uszkodzony. Nikt nie doznał obrażeń.

### UDERZYŁ W TYŁ

24 listopada w **Jasiorówce (gm. Łochów**) kierujący oplem uderzył w tył peugeota. Nikt nie został poszkodowany.

### POMYLIŁ GAZ Z HAMULCEM

25 listopada w **Łochowie** mieszkaniec Warszawy kierujący suzuki podczas parkowania pomylił pedał gazu z pedałem hamulca. Skutek – zostały uszkodzone dwa zaparkowane pojazdy.

### WYMUSIŁ NA RONDZIE

26 listopada w **Łochowie** mieszkaniec powiatu mińskiego kierujący nissanem wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierowcy opla. Pojazdy zderzyły się.

### OMIJAŁ I UDERZYŁ

27 listopada w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierujący ciężarowym dafem podczas manewru omijania zderzył się z citroenem. Nikt nie doznał obrażeń.

### MOTOROWERZYSTA WYMUSIŁ

28 listopada w **Węgrowie** motorowerzysta, skręcający w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu oplem. Doszło do zderzenia. Nikt nie odniósł obrażeń.

## 998

### FAŁSZYWY ALARM

23 listopada dyrektorka przedszkola w **Liwie** otrzymała e-maila, że w placówce został podłożony ładunek z gazem. Dyrektorka powiadomiła służby. Przybyli na miejsce strażacy ewakuowali z budynku 47 osób (7 pracowników i 40 dzieci), a następnie zabezpieczali miejsca zdarzenia do zakończenia czynności dochodzeniowo śledczych, prowadzonych przez policję. Budynek przedszkola został dokładnie sprawdzony. Nie znaleziono żadnych podejrzanych ładunków.

### POŻAR W WĘGROWIE

29 listopada wybuchł pożar w jednym z mieszkań w socjalnym budynku wielorodzinnym w Węgrowie. Pożarem było objęte wyposażenie mieszkania Strażacy ewakuowali z budynku 6 lokatorów i ugasili płomienie. Ze względu na dużą ilość dymu, w miejscach, w których przebywali lokatorzy, wezwano pogotowie ratunkowe. Jednak mieszkańcy budynku odmówili przyjęcia pierwszej pomocy od strażaków i od ratowników medycznych. **(sej)**

## APTEKI

**2-6 grudnia** - ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58

**7-13 grudnia** - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 6, 8, 9

BIURA OGŁOSZEŃ

**WOK**, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
**SONEX AGD RTV,**
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
**AVANS, ŁOCHÓW**,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

R E K L A M A

R E K L A M A

EkoTeam Sp. z o.o.

Odbiór odpadów:
TANIO SZYBKO SOLIDNIE

Oferta dla:
FIRM SKLEPÓW INSTYTUCJI

Chcesz płacić mniej za odbiór odpadów?

Zadzwoń:
535-425-701
535-738-111
516-026-706

Oferta dotyczy Miasta Węgrów.

# tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

2-8 grudnia 2020 r. NR 49



NAJTANIEJ W REGIONIE

**OKNA PCV**

Z MONTAŻEM **599 zł**

ZESTAW Z MONTAŻEM **800 zł**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12,
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

DOM-STYL

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
JESIENNE RABATY
27% na okna avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
jesienna obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, fax 644 95 88
mail: alfa.siedlce@gmail.com
nawadnianie kroplowe
nawadnianie natryskowe

TANIE OPŁATY ZA RACHUNKI!
0,99 zł*
* Przelewy w wysokości 0,99 zł dla posiadaczy Rachunku IKS Płatności w Kasie Unii Lubelskiej.
KASA UNII LUBELSKIEJ
Siedlce ul. Bp. I. Świrskiego 39
tel. 25 644 52 04


## Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl


ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

OKNA i DRZWI
DAR-PLAST
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI


eprasa.pl 72e5708c62

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM
25m

- MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
- MYCIE DACHÓW
- ŚCINKA DRZEW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
podnoszenie podłogi

P.H.U. węgl bud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl
Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek
workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

## WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

**Projektowanie i budowę placu zabaw w miejscowości Ujrzanów (sołecki) – etap 2**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 10 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 10.12.2020 r. do godziny 9.30.**

**Otwarcie ofert nastąpi 10.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).**

WÓJT GMINY SIEDLCE
**HENRYK BRODOWSKI**

## Zarząd Powiatu Łukowskiego

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o pierwszym ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, położonych w Radoryżu Smolanym gm. Krzywda, przedstawionych w tabeli:

| Lp. | Numer działki | Powierzchnia działki w ha | Cena wywoławcza netto w zł | Wysokość wadium w zł |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 1256/5 | 0,1305 | 26.200 | 2.000 |
| 2 | 1256/8 | 0,1750 | 36.900 | 2.000 |
| 3 | 1256/9 | 0,1432 | 30.200 | 2.000 |
| 4 | 1256/10 | 0,1161 | 24.500 | 2.000 |
| 5 | 1256/11 | 0,1308 | 26.200 | 2.000 |

Dla terenu położenia przedmiotowych działek Gmina Krzywda nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Krzywda teren znajduje się w strefie „B1" rekreacyjnej – rejon zachodni doliny Małej Bystrzycy – zabudowa mieszkaniowa, oznaczona w części graficznej studium kolorem brązowym. Obciążenia nieruchomości i zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość – nie występują. Przedmiotowe działki są objęte księgą wieczystą LU1U/00046079/7.

**Przetarg odbędzie się 26 stycznia 2021 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków.**

Wylicytowana cena podlega zwiększeniu o należny 23% podatek VAT.

Ogłoszenie zostało podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na urzędowych tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, Urzędu Gminy Krzywda, na tablicy ogłoszeniowej Zespołu Szkół im. Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolanym i na tablicy ogłoszeniowej wsi Radoryż Smolany, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie oraz BIP >> Mienie Powiatu >> Sprzedaż nieruchomości. Regulamin przetargu znajduje się na stronie internetowej i BIP Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, pok. nr. 53 lub pod nr. telefonu 25 798 22 03 wew. 276.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

952-1p

## Informacja Zarządu Powiatu Łukowskiego

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 1990) Zarząd Powiatu Łukowskiego informuje, że na stronie internetowej http://splukow.bip4.e-zeto.eu/ został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, przeznaczonych do oddania w drodze darowizny na rzecz gminy Łuków na cel publiczny – z przeznaczeniem na drogę publiczną (gminną).

Nieruchomości przedmiotowe to działki gruntu niezabudowane, położone w obrębie Ryżki gm. Łuków. Dla terenu położenia wskazanych działek Gmina Łuków nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków, zatwierdzony Uchwałą Rady Gminy Łuków Nr XXXVI/215/06 z 11 października 2006 r. został uchylony Rozstrzygnięciem Nadzorczym Wojewody Lubelskiego Nr N.II.02911/258/2006 z 17.11.2006 r. Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków, teren jest oznaczony symbolem M3, gdzie przewidziano realizację budownictwa mieszkalnego jednorodzinnego z dopuszczeniem zabudowy usługowej o nieuciążliwym charakterze dla potrzeb obsługi lokalnej społeczności. Dla działki 51/7 w Ryżkach została opracowana Koncepcja zagospodarowania przestrzennego, w której uwzględniono podział działki oraz warunki zagospodarowania terenu. 27 września 2013 roku Wójt Gminy Łuków wydał decyzję GP.6730.4.2013 o warunkach zabudowy dla nieruchomości, powstałych z podziału działki 51/7 w Ryżkach. Powstała w wyniku podziału działka 51/19 została przewidziana jako projektowana droga osiedlowa dla domów jednorodzinnych, zapewniająca dostęp do dróg publicznych nowo powstałych działek budowlanych. Natomiast działka 51/9 została przeznaczona na poszerzenie zjazdu z drogi gminnej na drogę wojewódzką nr 807.

Przedmiotowe działki w ewidencji gruntów i budynków oznaczone jako:

| Lp. | Oznaczenie nieruchomości | | Powierzchnia nieruchomości w ha |
|---|---|---|---|
| | Według Księgi wieczystej | Według ewidencji gruntów | |
| 1. | LU1U/00007250/5 | 51/9 | 0,0048 |
| 2. | | 51/19 | 0,6379 |

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni, począwszy **od 1 grudnia 2020 r.**

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie nieruchomości, mogą składać wnioski w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łukowie, w terminie nie dłuższym niż **6 tygodni** od dnia wywieszenia wykazu, tj. **do 12 stycznia 2021 r.**

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 53, tel. 25 798 22 03 wew. 276.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) **Dariusz Szustek**

950-1p

## WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

**Odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych na terenie Gminy Siedlce**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 9 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 9.12.2020 r. do godziny 9.30.**

**Otwarcie ofert nastąpi 9.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10 pok. nr 8 (parter).**

WÓJT GMINY SIEDLCE
**HENRYK BRODOWSKI**

/955-1p/

## WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

**Dostawę wyposażenia i sprzętu do Gminy Siedlc**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 8 grudnia 2020 r.**

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 8.12.2020 r. do godziny 9.30.**

**Otwarcie ofert nastąpi 8.12.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10 pok. nr 8 (parter).**

WÓJT GMINY SIEDLCE
**HENRYK BRODOWSKI**

/958-1p/

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

## SPRZEDAM

**Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.**

**Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.**

**Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.**

**Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.** /09410-49/

**Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.** /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829. /01412-32/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

**CHOINKI Świerk pospolity i srebrny, 505 110 340.** /3744-7/

Karp handlowy, 510 450 500. /1990-6/

Sprzedam eleganckie meble kuchenne tanio, kompresor bezolejowy, aparat rtg, tel. 602 762 285. /2031-2/

**Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892.** /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setb-ud-1/

**Pellet drzewny, opakowanie - worek 15 kg, sprzedaż całopaletowa 65 szt., cena za worek 12,80, tel. 510 122 300 w godz. 8-15,możliwość transportu. Rabaty - hurt.** /20201120141007-6/

Piec węglowo-miałowy c.o., używany, cena 600 zł, 729 399 890. /454-3/

**Sprzedam drewno opałowe wysezonowane, 695 088 179.** /2404-2/

Sprzedam opony różnego rozmiaru, tel. 537 255 456. /2100-1/

Piec na ekogroszek 25 kW, 605 560 582. /458-3/

Sprzedam choinki hurt, 606 490 155. /3768-3/

Wyciskarka wolnoobrotowa Thermobot nieużywana, 606 637 111. /2118-1/

Sprzedam deski dębowe, całówki 5 m³, 605 542 220. /26955/A-2/

Sprzedam choinki, 515 264 205. /453-2/

Sprzedaż żywych choinek, Siemiatycze, nr tel. 608 294 359. /pp-2-2/

## ROLNICZE

Sprzedam siano, pierwsze, pogodne, 608 884 705. /2009-6/

Sprzedam siano, słomę, 697 525 600. /2019-4/

**Dojarki schładzalnik, serwis DeLaval, Starzyńskiego 8, 507 898 808.** /20201112181712-4/

Ziemniaki jadalne, kilka rodzajów, tanio, 608 879 311. /238-3/

Kukurydza CCM 650 zł/tona, 606 325 813. /444-7/

Sprzedam marchew, tel. 888 724 430. /20201114191907-3/

Oddam duże karpy dębowe, tel. 667 334 495. /2039-2/

**Sprzedam bele z lucerny i sianokiszonki, CCM w bigbagach, 509 586 795.** /20201123083124-3/

Sprzedam silosy - cement, zboże, pasza, 606 495 658. /2097-3/

Słoma bele - dowóz, 515 519 023. /2098-1/

Sprzedam irgę nasienie, 572 430 329. /2099-1/

Sprzedam sianokiszonkę, tel. 600 578 606. /2103-1/

Sprzedam kapustę czerwoną, cena za kg 0.9 zł., tel. 603 170 058. /20201125211954-3/

Sprzedam siano, 518 598 945. /2106-1/

Wezmę w dzierżawę grunty orne, łąki, powiat Węgrów, 662 319 214. /3767-6/

Słoma kostka, 516 648 400. /2114-6/

Słoma sucha, bela 125, sianokiszonka, Latowicz, 667 247 557. /2409-1/

Sprzedam marchew, 500 863 934. /2115-2/

Kupię marchew odpad, 601 299 398. /03543-1/

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, tel. 534 002 669. /20201128091120-2/

## MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

**Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084.** /03065-52/

Ferguson, 3P, 507 105 719. /140-6/

Kupię ciągnik, 667 769 708. /145-12/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /3765-6/

C-330, T-25, 510 904 602. /152-6/

Kupię C-330, C-328, C-335, C-4011, C-355, C-360, MF, T25, MTZ, Zetor, prasę, belarkę, przyczepę wywrotkę może być do remontu, 660 261 107. /panoramix-2/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Kupię każdego Ursusa, 518 053 289. /26880/A-2/

## MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wywrotka, transport maszyn, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

Przyczepka jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445. /2400-6/

Zetor 7211, Ursus 330, belująca Sipma 279/1, 660 913 597. /3753-4/

Prasa Metal Fach, talerzówka, mieszalnik + śrutownik, słoma, siano, 793 477 107. /1401/V-6/

Wóz asenizacyjny 6700, owijarka bel, mieszadło do gnojownicy, 608 884 705. /2009-6/

Przyczepa jednoosiowa, trzystronny wywrot, 508 290 445. /2400-6/

Bizon ZO56, 1983, 16700 zł, 514 455 330. /2403-3/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /2045-6/

Kombajn, przystawka do kukurydzy, ciągnik Valtra, beczkowóz, ładowarka, owijarka samozaładowcza, przyczepa objętościowa, 502 860 145. /457-2/

Ursus C-330 z turem, 698 570 076. /2405-2/

Rozsiewacz nawozów Motyl 400 l, grabiarka gwiazdowa 6, tel. 664 099 551. /2096-4/

Agregat przedsiewny Grudziądz 3 m, rozrzutnik jednoosiowy fabryczny nieużywany, silnik, kabina, inne części do C-360, C-330, różne opony rolnicze, 515 519 023. /2098-1/

Sprzedam T25 Władymirec, rozrzutnik jednoosiowy, pług 2-skibowy, dystrybutor paliw, opony 14-9-28, 14.4-28, tel. 600 578 606. /2103-1/

Rozsiewacz nawozów lejek, 500 136 725. /20201125195627-1/

Brona talerzowa 16, cena 2300, opryskiwacz Jarmet 400 l, lance 12, cena 1400, 508 040 723. /2105-2/

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA
24
38
12

eprasa.pl 72e5708c62

# Notowania z jarmarków

**23-27.11.2020 r.**

opr. Marek Nowak

| PRODUKT | JEDN. | WĘGRÓW | KAŁUSZYN | SOKOŁÓW P. | SIEDLCE | ŁOSICE | GARWOLIN | ŻELECHÓW |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| pszenica | zł/dt | 85 | 90 | 85-90 | 85-90 | 80 | 65-70 | 80 |
| żyto | zł/dt | 50 | 50 | 70 | 60 | - | 45-50 | - |
| pszenżyto | zł/dt | 80 | 60 | 65-70 | 65-70 | 65-70 | 45-50 | 60 |
| jęczmień | zł/dt | 85 | - | 65-70 | 65-70 | 70-80 | 55-60 | 70 |
| owies | zł/dt | 70 | 60 | 60 | 65 | - | 40-55 | 50 |
| miesz. zbóż | zł/dt | 70 | - | 60-65 | 75-80 | - | 50-65 | 60 |
| kukurydza | zł/dt | 85 | 90 | 80-90 | 90 | - | 80-85 | - |
| ziemniaki | zł/kg | 1,30 | 0,70-0,80 | 0,60-1,00 | 0,60-1,00 | 0,80-1,00 | 0,60-1,00 | 0,80-1,00 |
| jaja | szt. | 0,5-1,0 | 0,50-9,0 | 0,60-0,80 | 0,60-1,10 | 0,40-0,90 | 0,45-0,90 | 0,50-0,90 |

Sprzedam C-360, rok 1986, cena 13900, 513 008 961. /3769-2/

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 1075, tel. 664 726 121. /2116-2/

Claas Senator części, 517 436 151. /250-2/

Sprzedam ciągniki C-360, MTZ, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /210-1/

## ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485.** /pp-51-55/

Kupuję maciory i knury, odbiór z gosp., mam wagę, gotówka lub przelew, z wyrejestrowaniem, Tomek, 513 922 966. /20201004230801-11/

Cielęta, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /223-6/

Sprzedaż kurek 22 i 26 tygodni, Żuków 53, 696 192 555. /1924-6/

**SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI**
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
**telefon kontaktowy 606 856 304**

Jałówki wysoko cielne, 510 526 625. /2020-4/

Sprzedam cielęta tygodniowe mięsne, 519 136 146. /207-6/

Wyprzedaż opasów mięsnych, 506 385 510. /208-6/

Sprzedam krowy mleczne, 511 399 660. /450-2/

Jałówka wysoko cielna, 25 631 36 09. /20201122130709-2/

Sprzedam byczki 2-tygodniowe HF, 502 671 889. /20201122144157-1/

Sprzedam krowę, 25 675 29 80. /57/LOCH/2020-2/

Sprzedam jałówkę cielną, 600 662 945. /3766-2/

Krowa z cielakiem, cielaki 200 kg, 601 096 137. /244-1/

Eco gęsi, jagnięta, 508 721 563. /245-1/

Ogier szpak 2 lata, 601 299 398. /03543-1/

Sprzedam 3 jałówki dwie cielne jedna z cielakiem, 514 365 430. /459-1/

Sprzedam jałówki, krowy, chłodnia 800 l, dojarka, 510 113 565. /460-1/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /461-6/

Krowy wysokocielne, jałówka wysoko cielna, 508 330 168. /462-1/

**Sprzedam jałówki na wycieleniu, 509 071 979.** /20201129142809-1/

**NAPRAWY ciągników rolniczych**

**MASSEY FERGUSON, CASE**
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
**tel. 604 622 041, 608 653 767**

**JANMET**
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
**AUTOTRANSPORTERY**
**Naprawa**

**KONSTRUKCJE STALOWE**
**Hale i magazyny**
**PIASKOWANIE**
**PLAZMA CNC**
**PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH**
- **chwytak** ■ **łyżka** ■ **krokodyl**
- **naprawy przyczep** (przeróbka na wywrot)
- **suszarnia do kukurydzy** (przewoźna)

Sprzedam cielęta, 511 218 077. /2121-1/

Jałówki wysoko cielne, wycielenie styczeń, 797 121 219. /251-1/

## NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

**Pilnie kupię mieszkanie do 60 m², tel. 883 121 702.** /20201013102855-10/

Grunty powiat miński - siedlecki, 692 740 944. /2410-6/

## NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lokal 200 m² oraz 90 m², obok galerii, tel. 508 131 512. /03064-10/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /93-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /93-6p-6/

Do wynajęcia duża kawalerka, centrum, parking, 604 210 158. /2027-3/

Stancja, 696 178 609. /2032-3/

Kawalerka centrum, 501 761 710. /2033-2/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /101-2p-2/

Lokale usługowe: 49 m² Czerwonego Krzyża, 200 m² Sokołowska (parter, witryny, parking), 504 102 544. /101-2p-2/

Do wynajęcia dwupokojowe, umeblowane, Dreszera, 505 926 347. /20201123203253-1/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! tel. 604 187 188. /96-8-89/

Kawalerkę 27 m² w kamienicy centrum Siedlec wynajmę, 534 746 448. /03406-2/

Dom dla pracowników wynajmę, 606 818 054. /03406-2/

Siedlce, 2 pokoje - aneks kuchenny, osiedle Partyzantów, umeblowane, nowe budownictwo, 501 533 655. /20201126212046-2/

Wynajmę pokój, kuchnia, łazienka, parter, Siedlce, Artyleryjska 5, tel. 502 554 662. /2110-1/

Wynajmę mieszkanie i pokoje, 668 371 697. /2112-1/

3-pokojowe, 519 133 646. /20201127124938-4/

Wynajmę nowe dwupokojowe mieszkanie umeblowane przy PKP, 604 445 122. /03542-2/

Do wynajęcia dom 60 m² z podwórkiem + garaż, własny opał, 601 299 398. /03543-2/

Pokój, Siedlce, 783 116 371. /153-2/

## NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1 sprzedam, 604 465 589. /1593-19/

Budynki gospodarcze (natura 2000) w Budkach, gm. Krzywda, działka 20 arów, cena 120 tys., tel. 531 540 147. /20200910203959-4/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2007-6/

Sprzedam 1/2 bliźniaka, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD, sauna - 260 m², tel. 505 055 377, do zamieszkania. /20201109162106-6/

**BUDOMATEX**
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH

**STRUS 1991**
Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

**Biuro Siedlce:**
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

**Biura Warszawa:**
**Praga Południe**
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

**Białołęka**
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

**Bielany**
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Zieleniewskiego, Siedlce
**MIESZKANIA OD 28m2**

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
**MIESZKANIA OD 37m2**

Kurpiowska, Siedlce
**MIESZKANIA OD 36m2**

Nocznickiego, W-wa Bielany
**MIESZKANIA OD 48m2**

Chrzanowskiego, W-wa Praga
**MIESZKANIA OD 35m2**

Myśliborska, W-wa Białołęka
**MIESZKANIA OD 35m2**

**HURTOWNIA OPON**
- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

agromal SPRZEDAŻ OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
**PHU AGROMAL**
**Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń**
opony@agromal.net.pl, **tel. 609 800 774, 665 537 841**

# OSIEDLE BLOKÓW MIESZKALNYCH

KOLEJNY BLOK W PRZYGOTOWANIU

dobry adres
Miasteczko Cegłów

Miasteczko Cegłów
Cegłów Zielona Gmina

Mieszkania od 34 m²

BLISKOŚĆ TERENÓW REKREACYJNYCH
NOWOCZESNY DESIGN
ATRAKCYJNE METRAŻE MIESZKAŃ

Bliskość autostrady A2 (8 km)
Przy linii kolejowej Warszawa- Terespol
Duże balkony, windy, garaże podziemne
Bliskość terenów rekreacyjnych
Ustawne mieszkania
Atrakcyjne ceny

SPRAWDŹ DOSTĘPNOŚĆ MIESZKAŃ:
www.dobry-adres.com

ZAMIESZKAJ NA SWOIM
wśród zieleni i bliżej Warszawy

DOBRY ADRES Sp. z o.o.
730 55 7777
25 749 88 72
mieszkania@edes.pl
mieszkania@dobry-adres.com
EDES Spółka z o.o.


## USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-50/

**Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504.** /07296-154/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

**Studnie solidnie!!!, 608 046 239.** /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

**Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenia traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.** /02329-20/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-36/

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki, 600 338 311. /2038-11/

Hydrauliczno-gazowe, 603 473 534. /2049-2/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2109-1/

**Bramy, ogrodzenia, automatyka do bram, domofony, alarmy, 660 675 134, 600 270 665.** /2113-6/

Pranie dywanów, kanap, narożników i innych, tel. 501 893 866. /2120-1/


SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
512-724-557

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI



SKUTECZNY PRAWNIK

Świadczymy usługi w zakresie prawa:
- cywilnego
- karnego
- gospodarczego
- rodzinnego
- administracyjnego
- skarga nadzwyczajna

Plac Żelaznej Bramy 10 Warszawa
www.salvar.pl
tel. 22 299 29 00


Kupię stare bombki choinkowe PRL, 502 942 250. /20201123215714-1/

Piec gazowy Hydro-Herm, jednofunkcyjny; bojler 100 + grzałka, 600 662 941. /249-1/

## MEDYCZNE

## USŁUGI Okolicznościowe


SALA ZABAW MALUCH
SIEDLCE, ul. Jagiełły 27
tel. 789 302 765
www.salamaluch.pl
- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne



PROJEKTY Domów Energooszczędnych
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
tel. 502 116 461
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych


Sprzedam mieszkanie 75,96 m² w centrum Siedlec, tel. 506 139 260. /20201116230347-2/

Garwolin - sprzedam mieszkanie 61,5 m, 3 pokoje z kuchnią, II piętro, na osiedlu Romanówka. Pełna własność notarialna, księga wieczysta. Duży taras, drzwi antywłamaniowe, z garażem lub bez, tel. 503 131 494. /20201118100749-2/

Mieszkanie 68 m², Siedlce, tel. 784 483 858. /2044-6/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 h, 515 965 064. /2047-2/

Sprzedam mieszkanie 67,5 m², os. Młynarska, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, osobno toaleta, cena 285.000 do lekkiej negocjacji, 664 612 745. /2048-3/

Mieszkanie 2-pok., I piętro, 55 m², piwnica, garaż, centrum, 502 602 541. /101-2p-2/

Kawalerka dwupokojowa centrum, 602 843 307. /2093-2/

55 m², centrum do remontu, 602 843 307. /2093-2/

Mieszkanie 27 m², Siedlce, tel. 535 245 455. /102-1p-1/

Mieszkanie 55 m², Siedlce, tel. 508 074 019. /102-1p-1/

Sprzedam dom, 48 690 530 495. /26923/A-2/


POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105


## NAUKA

Polski, 600 032 374. /1916-12/

**Język polski dla cudzoziemców, tel. 534 210 120, ojp@uph.edu.pl .** /96-7p-7/

Angielski, 505 402 553. /1987-6/

## MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-35, 513 653 876. /1900-10/

Wolny emeryt własny dom, kulturalny, uczciwy, szczery, miły, zadbany pozna wolną panią z Siedlec, tel. 515 559 117. Pozdrawiam samotnych. /2015-3/

## TOWARZYSKIE

Namiętna zaprasza Siedlce, 573 989 961. /146-6/

Miła szatynka prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /1908-1/

Chłopak dla pań, 511 362 027. /2107-4/

Zapraszam panów na miłe spotkania, tel. 784 599 118. /panoramix-2/

## RÓŻNE

Oddam meble, 602 843 307. /2093-2/

Kupię choinki świerkowe 4-5 m oraz świerki duże 10-15 m, bardzo ładne, mogą być spod linii energetycznej, tel. 504 018 230. /pp-6-6/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-67/

BEZPŁATNE PROTEZY ZĘBOWE NA NFZ, BEZ KOLEJKI. NZOZ REHABILITACJA 08-430 ŻELECHÓW, UL. DŁUGA136F, TEL. 25 754 10 89, 782 009 222. /20201103110615-7/



POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
797-705-110
Maksymalne RRSO 689 %


## USŁUGI Budowlane

**Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149.** /07296-154/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

**Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.** /pp-50-50/

**Studnie solidnie!!! 608 046 239.** /0133-49/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1701-16/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /1833-12/

Docieplenia budynków, tel. 664 265 473. /1851-10/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, tel. 600 705 498. /1851-10/

Docieplenia, prace ogólnobudowlane, 579 840 219. /1910-10/



eprasa.pl 72e5708c62

# POSADZKI

*betonowe agregatem*

• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje

**506 156 119**

*e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl*

PPHU Laki producent rok zał. 1983

# ROLETY

**ANTYWŁAMANIOWE**
**MATERIAŁOWE**
**DZIEŃ/NOC**
**MOSKITIERY**

**Siedlce, 3 Maja 15**
**tel. 25 63 259 52, 606 351 157**

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1699-12/

**Usługi elektryczne solidnie i tanio, 507 876 687.** **/1941-12/**

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty nagrobków, tel. 515 518 272. /1700-12/

**Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212.** **/224-6/**

Solidnie glazura, terakota, inne, 504 227 897. /1975-6/

Szpachlowanie, malowanie, poddasza, 664 265 473. /1985-10/

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /1986-6/

Wykończenia mieszkań, budynków, 519 136 225. /149-3/

Usługi hydrauliczne i kanalizacyjne, 795 928 063. /20201119112209-5/

Hydrauliczne, 694 199 231. /2035-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /2042-6/

Ocieplenia, 516 285 206. /2095-6/

Tynki tradycyjne kielnią, 516 285 206. /2095-6/

**Hale, garaże, wiaty, tel. 882 404 876.** **/2111-2/**

Tanio wykonam ogrodzenia działek i bram, 518 368 240. /246-2/

Wykończeniówka, 518 368 240. /247-2/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093. /2119-1/

Malowanie tradycyjne agregatem natryskowym industrialne, elewacji, itp., układanie paneli, składanie mebli, remonty i inne, złota rączka, tel. 501 893 866. /2120-1/

Kompleksowe usługi remontowo-budowlane, 502 116 770. /20201128233314-2/

## PRACA

**Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz. 501 266 754.** **/20200416144112-19/**

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Kierowca emeryt z prawem jazdy kat. CE poszukuje pracy w okolicy Węgrowa przez 2 tygodnie w miesiącu, preferowany kierunek Niemcy naczepa, tel. 600 989 556. /3710-12/

**Zatrudnię montażystów okien i drzwi. Tel. 602 677 909.** **/20201020131436-7/**

Zatrudnię kobiety i mężczyzn do pracy w pieczarkarni w Żeliszewie, 603 896 904. /20201029094642-6/

CORMAK

Poszukujemy osób do pracy jako:

## PRACOWNIK GOSPODARCZY

**Obowiązki zatrudnionej osoby:** porządkowanie placu przyzakładowego, prace gospodarcze, drobne prace ogrodnicze.

**Oferujemy pracę:** w Siedlcach, na 1/2 etatu, również dla emeryta, rencisty lub osoby z orzeczoną niepełnosprawnością.

Osoby zainteresowane prosimy o dostarczenie CV na adres: **Siedlce, ul. Brzeska 120** lub kontakt telefoniczny pod nr **609 939 102**.

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /03274-6/

Zatrudnię pana do pracy w pieczarkarni, ok. Siedlec, elastyczny system pracy, umowa, 509 310 729. /20201105162556-3/

Poszukuję opiekunki nad osobą starszą, 725 677 009. /2005-6/

Praca z zakwaterowaniem pracownik fizyczny, palacz gospodarczy miejscowość Okuniew, 660 795 386. /2401-11/

Szukam pracy - opiekunka osób starszych lub opieka nad dzieckiem, 508 907 038. /2016-3/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków i remontach, 600 203 007. /20201114152121-3/

Zatrudnię pracownika do robienia paszy. Tel. 503 034 634. /20201117113929-2/

Zatrudnię pracownika do chlewni. Tel. 503 034 634. /20201117115331-3/

Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem C+E, UE, wysokie zarobki, Wola Mysłowska, tel. 507 126 238. /03372-6/

Przyjmę do pracy kierownika budowy z uprawnieniami bez ograniczeń branża sanitarna, prawo jazdy kat. B, tel. w godz. 7.30-16.00, 784 136 396. /03396-6/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, wiek 25-40 lat, tel. 602 573 031. /03373-2/

**ZATRUDNIĘ ZBIERACZKI DO PIECZARKARNI W SOSENKACH-JAJKACH. ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE, ZAPEWNIAMY DOJAZD, PRACA JEDNOZMIANOWA, TEL. 519 576 542.** **/20201119120725-6/**

**POLFER**
**Podzespoły Indukcyjne S.A.**
zatrudni na stanowisko

## STARSZY KSIĘGOWY

**Zakres obowiązków:**
- prowadzenie ksiąg rachunkowych firmy – Pełna Księgowość,
- odpowiedzialność za całokształt spraw księgowych i podatkowych firmy,
- sporządzanie deklaracji podatkowych,
- monitorowanie zmian prawa podatkowego i finansowego,
- współpraca w przygotowaniu sprawozdań finansowych
- współpraca z organami skarbowymi, bankami i audytorami.

**Wymagania:**
- wykształcenie wyższe o profilu ekonomicznym
- minimum 3 lata doświadczenia,
- praktyczna znajomość zagadnień księgowych i podatkowych - pełna księgowość,
- umiejętność samodzielnej analizy i oceny danych
- dobra znajomość MS Office,
- doświadczenie w firmie o profilu produkcyjnym – mile widziane,
- dobry poziom komunikacji interpersonalnej oraz efektywna praca w zespole.

Termin składania dokumentów **do 11.12.2020 r.**

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub do działu kadr.

241 - 2

STANISŁAWÓW ZAKŁADY MIĘSNE

# PRACA

Poszukujemy pracowników do działów:

**PRODUKCJI**
**KONFEKCJI**
**ROZBIORU**

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV, bądź kontakt telefoniczny.

kadry@zmstanislawow.pl 660 856 568

Zatrudnimy:

# ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN

• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **729 002 444.**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

**PUK Serwis - Sp. z o.o.**
poszukuje

**firmy lub hydraulika**

**do współpracy w zakresie usług hydraulicznych**

**tel. 25 632 23 79**

948-3p

RUTA TRANSPORT

**Firma Ruta Transport z Mińska Mazowieckiego**
poszukuje osoby na stanowisko

## Pracownik myjni

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. **600 017 852** lub przesłanie CV na adres: **praca@ruta-transport.pl**.

Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: *Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (DzUrz UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.*

**FIRMA SPAWEX**
ZATRUDNI NA STANOWISKO:

# ŚLUSARZ-SPAWACZ

**TEL. 606 89 31 69**

**POLFER**
**Podzespoły Indukcyjne S.A.**
zatrudni na stanowisko

## REFERENT DO SPRAW KSIĘGOWOŚCI

**Zakres obowiązków:**
- wstępna weryfikacja dokumentów księgowych, sprawdzanie pod względem formalno-rachunkowym,
- kompletowanie, dekretowanie i księgowanie dowodów księgowych ( faktur, rachunków, innych dokumentów księgowych) zgodnie z przyjętymi zasadami rachunkowości, w tym ewidencja zakupów z importu i wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów,
- ewidencja środków trwałych i WNP,
- przygotowanie przelewów bankowych i księgowanie wyciągów bankowych,
- weryfikacja płatności,
- rozliczanie inwentaryzacji,
- kontrola kont rozrachunkowych.

**Wymagania:**
- wykształcenie wyższe lub niepełne wyższe o profilu ekonomicznym,
- minimum 1 rok pracy w księgowości,
- dobra znajomość pakietu MS Office,
- znajomość zagadnień i programu finansowo-księgowego,
- zdolności analityczne,
- systematyczność,
- umiejętność samodzielnej analizy i oceny danych,
- dobry poziom komunikacji interpersonalnej oraz efektywna praca w zespole.

Termin składania dokumentów **do 11.12.2020 r.**

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub do działu kadr.

242 - 2

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji**
**Spółka z o.o. w Siedlcach**
**08-110 Siedlce, ul. Leśna 8**
poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko:

## MECHANIK POJAZDÓW

**Wymagania minimalne:**
- wykształcenie zawodowe lub średnie o kierunku mechanik pojazdów,
- doświadczenie w pracy na stanowisku mechanika pojazdów,
- wiedza w zakresie naprawy pojazdów, w tym szczególnie pojazdów ciężarowych oraz maszyn budowlanych i roboczych,
- prawo jazdy min. kat. B,
- umiejętność pracy w zespole.

**Wymagania dodatkowe:**
- prawo jazdy kategorii C,
- uprawnienia obsługi dźwigu,
- uprawnienia obsługi koparki,
- uprawnienia spawalnicze.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia i uprawnień prosimy przesyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do 4 grudnia 2020 r**. Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie, **tel. 25 640 27 81.**

POSZUKUJĘ:
1. **Kierowcy kat. C i C+E**
2. **Pracownika biurowego - dyspozytora**
3. **Przedstawiciela handlowego**
4. **Kierownika transportu**

CV na adres: **Siedlce, ul. Sierakowskiego 22** lub e-mail: **ksiegowosc@zbiornicaskorzec.pl**

**Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, 606 960 207.** **/03401-6/**

Do pracy w hafciarni z doświadczeniem, tel. 605 039 442. /20201120161502-2/

**Ślusarzy spawaczy inox Węgrów, 602 861 298.** **/3763-12/**

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/11/2020-8/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni Elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/12/2020-8/

Kierowca C+E międzynarodowy, tel. 691 203 100. /20201123205113-2/

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, 692 280 320. /20201124183620-8/

Zatrudnię kierowcę kat. B+E, transport krajowy, tel. 608 058 156, 604 059 159. /20201125121305-3/

Zatrudnię do prac remontowych, 509 063 225. /2101-2/

Zatrudnię operatora węzła betoniarskiego, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę lub gruszkę Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnię operatora koparki lub koparko-ładowarki Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

**Firma z Siedlec**
pilnie zatrudni:

# SPAWACZA

CV proszę wysyłać na adres e-mail:
**biuro@jar-bud.eu**
**tel. 513 377 490**

**Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji**
**Spółka z o.o. w Siedlcach**
**08-110 Siedlce, ul. Leśna 8**
poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko:

## MISTRZ SIECI WOD.-KAN.

**Wymagania minimalne:**
- średnie wykształcenie,
- uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi w specjalności instalacyjnej w zakresie: sieci, instalacji i urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych,
- prawo jazdy kat. B.
- staż pracy na podobnym stanowisku min. 5 lat,
- gotowość do pracy w systemie zmianowym również w weekendy i dni świąteczne.

**Wymagania dodatkowe:**
- samodzielność i dobra organizacja pracy,
- skuteczna komunikacja, umiejętność jasnego precyzyjnego i zwięzłego przekazywania informacji.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia i stażu zawodowego prosimy przesyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną: **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do 4 grudnia 2020 r**. Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie, **tel. 25 640 27 81**.

# STALFA
GK POLIMEX MOSTOSTAL

## z siedzibą w Sokołowie Podlaskim

zatrudni osoby na stanowiska:

- TECHNOLOG-KONSTRUKTOR
- PRACOWNIK DO SPORZĄDZANIA KALKULACJI OFERTOWANYCH
- SPECJALISTA DS. MARKETINGU I SPRZEDAŻY
- MAGAZYNIER
- ŚLUSARZ
- SPAWACZ
- SZLIFIERZ
- FREZER MANUALNY

**Pracodawca oferuje:** atrakcyjne warunki pracy i płacy;

Jeśli jesteś zainteresowany pracą na tym stanowisku, przyślij nam swoje CV na adres: **rekrutacja@stalfa.pl** lub zgłoś się do działu Kadr w siedzibie Spółki – Sokołów Podlaski, ul. Oleksiaka Wichury 2.

***Zapraszamy do współpracy***

Przesłanie CV bądź innych dokumentów aplikacyjnych stanowi zgodę na przetwarzanie danych osobowych w nich zawartych przez Stalfa Sp. z o.o.. (ul. Oleksiaka Wichury 2, 08-300 Sokołów Podlaski) w celu prowadzenia procesów rekrutacyjnych. W każdym momencie masz prawo do cofnięcia udzielonej zgody.

# ZAWIADOMIENIE Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, art. 37 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2020 r. poz. 1990) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12 – dnia 2 grudnia 2020 r. na okres 21 dni wywieszony został

**wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży.**

Nieruchomość objęta wykazem, przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu, jest położona w miejscowości Łazy w obrębie Podstrefy Łuków, Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oznaczona jako działka nr 632/42 o pow. 1,9386 ha.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 i 38 bądź pod numerem telefonu (25) 798 24 39 wew. 135 i 138 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

**WÓJT GMINY ŁUKÓW**
**/-/ mgr Mariusz Osiak**

957-1p

# OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

**1 Wyślij SMS-a na numer 919 83**

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: *TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

**2 otrzymasz wiadomość**

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści: *Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki*

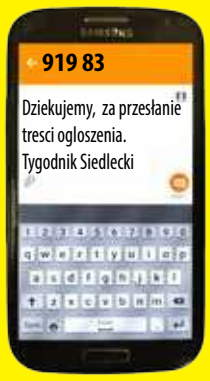


## Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

**Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60** zatrudni:

## PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH

- wymagane prawo jazdy kat. B
- mile widziane prawo jazdy kat. T

*Oferujemy umowę o pracę.*

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45-15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: **sekretariat@stbs.siedlce.pl**. Kontakt pod nr. **tel. 25 644 95 62.** 951-2p

Zatrudnię mechanika ślusarza, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Poszukiwany operator pompogruszki, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnimy na stanowisko kierownika betoniarni w Siedlcach, 602 464 326. /103-3p-3/

Zatrudnię pomocnika mechanika, Siedlce, 602 464 326. /103-3p-3/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /2104-2/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /2108-1/

Zatrudnię do ociepleń budynków jednorodzinnych, tel. 664 265 473. /20201128145845-1/

Zatrudnię osobę do pracy w gospodarstwie rolnym. Więcej informacji 510 672 886. /pano-2/

# Informacja o wolnych miejscach pracy

**Pracownik obsługi fermy drobiu** - wykształcenie podstawowe. Mile widziane doświadczenie, kandydaci bez nałogów, rzetelnie wykonujący swoje obowiązki. Kontakt tel. 798 482 457.

**Opiekunka w żłobku** - wykształcenie średnie. Osoby empatyczne o miłej aparycji, lubiące dzieci, kandydaci z kursem opiekunki w żłobku lub osoby bez kursu - muszą posiadać roczne udokumentowane doświadczenie zawodowe w pracy z dzieckiem od 1 roku do 3 lat. Kontakt: tel. 516 476 225.

**Magazynier** - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Możliwość wyrobienia książeczki Sanepid, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku; rzetelność, punktualność, zaangażowanie w realizację zadań przy demontażu samochodów, obsługa wózków widłowych. Kontakt tel. 507 010 221.

**Nauczyciel przedszkola** - wykształcenie wyższe kierunkowe. Wymagany roczny staż pracy – praca z dziećmi. Kontakt tel. 516 476 225.

**Pracownik do prac wykończeniowych** - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie zawodowe. Kontakt tel. 798 732 319.

**Pracownik hafciarni** - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Staż pracy wymagany min. 6 miesięcy, ale jest też możliwość przyuczenia. Zdolności manualne. Kontakt tel. 605 039 442.

**Spawacz** - wykształcenie podstawowe. Uprawnienia spawacza MIG – MAG. Kontakt tel. 513 377 490.

**Kucharz** - wykształcenie średnie zawodowe - wykształcenie o kierunku technik żywienia i gospodarstwa domowego. Kontakt tel. 25 794 31 48.

**Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy.**


**Nie zapłacił Ci pośrednik**
**za bydło, trzodę chlewną, płody rolne?**
**Zgłoś się do nas.**
**Odzyskamy Twoje pieniądze. Tel. 25 644 41 44**


## SZPITAL GARWOLIŃSKI

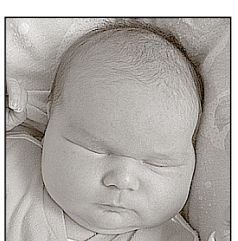
**córka Łodyga**, ur. 20.11.2020 r., godz. 8.15, waga 4.400, wzrost 52, Borowie

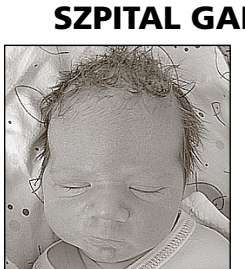
**Krystian Piekut**, ur. 20.11.2020 r., godz. 23.35, waga 4.250, wzrost 53, Stoczek Łukowski

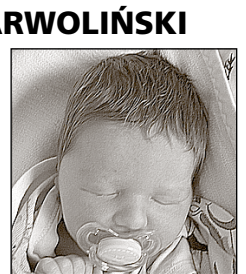
**Alan Rudnicki**, ur. 22.11.2020 r., godz. 16.40, waga 2.950, wzrost 52, Sobieszyn

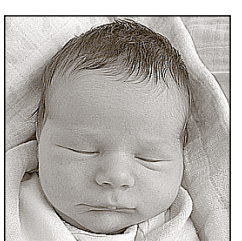
**Maciuś Błażejczyk**, ur. 18.11.2020 r., godz. 20.07, waga 3.800, wzrost 54, Gęsia Wólka

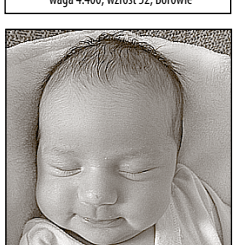
**Maja Sadłowska**, ur. 23.11.2020 r., godz. 9.37, waga 3.500, wzrost 50, Przyłęk

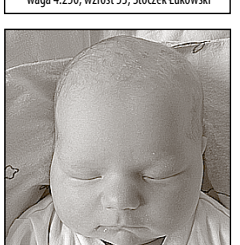
**Amelka Kot**, ur. 23.11.2020 r., godz. 8.13, waga 3.150, wzrost 51, Garwolin

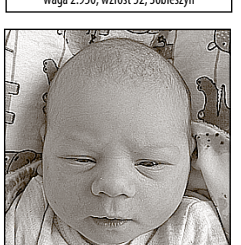
**Mateuszek Reweda**, ur. 26.11.2020 r., godz. 9.45, waga 3.170, wzrost 54, Łaskarzew

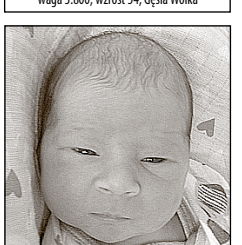
**Hania Wielgosz**, ur. 26.11.2020 r., godz. 9.45, waga 3.250, wzrost 53, Stary Miastków

**Autorką zdjęć noworodków** w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188.

ZDJĘCIA PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKÓW:

## SZPITAL GARWOLIŃSKI

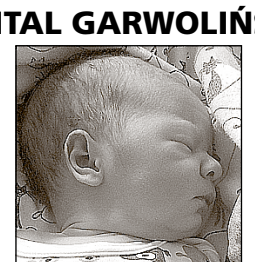
**Wojciech Gasek**, ur. 14.11.2020 r., godz. 24.55, waga 3.710, wzrost 57cm, Jagodne

## SZPITAL WĘGROWSKI

**Mateusz Szymoński**, ur. 12.10.2020 r., godz. 11.34, waga 4.220, wzrost 58cm, Węgrów


**Największa Hurtownia artykułów dziecięcych**
Madar
**www.madar.siedlce.pl**
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet


## *Drodzy Rodzice!*

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

tygodnik SIEDLECKI
MOTO
2-8.12.2020 NR 49

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż
regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SKUP ZŁOMU
możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

DOSTAWA DO DOMU
AKUMULATORY
AKUPOWER
Siedlce
ul. Rynkowa 10
tel. 694 112 113
TRAKCYJNE / CIĘŻAROWE / OSOBOWE / ROLNICZE / MOTOCYKLOWE / ŻELOWE
NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE

POMIAR GRATIS!

WYPRZEDAŻ 2020

AUTO PODLASIE
Toyota C-HR – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 8,3 l/100 km i od 108 do 188 g/km. Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,7 do 6,5 l/100 km i od 106 do 146 g/km. Toyota AYGO – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,8 do 5,5 l/100 km i od 108 do 125 g/km. Toyota Corolla HB – zużycie paliwa i emisja $CO_2$ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 4,3 do 7,3 l/100 km i od 97 do 165 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin $CO_2$ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję $CO_2$ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

## MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, beczki, 604 969 943. /02576-17/

## MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20200624083727-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2396-6/

Kupię stare motocykle, samochody, części, każdy stan, 513 230 999. /150-24/

Kupię samą ramę z nogami i siodłem, 13 m z Tira, 506 721 170. /2408-2/

Kupię każde auto, 518 368 240. /248-2/

## FIAT

Sprzedam Punto 1,1, 668 260 829. /2117-1/

## MERCEDES

W124, 1993, 2.5D, 504 647 931. /244-2/

A klasa 2006, diesel, 9800 zł, 512 111 735. /2102-2/

## MAZDA

Mazda 323F BJ 2001 r., silnik 2l DITD, 100 KM, 511 870 757. /2407-2/

## OPEL

Corsa D 2008, gaz, 10 500 zł, 512 111 735. /2102-2/

## SKODA

Sprzedam Skodę Superb 2.0 diesel, 170 KM, manual, 2014 r., salon Polska, 508 246 120. /451-2/

## VOLKSWAGEN

VW Polo 2011, z Niemiec, 732 808 900. /26936/A-1/

Golf 4, 1,9 TDI, 90 KM 1999 r., 511 870 757. /2406-2/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

## Mazovia chce uczcić 95-lecie klubu awansem do III ligi!

# Niedosyt górujący nad zadowoleniem

**Z prezesem Mazovii Andrzejem Kuciem rozmawia Paweł Świerczewski.**

**MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki jest wiceliderem IV-ligowych rozgrywek. Jako jedyny jesienią nie zaznał goryczy porażki. Do pierwszej w tabeli - Pilicy Białobrzegi - traci jedynie cztery punkty. Perspektywa awansu jest więc jak najbardziej realna.**

■ **W piłce nożnej wyżej nie zawsze oznacza lepiej. Wiele klubów, znając swoje możliwości, nie stawia sobie celów, którym, w razie ich osiągnięcia, nie byliby w stanie sprostać. Zapytam więc wprost - chcecie awansować?**

- Oczywiście, że tak! Mazovia od dłuższego czasu jest gotowa na trzecią ligę i zasługuje, żeby się w niej znaleźć. W tym roku obchodzimy 95-lecie istnienia. W normalnych okolicznościach byśmy świętowali. Niestety, ze względu na pandemię odebrano nam tę możliwość. Nie ma więc lepszego sposobu na uczczenie jubileuszu, jak wywalczenie awansu.

■ **Dalibyście sobie radę pod względem finansowym i organizacyjnym?**

- Robiliśmy rozeznanie. Wychodzi nam, że tak. Żyjemy jednak w trudnych i niepewnych czasach, przede wszystkim dla gospodarki, więc ciężko jest przewidzieć przyszłość. Mimo wszystko stawiamy sobie ambitne cele.

■ **Mazovia jako jedyna jesienią nie przegrała. To jest chyba powód do dumy?**

- Jesteśmy zadowoleni, ale niedosyt jest jeszcze większy. Za dużo meczów, które powinniśmy wygrać, kończyło się remisami. Jedynie podział punktów w spotkaniu z Wilgą uważam za uczciwy, w pozostałych pięciu przypadkach zaliczyliśmy wpadki. Jak inaczej można nazwać sytuację, gdy z Sokołowem na 8 minut przed końcowym gwizdkiem, prowadzimy 3:1... i dajemy sobie wbić dwie bramki? Z Grójcem nie strzeliliśmy karnego, który dałby nam zwycięstwo. Ciężko też sobie darować stratę punktów z Pionkami, bo w tym sezonie nie prezentują najwyższego poziomu. Byliśmy lepsi, ale nie wygrywa się poprzez wrażenia artystyczne, tylko trafianie do siatki.

■ **Taka już jest specyfika, ale chyba też piękno tego sportu, że nie zawsze zwycięża mocniejszy. Rozumiem jednak, że to może boleć. Przejdźmy do miłych akcentów. Najlepszy mecz w Waszym wykonaniu, to ten zwycięski, 4:3, z Pilicą?**

- Akurat na nim nie byłem, ale trenerzy opowiadali, że rzeczywiście zagraliśmy dobre spotkanie. Bardzo cenna, nie tylko ze względów sportowych, była wygrana z Tygrysem Huta Mińska. To nasz odwieczny rywal, zawsze jest więc dodatkowa motywacja, gdy dochodzi do konfrontacji. Tygrysa ograliśmy zdecydowanie 4:0, ale tę drużynę też należy pochwalić za ich dotychczasowe poczynania.

■ **Jakiś czas temu przebąkiwało się o możliwych roszadach na stanowisku trenera w Mazovii. Wydaje się jednak, że panowie Gójski i Stelmach tą udaną rundą wzmocnili swoją pozycję.**

- Znakomicie wpisują się w politykę klubu, polegającą na promocji naszych młodych chłopców z Mińska. Stworzyli ciągłość pomiędzy pierwszą a drugą drużyną. W obu widać ten sam styl gry. Każdy z rezerw wie, że jak będzie się dobrze spisywał, otrzyma swoją szansę wyżej. Może takie podejście trochę osłabia klub pod względem sportowym, ale dla nas jest niezwykle ważne, żeby tych prawie 500 chłopców, których trenujemy w różnych rocznikach, widziało perspektywę, że kiedyś mogą stanowić o sile Mazovii.

*Andrzej Kuć* fot. arch.

■ **Czy jakiś zawodnik zasługuje na szczególną pochwałę za swoją postawę podczas rundy jesiennej? Może np. lider strzelców Michał Bondura?**

- To bardzo pozytywny i ambitny chłopak. Mimo że jest już po trzydziestce, więc dyplomatycznie nazwijmy go ukształtowanym zawodnikiem, to myślę, że w tym sezonie może powtórzyć swoje osiągnięcie sprzed kilku lat, czyli zostanie królem strzelców IV ligi. Ze swojej strony chciałbym podkreślić znaczenie dla drużyny Krystiana Przyborowskiego. Pracuje jak mrówka, zarówno podczas meczów, jak i treningów.

■ **Jaki macie plan na przerwę w rozgrywkach?**

- Na pewno będziemy aktywni na rynku transferowym, ale na razie jeszcze nie chcę zdradzać szczegółów. Jeśli chodzi o mecze sparingowe, to już mamy ułożony harmonogram dla pierwszej i dla drugiej drużyny. Będzie intensywnie. Zagramy m.in. ze: Świtem Nowy Dwór Mazowiecki, Orlętami Radzyń Podlaski czy Hutnikiem Warszawa.

■ **Proszę dokończyć zdanie: Wiosna będzie dla Mazovii...**

- ...Głęboko wierzę, że zakończona sukcesem. Aczkolwiek zdaję sobie sprawę, że nadrobienie czterech punktów do Pilicy nie będzie łatwe. Gdyby to były dwa oczka, moglibyśmy to rozstrzygnąć w bezpośrednim meczu. W obecnej sytuacji nie wszystko zależy od nas.

■ **Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia!**

- Dziękuję. ■

## - Nie możemy się doczekać, aż znów zapełnicie halę i będziecie nas nieść swoim dopingiem! - mówi siatkarz KPS Siedlce, Damian Dobosz.

# Bez kibiców mecze jak treningi

Z Damianem Doboszem, wychowankiem jednej z najlepszych drużyn siatkarskich w Polsce - Jastrzębskiego Węgla, obecnie przyjmującym KPS Siedlce, rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Niedawno obchodziłeś 28. urodziny. Wszystkiego najlepszego!**

- Dziękuję bardzo.

■ **Jakie życzenia najczęściej słyszałeś?**

- Były różne, ale chyba najwięcej razy się powtórzyło: „Zdrowia!".

■ **Domyślam się, że nie chodziło tylko o pandemię, ale też o kontuzje. Te Cię w życiu nie omijały...**

- Niestety. Przez to dwa lata temu mój pierwszy pobyt w KPS nie wyglądał tak, jakbym sobie tego życzył. W trakcie przygotowań do sezonu zerwałem ścięgno Achillesa, co wyłączyło mnie z gry na kilka miesięcy. Wróciłem dopiero na ostatnie mecze, ale z wiadomych przyczyn nie prezentowałem takiej formy, na jaką mnie stać.

■ **Jesteś wychowankiem jednej z najlepszych drużyn w Polsce – Jastrzębskiego Węgla. Musiano widzieć w tobie duży potencjał, skoro jeszcze jako nastolatek zostałeś włączony do drużyny seniorskiej.**

- To był 2009 rok. Ten sezon wspominam wspaniale, ponieważ miałem zaledwie 17 lat, a zawodnicy, których mogłem oglądać wcześniej tylko w telewizji, traktowali mnie jak swojego kumpla. Do dziś w moim rodzinnym domu są wywalczone wtedy srebrny medal PlusLigi i miniaturka Pucharu Polski. Po maturze prezes i trenerzy zdecydowali się na wypożyczenie mnie do pierwszej ligi, abym mógł spędzać więcej czasu na parkiecie. W Jastrzębiu nie miałbym takiej możliwości. Nadal mam kontakt z klubem, któremu będę zawsze kibicował, ponieważ pochodzę z Jastrzębia, gdzie spędziłem kilka sportowych pięknych lat, począwszy od młodzików aż do pierwszego zespołu seniorów.

■ **Pamiętasz, jak rozpoczęła się Twoja przygoda z siatkówką?**

- Jeszcze w szkole podstawowej poszliśmy z bratem na trening, zobaczyć, jak to jest. Wyobrażałem sobie, że rzucą nam piłkę i będziemy mogli sobie pograć. Tymczasem było mnóstwo zabaw i ćwiczeń motorycznych. Nie bardzo mi się to spodobało, więc zrezygnowałem. Mój brat został. Po około dwóch latach miał wyjechać z drużyną na obóz nad morze. Dla dzieciaków ze Śląska to duże wydarzenie. Rodzicom udało się wyprosić u trenerów, żebym też pojechał. Wtedy połknąłem bakcyla.

*Damian Dobosz* fot. Aga Król

■ **Słyszałem, że masz ksywkę „Cichy". Skąd się wzięła?**

- Taka jest specyfika naszego zawodu, że krąży się pomiędzy różnymi klubami. Ja, wchodząc w nowe środowisko, jestem raczej małomówny i wycofany. Potrzebuję trochę czasu, spotkań także poza treningami, żeby się otworzyć.

■ **Po pierwszym pobycie w KPS odszedłeś do Stali Nysa, z którą wywalczyłeś mistrzostwo pierwszej ligi. Pojawiła się oferta powrotu do Siedlec. Nie wahałeś się?**

- Nie palę za sobą mostów. Miałem dobry kontakt z zarządem KPS, wiedziałem, co się dzieje w klubie. Po sezonie w Stali pojawiło się kilka ofert, ale ta z Siedlec była najlepsza, najbardziej konkretna. Zaproponowano mi satysfakcjonujące warunki finansowe, spodobała mi się też wizja rozwoju klubu. Mam nadzieję, że drugie podejście będzie znacznie bardziej udane od pierwszego.

■ **Jak oceniasz Waszą dotychczasową postawę?**

- Początek ligi był na pewno trudny. Najpierw czekaliśmy na przyjazd naszych zawodników, występujących w reprezentacji Polski juniorów, przez co musieliśmy przełożyć kilka spotkań. Później rozegraliśmy jeden mecz w Bielsku-Białej i uderzył w nas koronawirus. Trafiliśmy na kwarantannę, więc znowu uciekło nam kilka spotkań. Ciężko wtedy o stabilną i wysoką formę. Kiedy mogliśmy już grać, ligowy grafik ułożył się tak, że cztery mecze pod rząd musieliśmy grać na wyjazdach, a to nigdy nie jest proste, nawet, gdy nie ma kibiców. Przez to tych punktów nie zdobyliśmy tyle, ile byśmy chcieli. Myślę jednak, że po zwycięstwie nad Olimpią Sulęcin, będziemy już na fali wznoszącej.

■ **Na co, Twoim zdaniem, stać KPS w tym sezonie?**

- Jesteśmy drużyną, która będzie walczyła w każdym meczu. Chcemy być mocnym średniakiem. Na pewno nie bijemy się o awans, ale stać nas, żeby urwać kilka punktów ekipom, które do niego aspirują. To jest szalony czas. Żyje się z dnia na dzień, nie wiedząc, czy kolejne spotkanie nie zostanie odwołane albo czy zawieszą rozgrywki. Ciężko w takiej sytuacji coś przewidzieć.

■ **Kibice stanowią dużą wartość, teraz ich na meczach zabrakło. Jak się gra przy pustych trybunach?**

- Jest dziwnie. Momentami mecze wyglądają jak treningi, nie ma tej atmosfery sportowego święta. Do kibiców, którzy to przeczytają, chciałbym powiedzieć, że nawet jeśli nie mogą być teraz z nami fizycznie, to żeby o nas pamiętali, śledzili nasze poczynania, trzymali kciuki. Nie możemy się doczekać, aż znów zapełnicie halę i będziecie nas nieść swoim dopingiem!

■ **Oby stało się to jak najszybciej. Dziękuję za rozmowę!**

- Dziękuję. ■

# Medale sztangistek

W Biłgoraju odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorek i Seniorów w podnoszeniu ciężarów. Prowadzono także klasyfikację młodzieżowców do lat 23. Spośród reprezentantów WLKS Nowe Iganie najlepiej wypadła Karolina Miszczak, zdobywając brązowy medal w kat. 49 kg (55+70 = 125 kg). Wynik ten zapewnił jej też zwycięstwo w klasyfikacji młodzieżowej. W kat. 87 kg tuż za podium uplasowała się Angelika Bednarz. Wynik 158 kg (73 + 85) zapewnił jej jednak młodzieżowe srebro. Bardzo dobrze na biłgorajskim pomoście zaprezentowała się piętnastoletnia Martyna Dołęga. Zajęła ona piąte miejsce, a wynik 171 kg (78 + 93) jest rekordem Polski piętnastolatek. Szóste miejsca wywalczyli: Sebastian Protasiuk (134 kg + 157 kg w kat. 89 kg) i Mateusz Kaszuba (120 kg +157 kg w kat. 96 kg). Na dziesiątych miejscach uplasowali się: Konrad Romańczuk (118 kg + 147 kg w kat. 89 kg) i Damian Dmowski (105 kg + 130 kg w kat. 96 kg). Na trzynastych pozycjach ukończyli rywalizację: Kamil Tomczak (78 kg + 90 kg w kat. 67 kg) i Adrian Kędziora (97 kg + 120 kg w kat. 73 kg). Czwarte miejsce w kat. 81 kg zajął Łukasz Ławecki z Orląt Łuków. Uzyskał on w dwuboju 286 kg (127 w rwaniu i 159 w podrzucie). (MB)

# Jeden punkt więcej

W 11. kolejce I ligi siatkówki mężczyzn KPS Siedlce podejmował znakomicie spisującą się w tym sezonie Visłę Bydgoszcz. W każdym z rozegranych setów dominowała jedna z drużyn. KPS przegrał 2 : 3 (20 : 25, 25 : 20, 15 : 25, 25 : 21, 11 : 15). Jeden ligowy punkt z trudnym rywalem trzeba cenić, bo kto wie, czy na koniec sezonu nie zadecyduje on o miejscu drużyny w tabeli.

W pozostałych meczach: Lechia Tomaszów Maz. - Mickiewicz Kluczbork – przeł. na 16 grudnia, Gwardia Wrocław – BBTS Bielsko-Biała 1 : 3, Olimpia Sulęcin – Krispol Września 0 : 3, ZAKSA Strzelce Opolskie – MCKiS Jaworzno 3 : 2, Norwid Częstochowa – LUK Politechnika Lublin 0 : 3, Avia Świdnik – BAS Białystok 3 : 0.

W spotkaniach zaległych: LUK – Krispol 3 : 1, BAS – ZAKSA 1 : 3, Visła – Gwardia 3 : 2.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Bielsko-Biała | 9 | 25 | 27:8 |
| 2 | Visła | 9 | 22 | 26:10 |
| 3 | Politechnika | 8 | 21 | 21:5 |
| 4 | Gwardia | 9 | 19 | 22:13 |
| 5 | Avia Świdnik | 8 | 16 | 18:11 |
| 6 | Norwid | 7 | 14 | 16:10 |
| 7 | Mickiewicz | 7 | 12 | 14:10 |
| 8 | Krispol | 9 | 11 | 15:22 |
| 9 | ZAKSA | 10 | 11 | 15:22 |
| 10 | KPS Siedlce | 8 | 9 | 13:17 |
| 11 | Olimpia | 9 | 8 | 10:21 |
| 12 | Lechia | 7 | 7 | 13:18 |
| 13 | Kraków | 8 | 5 | 10:22 |
| 14 | Jaworzno | 10 | 5 | 9:28 |
| 15 | BAS Białystok | 7 | 4 | 8:20 |

W 12. kolejce, **5 grudnia**, KPS zagra na wyjeździe z Politechniką Lublin. **(MB)**

# Zwycięstwo Nike, porażka Ósemki

W 10. kolejce II ligi siatkówki kobiet Nike Węgrów pokonała Chemika Olsztyn 3 : 2 (22 : 25, 25 : 20, 21 : 25, 25 : 13, 15 : 12), a Ósemka Siedlce uległa Legionovii Legionowo 1 : 3 (19 : 25, 15 : 25, 25 : 22, 16 : 25). W pozostałych meczach: AZS AWF Warszawa – Wojskowe Warszawa 3 : 0, AZS AWF Biała Podlaska – Krótka Mysiadło 3 : 1, AZS LSW Warszawa – Sparta Warszawa 1 : 3. W spotkaniach zaległych: AZS AWF Warszawa – Sparta 3 : 1, Chemik – AZS AWF Warszawa 0 : 3.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1 | AZS AWF Wawa | 8 | 24 | 24:1 |
| 2 | AZS AWF Biała | 10 | 18 | 21:17 |
| 3 | Nike Węgrów | 9 | 17 | 20:13 |
| 4 | Sparta | 10 | 17 | 23:20 |
| 5 | Legionovia | 8 | 14 | 16:13 |
| 6 | Chemik | 8 | 10 | 14:17 |
| 7 | Ósemka | 8 | 9 | 15:20 |
| 8 | BAS Białystok | 5 | 8 | 11:9 |
| 9 | Krótka | 7 | 7 | 9:17 |
| 10 | AZS LSW | 7 | 4 | 7:19 |
| 11 | Wojskowe | 6 | 1 | 4:18 |

W 11. kolejce, **5 grudnia**, Nike zagra na wyjeździe z Legionowią, a Ósemka zmierzy się, także na wyjeździe, z Krótką. **(MB)**

## W Woli Łaskarzewskiej

# Turniej ogólnopolski Rebel Cup

W sobotę, **12 grudnia** bieżącego roku, w sali sportowej w Woli Łaskarzewskiej odbędzie się II Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego „Rebel Cup". Rywalizacja kadetek i kadetów (rocznik 2006 i młodsi), młodziczek i młodzików (rocznik 2008 i młodsi) oraz żaczek i żaków (rocznik 2010 i młodsi) rozpocznie się o godz. 9.00. O godz. 17.00 w kategorii OPEN wystartują kobiety i mężczyźni. Zapisy są przyjmowane pod numerami telefonów: 508 708 229 i 697 698 023 oraz na rebelcup@02.pl i na profilu facebookowym STS Rebel. **(MB)**

# Zmartwili fanów, uradowali malkontentów

Piłkarze Pogoni Siedlce zawsze mieli fałszywych przyjaciół, ścigających się z gratulacjami po dobrych wynikach i dezawuujących sportowców i trenerów po porażkach. Po 15. kolejce II ligi malkontenci i „uzdrawiacze" znów mogą się cieszyć. Pogoń przegrała bowiem u siebie ze Śląskiem II Wrocław 1 : 2. O przebiegu spotkania w dużej mierze zadecydowała sytuacja w 7 min, gdy Mikołaj Smyłek źle interweniował po rzucie rożnym, z czego skorzystał Paweł Kucharczyk, kierując piłkę do siedleckiej bramki. Gospodarze długo nie potrafili zamienić przewagi optycznej na sytuacje bramkowe. Wreszcie w 61 min akcję Eryka Więdłochy i Miłosza Przybeckiego pewnym strzałem zakończył Krzysztof Kołodziej. Pogoń dominowała i miała sytuacje do zdobycia kolejnych goli. Na listę strzelców mogli się wpisać: Ishmael Baidoo, Kamil Walków i Miłosz Przybecki. Zmarnowane okazje lubią się mścić. W doliczonym czasie gry Oskar Repka sfaulował na polu karnym Konrada Poprawę, a „jedenastkę" na gola zamienił Sebastian Bergier.

**POGOŃ – ŚLĄSK II 1 : 2 (0 : 1)**

**Bramki**: Kołodziej 61 – Kucharczyk 7, Bergier 90 + 3.

**Pogoń**: Smyłek – Kozłowski I, Brodziński, Oćenaś, Preuss, Repka, Marciniec (46 Więdłocha), Wróblewski (21 Piotrowski), Kołodziej (71 Kozłowski II), Baidoo (89 Rymek), Przybecki.

**Śląsk II**: Szczerbal – Boruń, Poprawa, Kucharczyk, Wypart, Szpakowski (68 Młynarczyk), Lewkot, Bargiel (52 Caliński), Łyszczarz (68 Młynarczyk), Krocz (79 Semir Idris Ahmed), Bergier.

**Żółte kartki**: Oćenaś, Kozłowski Repka, Kołodziej, Piotrowski – Poprawa, Bargieł Michalski. Sędziował: Piotr Idzik z Poznania.

**W pozostałych meczach**: Sokół Ostróda – Chojniczanka Chojnice 3 : 0, Hutnik Kraków - Bytovia Bytów 3 : 1, GKS Katowice – Motor Lublin 2 : 1, Lech II Poznań – Wigry Suwałki 1 : 1, Górnik Polkowice KKS 1925 Kalisz 2 : 1, Olimpia Grudziądz – Garbarnia Kraków 1 : 2, Znicz Pruszków – Skra Częstochowa 0 : 5, Olimpia Elbląg – Błękitni Stargard 4 : 2.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Górnik | 14 | 34 | 31:11 |
| 2 | GKS Katowice | 14 | 32 | 33:14 |
| 3 | Wigry Suwałki | 14 | 29 | 22:12 |
| 4 | Skra | 15 | 28 | 25:14 |
| 5 | Chojniczanka | 14 | 24 | 21:14 |
| 6 | Sokół Ostróda | 15 | 23 | 21:19 |
| 7 | Stal Rzeszów | 14 | 21 | 21:15 |
| 8 | KKS 1925 Kalisz | 14 | 21 | 23:19 |
| 9 | Bytovia Bytów | 14 | 19 | 23:21 |
| 10 | Śląsk II Wrocław | 14 | 18 | 19:20 |
| 11 | Motor Lublin | 14 | 17 | 16:16 |
| 12 | Pogoń Siedlce | 14 | 17 | 23:25 |
| 13 | Znicz Pruszków | 14 | 16 | 13:25 |
| 14 | Garbarnia | 14 | 14 | 17:24 |
| 15 | Błękitni Stargard | 15 | 14 | 16:33 |
| 16 | Olimpia Elbląg | 14 | 13 | 20:25 |
| 17 | Lech II Poznań | 14 | 13 | 22:29 |
| 18 | Hutnik Kraków | 15 | 13 | 20:35 |
| 19 | Olimpia | 14 | 12 | 13:28 |

W kolejnych meczach Pogoń zagra na wyjeździe, **2 grudnia o godz. 18.00**, z KKS 1925 Kalisz, a **5 grudnia o godz. 13.00** podejmie Wigry Suwałki. **(MB)**

# Memoriał Marii Żyburowej

Jak już informowaliśmy na łamach „TS", Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach zorganizował Otwarte Mistrzostwa Siedlec im. Marii Żyburowej w pływaniu. Rywalizowano w dwóch stylach w pięciu kategoriach wiekowych. W stylu klasycznym dziewcząt czołowe miejsca wywalczyły – kat. I: 1. Olga Radzikowska 31,69; 2. Emilia Tajak 37,73; 3. Blanka Kobak (wszystkie Ósemka Siedlce) 37,94. Kat. II: 1. Alicja Szopa (Delfin Garwolin) 47,44; 2. Michlina Reda (Ósemka) 45,27; 3. Nadia Maśniak (Delfin) 53,73. Kat. III: 1. Oliwia Liczewska (Ósemka) 44,84; 2. Anna Celińska (Delfinek Łuków) 45,27; 3. Antonina Barej (SP 12 Siedlce) 45,93. Kat. IV: 1. Zuzanna Dróżdż (Barakuda Mińsk Maz.) 36,32; 2. Jagoda Jonak (Delfin) 38,71; 3. Karolina Łastowiecka (Barakuda) 41,20. Kat. V: 1. Oliwia Pikulska (Ósemka) 39,30; 2. Emilia Frąckiewicz (Delfin) 39,64; 3. Maja Siwiec (New-School Siedlce) 44,88.

Współorganizatorami zawodów byli: Miasto Siedlce, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali: medale, dyplomy i nagrody rzeczowe. **(MB)**

fot. PYT

# Złoto Wojtka Urbana

W Zespole Oświatowym w Nowych Iganiach odbyły się Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS w zapasach. Startowali w nich także zawodnicy gospodarzy, czyli WLKS Nowe Iganie. Najlepiej z nich spisał się Wojciech Urban, zdobywając złoty medal w wadze 51 kg kadetów. Drugie miejsca zajęli **Dominik Urban** w wadze 87 kg młodzieżowców i **Bartosz Skłodowski** w wadze 110 kg kadetów. Trzeci był **Igor Krawczyński** (60 kg kadetów), a piąty **Sebastian Pielaciński** (72 kg młodzieżowców). **(MB)**

# Zły za dobry

W 8. kolejce II ligi koszykówki kobiet MPKK Sokołów S. A. Sokołów Podlaski uległ Złemu Warszawa 47 : 62 (11 : 10, 16 : 28, 8 : 2, 12 : 22). Punkty dla sokołowskiej drużyny zdobyły: Wiktoria Woźniak 13, Aleksandra Welenc 11, Weronika Karpiszuk 7, Aleksandra Dec 5, Martyna Stefańska 5, Marta Jurczak 3, Dominika Mazurek 3.

W innym meczu tej kolejki Lider Pruszków przegrał ŁKS Łódź 58 : 70. W 9. kolejce, 5 grudnia, sokołowianki zmierzą się na wyjeździe z Huraganem Wołomin. **(MB)**

# Brąz Wojtka Barei

W Zgierzu rozegrano Mistrzostwa Polski Młodzików w zapasach. Spośród startujących tam zawodników WLKS Nowe Iganie najlepiej spisał się **Wojciech Bareja**, zdobywając brązowy medal w wadze 35 kg. Jego koledzy klubowi zajęli następujące miejsca – kat. 38 kg: 8. Patryk Kowalczyk, 13. Maciej Lubaszka. Kat. 44 kg: 18. Oskar Kamiński. Kat. 52 kg: 14. Eryk Łęczycki. Kat. 62 kg: 9. Mateusz Kokoszka, 13. Franciszek Bareja. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

**WYDAWCA:** Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
**ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

# Kurczak i duuużo czosnku

Ta potrawa może odstraszyć już na wstępie, bo gdy się przeczyta, że potrzeba aż 40 (!) ząbków czosnku... Zapewniam – wbrew pozorom czosnek w tej potrawie czuć jedynie na początku gotowania. Później sos jest wyrazisty w smaku, ale wcale nie jest ostry. To tradycyjna francuska potrawa. Jedzą ją nawet dzieci.

**Składniki:** 1 kurczak (o wadze do 2 kg), olej, 40 ząbków czosnku (nieobranych), sól, pieprz, tymianek (najlepiej świeży), natka pietruszki

**Przygotowanie:** Danie należy przyrządzać w garnku żeliwnym lub zwykłym metalowym. Kurczaka umyć, osuszyć, natrzeć solą i pieprzem, a następnie w garnku obsmażyć na oleju (dokładnie z obu stron). Smażenie powinno trwać w sumie ok. 15 minut. Kurczaka wyjąć, do garnka włożyć 40 ząbków czosnku i tymianek. Włożyć z powrotem kurczaka, podlać bulionem, przykryć pokrywką i gotować 1,5-2 godziny. Wyjąć, gdy kurczak będzie miękki. Ugotowany czosnek i pozostały sos przetrzeć przez sito – zostaną na nim łupiny czosnku i tymianek. Przecedzony sos wlać do garnka, doprawić do smaku, można również dodać odrobinę śmietany kremówki (tego w przepisie francuskim nie ma). Pokroić kurczaka na porcje, polać sosem i posypać natką pietruszki. Podawać z gotowanymi ziemniakami lub kopytkami.

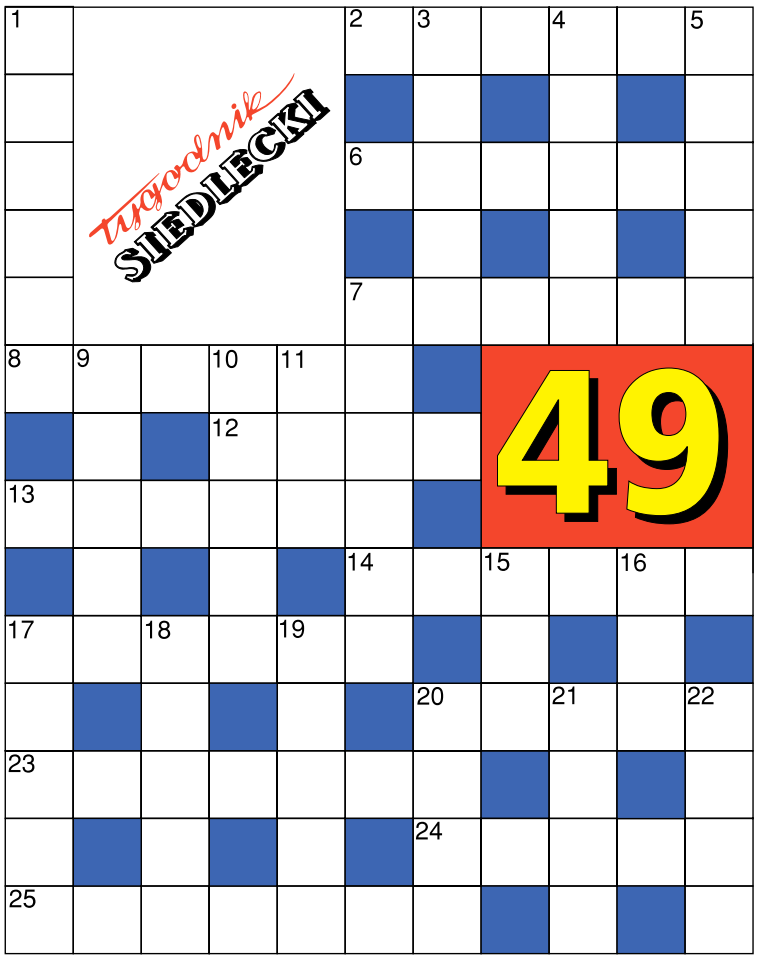


**POZIOMO**: 2- tymczasowy z kratkami, domowy - bez, 6- do niewoli wzięty, 7- zabiedzona klacz, 8- więcej niż sztabka, 12- niezręczność (można ją palnąć), 13- wieeelka afrykańska piaskownica ;-), 14- jest raptowny, 17-igła- iglaki, żyła- . . ., 20- księga do mszy, 23- z Bukaresztem, 24- np. doraźna (można z nią przyjść), 25- wytwarza żółć i. . . często leżą na niej zmartwienia.

**PIONOWO**: 1- ma wielu ojców (w przeciwieństwie do porażki), 3- ma ją rzeczownik i rzeczka, nie ma rzeka, 4- kromka spod pługa, 5- chyba nawet ta po deszczu będzie teraz beee, 7- afrykańskie polowanie (albo rajd), 9- nelsońskie, zawijane, często z kaszą podawane, 10- małżonka Pierwszego Andrzeja RP, 11- za nim barman, 15- partia Prezesa, 16- nad kolanami, 17- portowy, studzienny, w parze z czaplą, 18- górna granica (np. wydatków), 19- zapewne masz je w banku, 20- dzieło kartografa, 21- na Grzegorza idzie do morza, 22- łaszek w wersji XXL.

**Nagrodę książkową ufundował „TYGODNIK SIEDLECKI".**

**ROZWIĄZANIE Z NR 44**

**POZIOMO**: 3- pasażer, 7- Irena, 8- replika, 9- ślepy, 10- żarłacz, 14- Teksas, 16- kawior, 19- bankrut, 22- zło, 23- torby, 24- miejsce.

**PIONOWO**: 1- cieśla, 2- seter, 3- Paryż, 4- saper, 5- żmija, 6- rwacz, 11- artykuł, 12- Łuków, 13- ciało, 15- sobota, 17- atole, 18- ruble, 20- nora, 21- Rzym.

W związku z brakiem możliwości zrealizowania voucherów do Novego Kina, nagrodą w krzyżówce nr 44 będzie książka. Otrzymuje ją **Zbigniew Kulik z Siedlec.** Gratulujemy!

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

## Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

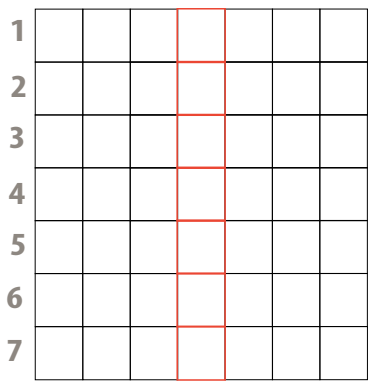

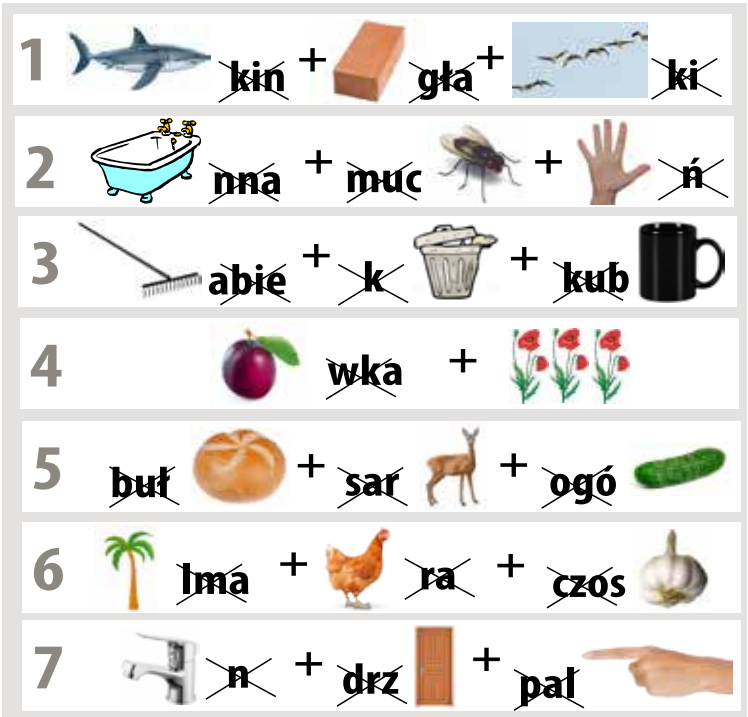


## Zgadnij, wpisz, narysuj

Co przedstawiają ilustracje? Odpowiedzi wpisz do diagramu. Narysuj rozwiązanie (znajdziesz je w zaznaczonych na czerwono polach) albo ułóż z nim króciutką historyjkę obrazkową (3 - 4 obrazki). Rysunek lub historyjkę wyślij do redakcji „TS" – 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Na autora najlepszej pracy czeka nagroda-niespodzianka.

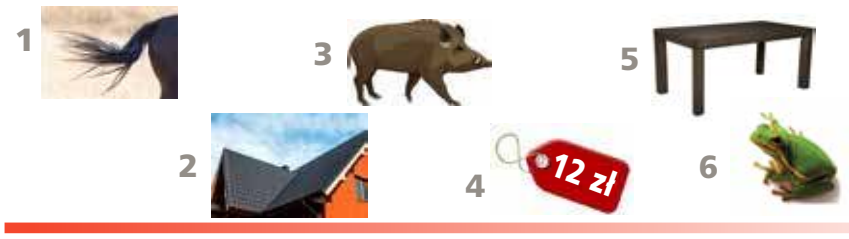


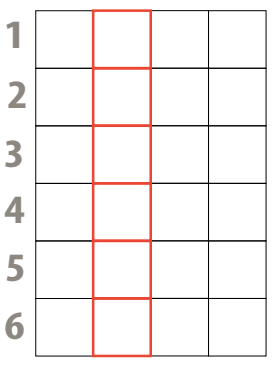

## Zamień literkę

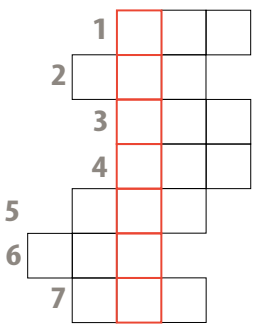

1- koń poluje na myszy
2- dom to rasa psa
3- sen z dziurami
4- maj kwitnie w zbożu
5- lin to chytrusek z lasu
6- por pojawił się na czole
7- bal na benzynę

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić **ostatnią** literę w każdym **pierwszym** wyrazu. Wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie jest w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj je, a rysunek prześlij do redakcji TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

*Laureat jednej z ostatnich krzyżówek Filip Bryńczak*

*Nagrodę otrzymuje Kasia Krasuska z Trzebieszowa.*

## Uśmiechnij się

**KORONAWIRUS W SIECI**

- Co robić, żeby mimo pandemii świat wydał się trochę piękniejszy? Przed włożeniem maseczki namoczyć ją w spirytusie.
- Słyszałeś, że Chińczycy już prawie nie mają wirusa? Niemal wszystko wyeksportowali.
- Poszłam dziś na zakupy bez stanika. W supermarkecie widziałam czterech gliniarzy. I żaden nie zwrócił mi uwagi, że nie mam maseczki.

## Sekrety babci

Nie ma rady, nim zakwas na barszcz będzie gotowy, musi minąć kilka dni. A co zrobić, jeśli przygotowania do Wigilii zaczęliśmy bardzo późno? Można zastosować kilka „przyspieszaczy" fermentacji (bo szykowanie zakwasu to właśnie ten proces): Pokrój buraki drobniej niż zwykle. Przekrój ząbki czosnku. Nim nastawisz zakwas, dodaj do niego trochę wody z ogórków kiszonych albo soku z kiszonej kapusty. Fermentację przyspieszą też cienkie plasterki imbiru (uwaga: nadadzą zakwasowi pikantnego aromatu, używaj ich wstrzemięźliwie). Naczynie, w którym przygotowujesz zakwas, wstaw na pewien czas do większego pojemnika z ciepłą (ale nie gorącą!) wodą, potem owiń tkaniną, która utrzyma ciepło (np. ręcznikiem).

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

9 770239 684036 49